

KURIER POZNANSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chelminowski, wiadomości potocznych Witold Urbański, za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr 460 Wydanie P

Poznań, piątek dnia 8 października 1937

Rok 32

Poznań, 7 października

Potrzeby inwestycyjne Wielkopolski

Przywykło się słyszeć od przedstawicieli innych dzielnic: „Wy, Wielkopole, jesteście w tym szczęśliwym położeniu, że nie potrzebujecie inwestycji; po zaborcy odziedziczyliście dobry stan dróg wodnych i kołowych, gęstą sieć kolejową, odpowiednie wyposażenie waszych miast w urządzeniu użyteczności publicznej; w o ileż lepszym jesteście położeniu: od województw kresowych, gdzie w większości wypadków trzeba przeprowadzać najelementarniejsze inwestycje”. Wielkopoleanie przyzwyczaili się do tego stopnia do powiedzeń w rodzaju powyżej przytoczonego, że wielu spośród nich wierzy, iż rzeczywiście Wielkopolska nie odczuwa żadnych potrzeb inwestycyjnych.

Należy Wielkopolskiej Radzie Gospodarczej poczytać za zasługę, iż zerwała z tym przesądem, iż stwierdziła konieczność objęcia woj. poznańskiego ogólnie - polskim planem inwestycyjnym i wciągnęła do współpracy szereg poważnych fachowców, którym poruciła opracowanie programu inwestycyjnego Wielkopolski. Jak się dowiadujemy, program ten jest na ukończeniu i w dniach najbliższych zostanie przedłożony czynnikom rządowym.

Nie przesądzać wyników prac Wielkopolskiej Rady Gospodarczej, pragniemy od siebie stwierdzić, w jakim to kierunku powinny — zdaniem naszym — skierować się wysiłki inwestycyjne w Wielkopolsce.

Otóż, na plan pierwszy wysuwa się konieczność przeprowadzenia gruntownej konserwacji inwestycji już istniejących na naszym terenie. Gdzie tylko spojrzeć, wszędzie widzieć można w Wielkopolsce ogromny zanik wartości, spowodowany przez ząb czasu. W rolnictwie zachodzi pilna potrzeba odnowienia inwestycji melioracyjnych, zwłaszcza tam, gdzie drenowanie wykonano przed 30 laty. W przemyśle stan kotłów parowych grozi poważnym niebezpieczeństwem, już nie tylko dla toku produkcji i jej kosztów, ale dla życia ludzkiego. W zakresie dróg kołowych cofamy się w zastraszający sposób; na wielu odcinkach stan naszych szos jest gorszy, niż w woj. centralnych; prawie wszędzie zaś nasze szosy nie są dostosowane do potrzeb ruchu samochodowego.

Obok potrzeb inwestycyjnych o charakterze konserwacyjnym wzgl. renowacyjnym istnieją na naszym terenie pilne potrzeby nowych inwestycji. Tutaj na plan pierwszy wysuwa się bodaj „sztandarowa” inwestycja, upragniona przez Wielkopolskę, mianowicie kanał Warta — Gopło. O ile nam wiadomo, projekt budowy tej magistrali wodnej jest już gotowy i czeka na urzeczywistnienie. Z niezrozumiałych dla nas przyczyn realizacja projektu odwleka się ku wielkiej trosce opinii publicznej w

O pokój na Dalekim Wschodzie

Liga Narodów domaga się zwołania konferencji państw, które podpisały traktat waszyngtoński z 1922 r. — Zgoda Stanów Zjednoczonych — Ameryka ostro potępia Japonię

Genewa (PAT). Sekretariat Ligi Narodów wydał następujący komunikat:

„Przewodniczący Zgromadzenia podpisał listy, wystosowane do rządów państw, członków Ligi Narodów, uczestniczących w traktacie 9 mocarstw, z dnia 6 lutego 1922 w Waszyngtonie. Listy te zawierają zaproszenie, zgodnie z uchwałą Zgromadzenia do wszczęcia w najbliższym czasie rozmów, przewidzianych w 7 artykule tego traktatu.”

Należy podkreślić, że komunikat nie wspomina o państwach nie będących członkami Ligi Narodów jak Stany Zjednoczone, Japonia i Z. S. R. R., których udział przewidziany jest przez rezolucję, uchwaloną wczoraj przez Zgromadzenie Ligi. Jak z tego wynika, zadanie zaproszenia tych państw przypadnie uczestnikom traktatu waszyngtońskiego.

Genewa (PAT). 18 sesja Zgromadzenia Ligi zakończyła się wczoraj, nie została jednak — stosownie do rezolucji w sprawie zatargu chińsko-japońskiego — uznana za oficjalnie zamkniętą i przewodniczący będzie miał możliwość w stosownej chwili zwołać ją ponownie.

Waszyngton (PAT). Departament stanu ogłosił następujący komunikat:

Posel Stanów Zjedn. w Szwajcarii zakomunikował departamentowi stanu tekst rezolucji przyjętej przez komitet doradczy przy Lidze Narodów. W rezolucji tej przedstawiono wyniki prac wspomnianego komitetu, których celem było zbadanie faktów i położenia obecnego w Chinach oraz zobowiązań japońskich, wynikających z traktatów. Zgromadzenie Ligi aprobowało 6 października tekst tej rezolucji.

Od początku zatargu na Dalekim Wschodzie rząd Stanów Zjedn. interweniował u rządu chińskiego i japońskiego, nalegający by nie uciekały się do działań nieprzyjacielskich. Zaproponowano prócz tego swe pośrednictwo i usługi, by znaleźć rozwiązanie możliwe do przyjęcia dla obu stron i by załatwić w sposób pokojowy zatarg na Dalekim Wschodzie.

W oświadczeniach swych z 16-go lipca i 23 sierpnia sekretarz stanu Alull przedstawił wyraźnie stanowisko rządu Ameryki względem zagadnień międzynarodowych i światowych stosunków międzynarodowych. Wśród zasad, które powinny kierować tymi stosunkami, jeżeli pokój ma być utrzymany, należy wymienić: nie stosowanie przez narody siły w celach politycznych i wstrzymanie się od wkroczenia w sprawy wewnętrzne innych krajów; załatwianie zagadnień wynikających na tle stosunków międzynarodowych w drodze pokojowych rokowań i układów. Poszanowanie przez

wszystkich praw innych narodów i wykonywanie powziętych zobowiązań.

Prezydent Roosevelt wskazał na te zasady 5 października w swym przemówieniu w Chicago, podkreślając ich znaczenie i stwierdzając na podstawie analizy położenia światowego, że nie może być mowy o trwałości pokoju wewnętrznego i zewnętrznego bez poszanowania praw moralnych, przyjętych przez wszystkich oraz, że anarchia międzynarodowa niszczy podstawy pokoju, zagrażając obecnie i w przyszłości bezpieczeństwu narodów. Prezydent stwierdził wreszcie, iż przywrócenie poszanowania traktatów i

moralności międzynarodowej leży w żywotnym interesie narodu amerykańskiego.

Wobec rozwoju położenia na Dalekim Wschodzie rząd Stanów Zjedn. musiał przyjść do wniosku, że akcja japońska w Chinach jest niezgodna z zasadami, jakie powinny kierować stosunkami pomiędzy narodami oraz sprzeciwia się postanowieniom traktatu mocarstw. Akcja ta sprzeciwia się również paktowi Briand - Kellog. Wynika z tego, iż wnioski, do jakich doszedł rząd Stanów Zjednoczonych w sprawie Chin, zgadzają się z uchwałami Ligi Narodów.

Stanowisko Wielkiej Brytanii

London (PAT). Prasa angielska przypisuje największe znaczenie oświadczeniu amerykańskiego departamentu stanu, w którym Cordell Hull formalnie potępia Japonię jako napastnika. Udział Stanów Zjedn. w ewentualnej konferencji sygnatariuszy traktatu waszyngtońskiego w sprawie Chin uważany jest tu obecnie za niewątpliwą i spodziewają się, że na konferencję tę, która ma się odbyć w Londynie w końcu października, przybędzie Norman Davis, jako delegat Ameryki.

London (ATE). W kołach dobrze poinformowanych utrzymują, że na posiedzeniu gabinetu nie zapadły żadne uchwały, gdyż rząd angielski pragnie wprzód uzyskać z Waszyngtonu wyja-

śnienia całego szeregu punktów zawartych w przemówieniu prez. Roosevelta. Przeważa jednak pogląd, że znaczna większość członków gabinetu razem z premierem przeciwstawia się wszelkiego rodzaju polityce sankcyjnej w stosunku do Japonii.

W kołach tych podkreśla się, że Anglia nie może przekroczyć zasięgu ostatnio powziętych uchwał genewskich nawet w tym wypadku, gdyby dodatkowe wyjaśnienia zażądane z Waszyngtonu miały dowieść, że prez. Roosevelt istotnie zamierzał zaproponować wspólną akcję na Dalekim Wschodzie. W wypadku takim rząd angielski wyraziłby zgodę na zwołanie konferencji sygnatariuszy traktatu 9 mocarstw z roku 1922.

„Czerwoni” korsarze przyznają się

Rzym (ATE). Prasa podaje dwa znamienne doniesienia pod wielkimi nagłówkami.

Pierwsze dotyczy dotychczas nie zdementowanych wiadomości, zamieszczonych w dzienniku paryskim „Jour”, o stwierdzeniu przez odpowiedni departament francuskiego Ministerstwa Marynarki, iż łódź podwodna, która próbowała storpedować „Basilisk” należy do republikańskiej floty hiszpańskiej. Drugie — to depeza, że rząd Walencji przyznaje zarzucony mu fakt torpedowania okrętu angielskiego, tłumacząc to omyłką załogi łodzi podwodnej.

W związku z tym „Tribuna” pisze, że przyznanie się rządu walencckiego stanowi o jedno więcej kłamstwo, gdyż hiszpańskie torpedowce powstańcze mają zupełnie odmienny kształt od angielskich. W dodatku atak wydarzył się o 10 rano przy brzegach Hiszpanii republikańskiej oraz podczas jasnej pogody.

„Nie była to omyłka — twierdzi dziennik — lecz chęć wywołania nowej kampanii przeciw Rzymowi w prasie światowej, oraz wniesienia powikłań wobec zarysowującej się współpracy angielsko - włoskiej”.

Żydzi popierają ZNP

Warszawa. (Tel. wł.) Na liście popierających finansowo zarząd główny ZNP umieszczone są m. in. następujące nazwiska:

Adwokat żydowski Leon Berenson; dyrektor spółki wydawniczej „Rój” Marian Kister; znany z szkalowania w jednym ze swoich utworów armii polskiej, pornograficzny literat Zbigniew Uniłowski; Żyd Antoni Stonimski z „Wiadomości Literackich”, oraz wydawca tego pisma również Żyd Grydzewski.

Ponadto popiera też ZNP komunizujący żydowski „Bund”.

Wielkopolsce, która nie może zrozumieć, dlaczego nie urzeczywistnia się planu, otwierającego tak korzystne perspektywy?

Poza tą czołową potrzebą inwestycyjną Wielkopolska odczuwa jak gdyby upośledzenie na polu elektryfikacji, na którym w innych dzielnicach w ostatnich czasach tyle się działa i organizuje. W nie mniejszym stopniu odczuwamy brak odpowiedniej ilości budynków szkolnych dla naszego szkol-

nictwa zawodowego, przed którym stoi ogromne zadanie: dostarczenia Polsce dobrze wyszkolonych zastępów młodych kupców i rzemieślników. Z pomniejszych inwestycji zasługuje na uwagę projekt budowy centralnej hali targowej w Poznaniu, mającej zogniskować handel warzywami, owocami, rybami itp. artykułami produkcji rolniczej.

Jak widzimy, potrzeby inwestycyjne Wielkopolski są rozległe. Uważamy,

że teren gospodarczy naszego województwa, jak może żaden inny, jest przygotowany do wykorzystania nowych inwestycji i zapewniłby im odpowiednią rentowność w krótkim przeciągu czasu. Miarodajne czynniki naszego samorządu gospodarczego powinny zdwoić swoje wysiłki, aby dopiąć celu i przeformować w Warszawie pogląd, że Wielkopolski nie wolno pominąć przy układaniu ogólnopolskiego programu inwestycyjnego.

Zwycięski marsz narodowców ku Oviedo

**Szybki rozwój ofensywy we wschodniej Asturii — Daremny opór „czerwonych” —
Decydujące walki na zachód od Cangas de Onis**

Perpignan. (ATE) Ofensywa wojsk powstańczych na froncie wschodniej Asturii z rejonu Cavadonga w kierunku Soto postępuje obecnie znacznie szybciej po przezwyciężeniu zacieklego oporu nieprzyjaciela, którego zdolano wreszcie wyprzeć z miejscowości San Pedroso oraz z okolicznych wzgórz.

Milicje asturyjskie zgrupowały się przy San Pedroso usiłując za wszelką cenę wstrzymać przez pewien czas natarcie powstańców. Po nadejściu artylerii opór ten okazał się daremny.

Wojska gen. Franco zajęły San Pedroso i nacierają dalej w kierunku południowo-zachodnim na obszar Cangas de Onis, który z racji swego centralnego położenia posiada bardzo wielkie znaczenie dla całego frontu wschodnio-asturyjskiego. Powstańcy po zajęciu wioski Corao zdążają w kierunku umocnionych pozycji wzniesionych przez milicję dokoła miasta Cangas de Onis, zagrażając tej miejscowości z północy, wschodu i południa.

Równocześnie rozwija się pomyślnie ofensywa powstańcza we wschodniej części południowej Asturii, gdzie wskutek sprzyjających warunków atmosferycznych oddziały nawaryjskie osiągnęły poważne sukcesy w okolicach Riano. Akcja powstańcza rozwija się tu w okolicy Tarna 30 km na południowy zachód od Cangas de Onis, gdzie milicjanci asturyjscy korzystają ze szczególnie dogodnych dla obrony warunków terenowych. Natarcie powstańców na tym odcinku idzie w kierunku północno-zachodnim, na Campo de Casa.

Ponieważ po opanowaniu tych okolic dalszy pochód narodowców w kierunku Oviedo nie napotkałby już na poważniejsze trudności, dowództwo milicji asturyjskich zebrało w tym miejscu bardzo poważne siły, celem udaremnienia za wszelką cenę posuwania się narodowców poza Campo de Casa. Wojska gen. Franco wprowadziły

w akcję kilka eskadr lotniczych, które bezustannie bombardują główną linię oporu pod Macienomes.

Salamanca. (PAT) Główna kwatera gen. Franco donosi, że na frontach w Asturii i prowincji Leon

wszystkie działania wojenne wczoraj zostały wstrzymane z powodu niepogody.

Na froncie aragońskim odparto wszystkie ataki nieprzyjaciela na odcinku Sabinanigos.

Pod zarzutem udziału w zamachach

Paryż (PAT). Duże wrażenie wywołało postawienie w stan oskarżenia pod zarzutem brania udziału w zamachach bombowych przy placu Gwiazdy dwóch Hiszpanów, Juana Sancheza i Jose Martina. To postanowienie powziął sędzia śledczy po dłuższym przesłuchiwaniu oskarżonych.

Sanchez posiadał przy sobie w chwili aresztowania tajny szyfr i przyznał się, że posługiwał się nim w korespondencji z konsulem hiszpańskim w Genui kpt. Ibanezem, pod rozkazami którego pracował jako tajny agent od marca r. b. Kpt. Ibanez polecił mu głównie śledzenie działalności niektórych

osobistości hiszpańskich, przebywających na terytorium francuskim.

Przy Martinie znaleziono list, wystosowany do mjr. Troncoso. Z pisma wynika, iż pozostawał z nim w ścisłych stosunkach. Drugi dokument jest podobno listem, akredytującym go u pewnej osobistości francuskiej, mającej duży wpływ w kołach politycznych. Obecne dochodzenia zmierzają głównie do ustalenia, czy Martin znajdował się w Paryżu 11 września, tj. w chwili zamachów bombowych na domy, mieszczące biura francuskich związków przemysłowców.

Mowy Hitlera bez echa

Berlin (ATE). Rzecznik Min. Spraw Zagr. oświadczył, że duża rezerwa, z jaką prasa niemiecka przyjęła mowę prez. Roosevelta, spowodowana jest w pierwszym rzędzie silnym rozgoryczeniem rządu niemieckiego, który nie odnalazł żadnego powoływania się na wielokrotne wezwania pokojowe, wygłoszone przez kanclerza Hitlera. Rząd niemiecki pragnie odczekać, by móc usłyszeć, jakie echo wywarła mowa Roosevelta w innych państwach, zanim się będzie mógł ustosunkować do niej.

Niemcy są rozczarowane faktem, że co najmniej 5 mów pokojowych kanclerza, zawierających propozycje poko-

jowe, nie znalazły przyjaznego echa w świecie, co powoduje, że dziś Rzesza odnosi się sceptycznie do wszystkich tego rodzaju apelów słyszanych z zagranicy.

Wspomniany rzecznik na pytanie, czy kanclerz nie zechce w chwili obecnej uczynić nowych propozycji pokojowych, oświadczył, że były one zrobione już podczas „dnia partyjnego” w Norymberdze. Nie znaczy to bynajmniej, aby Rzesza nie chciała się przychylić do sprawy pokoju. Oczekuje tylko, jakie praktyczne następstwa z mowy Roosevelta wyciągną inne państwa.

W oczekiwaniu odpowiedzi Włoch

Paryż (PAT). Min. Delbos odbył dwukrotnie naradę z ambasadorem W. Brytanii sir Erikiem Phippsem. W przerwie rozmawiał z premierem Chautempsem.

Do tej wymiany poglądów między Francją i Anglią, której znaczenie podkreśla jeszcze fakt odbycia narady przez min. Delbosa z premierem, przywiązują w kołach politycznych dużą wagę. Panuje przekonanie, iż przedmiotem tych rozmów była sprawa dalszej działalności obu rządów w świetle ostatnich wieści, jakie nadchodzą z Rzymu na temat ustosunkowania się Włoch do wysuniętego przez Londyn i Paryż projektu zwołania konferencji. Przypuszczają w Paryżu, iż Mussolini sprzeciwi się omawianiu zagadnienia

hiszpańskiego przez trzy mocarstwa, wysuwając tezę, iż sprawa ta należy do Komitetu Londyńskiego.

Min. Delbos i amb. Phipps, jak twierdzi „Petit Parisien”, rozważali sposób przezwyciężenia trudności, które prawdopodobnie wyłonią się już w najbliższym czasie. W Paryżu podkreślają, że Francja nie zamierza przywiązywać szczególnego znaczenia do sprawy procedury i samej zewnętrznej formy, lecz będzie miała na oku przede wszystkim realne widoki uregulowania sprawy. O ile więc odpowiedź włoska istotnie pozostawi choćby małą szansę przeprowadzenia użytecznej wymiany poglądów — Paryż nie zaniedba tej sposobności.

Trzęsienie ziemi w Meksyku

Meksyk. (ATE) W stolicy Meksyku zauważono kilka potężnych wstrząsów podziemnych, wskutek których zarysowało się kilkadziesiąt domów. Ośrodek trzęsienia ziemi znajduje się w

oddaleniu 160 km w okolicy miasta Tacubaja.

Według dotychczasowych wiadomości wstrząsy spowodowały bardzo znaczne szkody w miastach Iguala oraz Chilpancingo.

Projekt ordynacji

Warszawa. (Tel. wł.) Zrzeszone związki pracowników umysłowych opracowują projekt ordynacji wyborczej do ciał ustawodawczych, w którym wysuwają 4-przymiotnikowe głosowanie, podział państwa na okręgi i wprowadzenie 260 posłów do Sejmu.

Wielkie nadużycia

Warszawa. (Tel. wł.) Władze śledcze przeprowadzają dochodzenia w sprawie b. urzędnika w komisariacie rządu w Warszawie Jana Kuśty, likwidatora kilku stowarzyszeń, który pełnił na tym stanowisku szereg nadużyć, sięgających ogółem 140 tys. zł.

M. in. Kuśta przywłaszczył sobie 40 tys. zł, które przegrał na wyścigach. Poza tym sprzedał bez żadnego odszko-

niedzielę do Berlina, eks-król zamierza bowiem badać zagadnienie życia robotniczego.

Następnie zwiedzi również Hamburg, Frankfurt i Mannheim, gdzie odbędą się na jego cześć wielkie uroczystości, po czym spotka się z Hitlerem.

Ks. Windsor wróci do Francji, skąd uda się do Stanów Zjednoczonych.

Gwałtowna powódź

Paryż (PAT). W departamentach Ariège i Aude na skutek ulewnych deszczów nastąpiła powódź, która wyrządziła poważne szkody, obliczane na kilka milionów franków.

Szczególnie duże straty spowodowała powódź w wiosce Salau, gdzie zawałiło się 23 domy. Wioska ta jest zupełnie odcięta od świata, a ludność udało się uratować tylko dzięki temu, że schroniła się do położonej na wyniośłości dawnej fabryki. Jeden z mieszkańców utonął.

W miejscowości Estoucon szereg domów grozi zawaleniem. Woda zalała również wiele dróg, przecinając komunikację.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 7. 10. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. — drobne odcinki 59,— do 59,25, jak również za 4% premiiówki dolarowe 38,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano jedynie 4½% złotowymi listami zast. po 56,—.

Akcje bankowe bez notowania.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. drobne odc. 59—59,25 P.

4% poz. prem. dol., seria III 38,— P.

4½% złotowe listy zast. serii L. Pozn.

Ziem. Kred. 56,— +

Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 7. 10. 1937 r.

Standarty: 1) żyto 712 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies I. stand. 480 g/l., 4) owies II. stand. 450 g/l.

Ceny transakcyjne:

Żyto 30 tonn par. Poznań 22,90

Owies I. stand. 15 tonn par. Poznań . . . 21,25

Ceny orientacyjne:

Żyto 22,25— 22,50

Usposobienie spokojne.

Pszenica 29,75— 30,25

Usposobienie spokojne.

Jęczmień browarowy 23,50— 24,50

Usposobienie słabe.

Jęczmień 700—717 g/l. 22,50— 22,75

Jęczmień 673—678 g/l. 21,50— 22,00

Jęczmień 638—650 g/l. 20,75— 21,25

Usposobienie słabe.

Owies I. stand. 21,00— 21,25

Usposobienie spokojne.

Owies II. stand. 20,00— 20,50

Usposobienie spokojne.

Maka żytnia gat. I 0-50% 32,50— 33,50

Maka żytnia gat. 0-35% 31,00— 32,00

Maka żytnia gat. II 50-65% 24,00— 25,00

Usposobienie spokojne.

Maka pszen. gat. I wyc. 0-30% 50,00— 50,50

Maka pszena gat. I 0-50% 46,00— 46,50

Maka pszen. gat. I-A 0-65% 44,00— 44,50

Maka pszena gat. II 30-65% 41,00— 41,50

Maka pszena gat. II-A 50-65% 36,00— 36,50

Maka pszena gat. III 65-70% 33,00— 33,50

Usposobienie spokojne.

Otreby żytnie stand. 15,25— 16,00

Otreby pszenne grube stand. 16,25— 16,50

Otreby pszenne średnie stand. 15,00— 15,50

Otreby jęczmienne 15,25— 16,25

Rzepak zimowy 57,00— 59,00

Siemien lniane 46,00— 49,00

Gorzyczka 38,00— 40,00

Groch Wiktoria 24,00— 25,50

Groch Folgera 22,50— 24,00

Mak niebieski 77,00— 80,00

Ziemiaki jadalne 3,25— 4,00

Ziemiaki fabryczne 0,18

Makuch lniane w taflach 23,50— 23,75

1akuch rzepak w taflach 20,25— 20,50

Makuch słon. w taflach 42—43% 24,75— 25,50

Śrut Soja 24,50— 25,50

Słoma pszena luzem 5,70— 5,75

„ pszena prasowana 6,20— 6,45

„ żytnia luzem 6,05— 6,30

„ żytnia prasowana 6,80— 7,05

„ owsiana luzem 6,10— 6,35

„ owsiana prasowana 6,60— 6,85

„ jęczmienna luzem 5,80— 6,05

„ jęczmienna prasowana 6,30— 6,55

Siano zwykłe luzem 7,60— 8,10

„ zwykłe rasowane 8,25— 8,75

„ nadnoteckie luzem 8,70— 9,20

„ nadnoteckie prasowane 9,70— 10,20

Ogólne usposobienie spokojne

Ogólny obrót: 5058,1 tonn, w tym żyta 751 tonn, pszenicy 604 tonn, jęczmienia 358 tonn, owsa 80 tonn.

Towarzystwo Popierania Budowy

Publicznych Szkół Powszechnych ze-

brało przez 3 lata w Wielkopolsce i na

Pomorzu blisko milion złotych. Skła-

dajmy się na drugi milion.

Pociąg wpadł na samochód

Toruń. (Tel. wł.) Dziś o godz. 7,10 na przejeździe kolejowym Grębosin pod Toruniem samochód ciężarowy firmy Daimon, wiozący z Torunia do Działdowa transport towarów, wskutek panującej mgły wpadł na pociąg kursujący na linii Lubicz — Toruń. W ostatniej chwili zauważywszy pociąg skręcił w bok, lecz nie zdołał uniknąć zderzenia z pociągiem. Wskutek tego samochód rozbił się doszczętnie i tylko cudem szofera i pasażer uniknęli śmierci. (z)

Śmiertelny wypadek

Toruń. (Tel. wł.) Wczoraj na jadącą rowerem z Torunia do Ostaszewa 13-letnią Urszulę Besczyńską najechał wozem ciężarowym woźnica Feliks Rakowski, z majątności Ostaszewo. Wskutek najechania Besczyńska odniosła zmiążdżenie czaszki. Śmierć nastąpiła natychmiast. (z)

Wiadomości

„Frankfurter Ztg.” ogłasza statystykę lekarzy w Niemczech, z której wynika, że według spisu z r. 1937 w Rzeszy praktykuje 4220 lekarzy-Żydów, co stanowi 7,7 pct.

*

Sąd przysięgłych w Essen skazał dwóch komunistów na karę po 8 lat ciężkiego więzienia za udział w zamordowaniu szturmowca w lesie 1932 r. Sprawę tę rozpatrywano już raz w 1932 r. ale z powodu braku wystarczających dowodów, oskarżonych zwolniono.

*

Znany skrzypek Huberman podczas katastrofy samolotowej na Sumatrze został lekko ranny, unikając cudem śmierci. Huberman ma przybyć wkrótce do Wiednia.

*

Wszelkie pogłoski na temat przeniesienia Papena do Rzymu uważane są w dyplomatycznych kołach niemieckich Wiednia za nieprawdziwe.

*

Pierwsza partia w światowym mistrzostwie szachowym w Pradze między Euwem i Alechem zakończyła się zwycięstwem Euwego w 50 posunięciach.

*

W Anglii kongres Partii Pracy przyjął jednogłośnie program, ustalony przez komitet wykonawczy. Program zawiera wytyczne na wypadek objęcia władzy przez labourystów.

„Normalizacja“ i partie ruskie

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego“)

L w ó w, w październiku. Na szpaltach prasy ruskiej we Lwowie omawiana jest obecnie anketa, jaką rozpisal dziennik „Dilo“ ongiś organ „Unda“, a dzisiaj ośrodek opozycji wewnątrz tej partii przeciw jej kierownictwu. Dowiadujemy się z odpowiedzi na ankietę kilkunastu mniej i więcej wybitnych „ukraińskich“ działaczy rzeczy nieraz bardzo interesujących. Wiemy już, że pakt o „normalizacji“ zawierał p. Kościakowski za wiedzą i zezwoleniem p. Sławka. P. Kościakowski nie chciał jednak rozmawiać z prezesem „Unda“, Lewicim, i dlatego „Unda“ wybrało nowego prezesa — Mudryja. Ale okazuje się, że polska strona powoływała się na jeszcze większy autorytet niż pp. Sławka i Kościakowskiego:

„Mówiono — pisał jeden z uczestników ankiety — że to śp. marszałek Piłsudski tak sobie wyobrażał ten pakt i że p. Kościakowski pod wpływem nauk marszałka zawarł pakt o normalizacji stosunków polsko - ukraińskich.“

Dowiadujemy się również, iż kierownictwo „Unda“ zupełnie nie myślało o zasadniczej zmianie swego stosunku do państwa polskiego. W ogóle kierunek ukraiński nawet nie chciał domagać się autonomii, żeby nawet pozorów nie stwarzać, pogodzenia się z Polską. Normalizacja nie miała tu wprowadzić nic nowego, gdyż była tylko posunięciem taktycznym. Pisz o tym inny uczestnik ankiety p. Kuźmowicz, obecny poseł, uprawiający opozycję wobec kierownictwa „Unda“.

„Zmiana naszej taktyki w dotychczasowej oficjalnej polityce w Polsce była tylko zmianą środków i metod, ale nigdy nie była zmianą samych podstaw, zadań i celów, nigdy nie była rezygnacją z narodowego ideału.“

Czyż potrzebujemy pytać, jaki to jest ideał? Pozostaje on w w zasadniczej sprzeczności z zasadą państwa polskiego, gdyż ideał ten ma się realizować na naszych ziemiach wschodnich.

Z ankiety wynika, iż strona ukraińska zdecydowała się na pakt, przeanalizowawszy wówczas dokładnie sytuację europejską. Doszła ona do przekonania, iż bolszewicka Ukraina jako państwo niepodległe jest fikcją i że bolszewicy separatyzm ukraiński wytworzą bezsilnością. Trzeba było więc choć z ciężkim sercem zrezygnować z pomocy sowieckiej, płynącej dotąd do Lwowa przez okres dość długi w formach najrozmaitszych. W tym samym czasie Rzesza niemiecka zawarła z Polską pakt o nieagresji i przestała subwencjonować „O. U. N.“ Ta sama jednak Rzesza zaczęła szerzyć ideę wyprawy na Rosję bolszewicką, a postronny obserwator wydawało się, że Polska pójdzie z Niemcami.

To były więc zmiany na terenie zagranicznym. Równocześnie stosunki w Polsce tak się ułożyły, iż ukraińskim politykom wydawało się, że ostatecznie zwyciężył w Polsce obóz zwolenników federacji na Wschodzie. Wyznają otwarcie, iż sami się przyczynili do uchwalenia konstytucji kwietniowej i w ten sposób postawili kartę na los tego obozu, który był autorem konstytucji. Myśleli, że będą świadkami w polityce zagranicznej nowych wypraw kijowskich, a w polityce wewnętrznej szerokich koncesji, których „sanacja“ skąpić nie będzie — jako obóz nienarodowy i nie mający zmysłu dla interesów narodu polskiego.

Teraz twierdzą w ankiecie, że spotkał ich zawód i rozczarowanie. Być może, iż są to twierdzenia nieszczerze. Nie było wprawdzie wyprawy kijowskiej, ani też nie otrzymali autonomii, ani uniwersytetu, ale zato otrzymali wiele innych korzyści. Przyznają w ankiecie skromnie, że się wskutek „normalizacji“ wzmocnili gospodarczo i organizacyjnie. Ale może obiecano im więcej. Bliższych szczegółów tych obietnic na razie nie ujawnili.

W tym momencie anketa jest posunięciem grupy opozycyjnej w „Undzie“, która ma do swojej dyspozycji dziennik. Przewodzą jej Dmytro Lewicki, b. prezes „Unda“ i Iwan Kedryn-Rudnicki, zdolny publicysta. Kampania rozegra się może w jesieni na kongresie „Unda“. Kongres ten miał się odbyć właściwie w czerwcu, ale prezes „Unda“ Mudryj zorientował się w nastrojach i przemienił kongres w naradę pełnomocników. Tymczasem p. Mudryj przygotowuje teren i stara się również wykazać, iż broni pozycji

ukraińskich przed „polskim naporem“. Temu celowi mają służyć rezolucje zarządu „Unda“ z przed paru dni, w których potępiono akcję polskich organizacji i czasopism, biorących w obronę element polski przed sabotażami „O. U. N.“ (nielegalna nacjonalistyczna organizacja ukraińskich terrorystów).

Tak więc „normalizacja“ jest punktem wyjścia rozrywki w „Undzie“. Atakuje się politykę kierownictwa partii, a przy tej sposobności państwo i społeczeństwo polskie. Korzystają z tego wszystkie inne ugrupowania ukraińskie i krzyczą wiele o krzywdzie, jaka rzekomo jest udziałem Rusinów w Polsce. Robi to Palijiw ze swoim „Frontem Narodowej Jedności“ i liczną prasą, robią to samo różne legalnie działające odłamy nielegalnego „O. U. N.“, używają sobie na „normalizacji“ również grupy lewicowe, — radykalne, socjalistyczne i komunistyczne.

Większość tych grup woła o polityczną konsolidację społeczeństwa ruskiego. Konsolidacja pozapolityczna — w organizacjach gospodarczych, oświatowych i innych — jest już dawno przeprowadzona, a zwrócona jest silnym frontem przeciw wszystkiemu co polskie. Konsolidacja polityczna o-przec się może na osiągniętych przez „normalizację“ zasobach materialnych i to będzie właściwy wynik działań „sanacji“ na tym odcinku.

Dla dokładności obrazu — a bierzemy pod uwagę tylko akcję legalną — dodajmy, że i na Wołyniu w szranki opozycyjne wstępuje partia „W. U. O.“ (Wołyńskie Ukraińskie Objeżdżanie), stworzona właściwie przez wojewodę Józefskiego. Zaiste dziwna to polityka wzmacniania ośrodków, z którymi później trzeba walczyć.

M. R.

Paryska rozgrywka agentów GPU z emigracją rosyjską

Zza kulis porwania gen. Millera i zdrady gen. Skoblina

Nierozproszone po dziś dzień mroki tajemniczego porwania w Paryżu gen. Millera, przywódcy rosyjskiej emigracji i następcy równie tajemniczo zaginionego gen. Kutiepowa, nie przestają intrygować opinii, ze słusznym zaniepokojeniem konstatającą jak to w wielkich miastach, pod okiem władz bezpieczeństwa, niby w przepastnej dżungli giną ludzie.

Gen. Miller zginął i prawdopodobnie jak gen. Kutiepowa już nie odnajdzie się, ci bowiem, którzy byli sprawcami porwania wodza rosyjskiej emigracji, to — fachowcy, którzy powierzona im robotę wykonują z reguły bez uchybień i niedokładności.

Twierdzi się za granicą, że głównym organizatorem porwania gen. Kutiepowa był „czekista“ a jednocześnie „dyplomata“, radca „podpredstwa“ sowieckiego w Rzymie — tow. Helfand, obecnie szara eminencja czerwonego rządu w Walencji. Nie prędko jednak ujawnione zostanie nazwisko właściwego sprawcy porwania gen. Millera.

Dwa fakty nie podlegają już żadnej wątpliwości: udział G. P. U. w tej ponurej aferze i aktywna pomoc gen. Skoblina, który po prostu za odpowiednią ilość srebrników (czy raczej czerwoców!) sprzedał swego towarzysza broni.

Jeśli udział G. P. U. jest dla wszystkich trzechwo myślących ludzi zupełnie zrozumiały i nikt się nie dziwi, że ci „specjaliści“ popełnili jeszcze jedną zbrodnię, to współdziałanie z tą „instytucją“ generała carskiej armii Skoblina stanowi zagadkę.

Od chwili procesu Tuchaczewskiego i towarzyszy, tzn. od momentu wytworzenia się ledwo dostrzegalnych a przecież istotnych fermentów w armii sowieckiej, emigracja rosyjska postanowiła fermenty te łączyć z ostatnimi wydarzeniami na terenie Sowietów wykorzystując dla swej działalności i dążyć do zdobycia w ZSRR już nie tylko informacji niezbędnych dla przygotowania kadr przyszłej rosyjskiej armii narodowej, ale wręcz sympatyków!

W tym celu na teren Związku Radzieckiego miano wysłać z Francji,

Belgii, Jugosławii i Finlandii ponad 400 emisariuszy - wojskowych.

Akcją tą kierował bezpośrednio gen. Miller. Zaniepokoiła ona bolszewików, którzy wiedząc o działalności emisariuszy emigracji rosyjskiej nie wiedzieli, gdzie emisariuszy tych należy szukać. Orientując się, że gen. Miller jest głową wspomnianej działalności, w Moskwie postanowiono głowę... zlikwidować.

Gdyby jednak porwanie gen. Millera nastąpiło zwyczajnie, tak jak to miało miejsce z gen. Kutiepowa, plan czerwonych spaliłby na panewce, bo — podobnie jak po porwaniu poprzednika gen. Millera, tym razem również biali co prędzej wyszukaliby następcę, kto wie, czy nie równie zdolnego jak gen. Miller i akcja kontrastowa nie tylko nie osłabłaby, ale przeciwnie, przybrała na aktywności.

Żeby tej ewentualności uniknąć trzeba było pójść inną drogą. Po prostu zdemoralizować przeciwnika!

Realizacja planu nie przedstawiała specjalnych trudności, bowiem zarówno paryska placówka GPU jak i placówka brukselska z jednym ze sprytniejszych „gepistów“, Sobolewym na czele, były już od dłuższego czasu w kontakcie z gen. Skoblinem. Działacze emigracyjni, nie wykluczając samego gen. Millera, wiedzieli o tym, że kolega ich kontaktuje się z bolszewikami, ale równie dobrze zdawali sobie sprawę z tego, że kontakt taki może być dla organizacji nie tylko że nieszkodliwy, ale wręcz... pożyteczny, jeśli oczywiście utrzymuje go człowiek pewny i uczciwy, a za takiego uchodził wśród decydujących czynników emigracji rosyjskiej gen. Skoblina.

Gdy więc trzeba było znaleźć odpowiednio druzgoczący moralnie argument, Moskwa wybrała sobie gen. Skoblina, który sprzedając swego towarzysza broni istotnie przyczynił się do poważnych uszkodzeń moralnego kręgosłupa emigracji rosyjskiej, w pierwszym rzędzie rozbijając długo i mozolnie sklejaną spójność białych organizacji wojskowych.

ratora w apelacji, żargonówka udziela mu lekcji:

„Jak mógł prokurator, będący reprezentantem państwa na procesie, zdobyć się na rzucenie takiego zdania?“

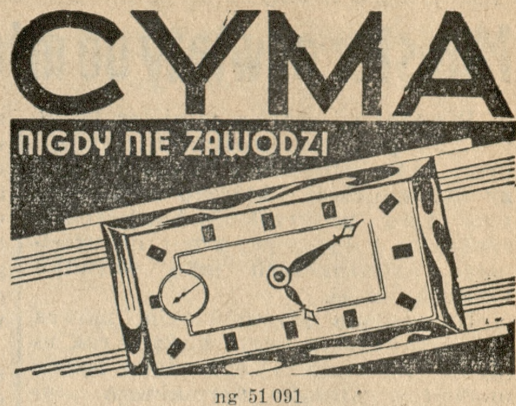
Jest to zaiste widowisko żydowskie, przekraczające zuchwałościem wszelką granicę. „Bundowiec“, pouczający prokuratora i adwokatów-Polaków o lojalności wobec państwa i „interesie państwowym Polski“!

Rok „zabijaj“

Z ciekawym „curiosum“ swego rodzaju wystąpił tygodnik hebrajski „Baderach“, witając nowy rok żydowski, 5698-my:

„Pióro samo zadrżało i odskoczyło od papieru, gdyśmy zanotowali liczbę tego roku.“

Dlaczego? — zapyta czytelnik polski. Wyjaśniamy przeto: Cyfry hebrajskie składają się z liter. Literę nowe-



ng 51 091

go roku żydowskiego brzmią: „tyr-cach“, co oznacza „zabijaj“.

Pisze więc dalej autor artykułu wstępnego:

„Serce drży w nas, gdy przed nami sterzą litery-liczby tego słowa strasznego. „Z bolesnym sercem i uczuciem pokrzepienia własnego, niemal koniecznego, musimy przyznać, że wśród wydarzeń nowych zabójstw, prócz „dawnych, wkraczamy w nowy rok.“

Żeby zaś nie było wątpliwości, co autor żydowski ma na myśli, wymienia on, że (jakoby) najokrutniejsze rzeczy przeciw Żydom dzieją się:

„w kraju, mającym największą liczbę Żydów w Europie i „gdzie walka ze straganem żydowskim stała się świętą wojną“.

Gdy się to czyta, to istotnie „pióro drży i odskakuje od papieru...“

„Wierny“ Blum

W osobie Leona Bluma mają Żydzi całego świata gorącego orędownika sprawy żydowskiej, który nadto nie ukrywa swej przynależności do narodu i religii żydowskiej.

P. Blum postępował tak do niedawna jako premier Francji; czyni to również teraz na stanowisku wicepremiera.

Kiedy p. Blum przed kilku dniami bawił w stolicy Czechosłowacji na pogrzebie pierwszego prezydenta Masaryka w charakterze oficjalnego przedstawiciela rządu francuskiego, znalazł też czas, aby zwiedzić w Pradze słynną synagogę Meharale i kirkut żydowski.

Wicepremiera Bluma powitali uroczyście Żydzi prasy, którym następnie ich „rodak“ z nad Sekwany odpowiedział tymi słowami:

„Jestem wiernym i dumnym synem narodu żydowskiego i jako taki proszę o pozdrowienie moich braci w czechosłowackiej republice.“

Czy można być „wiernym“ Żydem i „wiernym“ Francuzem równocześnie?

Nowe chrzty pruskie na pograniczu

W ślad za przeprowadzonymi w latach ostatnich zmianami polskich nazw miejscowości na terenie Warmii, Mazur, Powiśla i Śląska Opolskiego niemieckie władze administracyjne Pogranicza przeprowadziły ostatnio zmianę następujących nazw miejscowości pow. babimojskiego: Podmokle Wielkie na „Gross-Posenbrück“, Podmokle Małe na „Klein-Posenbrück“, Jaromierz Stary na „Alt-Hauland“, Jaromierz Nowy na „Neu-Hauland“, Kramsko na „Krammensee“, Kramsko Nowe na „Kleistdorf“ i Wilcza na „Wolfshiede“.

Przez zmianę nazw polskich na niemieckie, niemieckie czynniki państwowe zamierzają zatrzeć ślady polskości na pograniczu polsko - niemieckim, tkwiące w polskich nazwach miejscowości...

Przed zjazdem Zw. Lekarzy P. P. w Poznaniu

W związku z mającym się odbyć w niedzielę 17 bm. w Poznaniu nadzwyczajnym walnym zgromadzeniem Związku Lekarzy Państwa Polskiego, celem przeprowadzenia zmiany statutu Związku i uchwalenia paragrafu aryjskiego, okręg lwowski Z. L. P. P. rozesłał okólnik przeciwstawiający się temu projektowi. Okólnik jest podpisany przez dra Exelbirta jako prezesa i dra Schneka jako sekretarza — i to oczywiście odrazu wszystko tłumaczy.

Na to zareagował Związek Lekarzy P. P. Okręg Wielkopolski pismem podpisanym przez prezesa dra T. Alkiewicza i sekretarza dra Witaszka, w którym w sposób zdecydowany rozprawa się z „upomnieniami i nawoływaniami“ okólnika okręgu lwowskiego.

Sądźmy zaś, że niemniej zdecydowanie zareaguje na ten okólnik Nadzwyczajne Walne Zebranie w dniu 17 bm.

FAKTY i OCENY

Żydowskie widowisko

Po pierwszym wyroku na Żyda Chaskielewicz, który zamordował wachmistrza śp. Bujaka, Żydzi i ich prasa arogancko zaatakowała wyrok sądu polskiego.

Po wyroku apelacyjnym „Naje Folkscajtung“ dopuszcza się znowu niesłychanego wybryku przeciw adwokatom polskim, pisząc:

„Oskarżyciele cywilni (adwokaci) wiedzą, że wyglądają igrasstwo; że to, co oni mówią, jest niekczennym kłamstwem.“

Dalej:

„Czy im nigdy nie przychodziło na myśl, że swym trującym szczuciem, które uprawiają nie tylko na sali sądowej, mogą oni obudzić u prostego Żyda z tłumy niebezpieczną skłonność do czynienia odpowiedzialnym za ich szczucie — całego narodu polskiego?“

Dalej przytoczywszy słowa proku-

Minister oświaty do młodzieży akademickiej

Wczoraj wieczorem minister W. R. i O. P., prof. Świętosławski, wygłosił przez radio przemówienie do młodzieży akademickiej, którego zasadniczą tezą było podkreślenie konieczności spokojnej i wytężonej pracy na uczelniach akademickich jako warunku rozwoju Polski.

Na wstępie przemówienia mówca dał wyraz trosce, czy bieżący rok upłynie spokojnie i czy dana będzie młodzieży możliwość normalnego studiowania. Wskazując na głębokie przeobrażenia życia międzynarodowego oraz na ideologiczne zmagania się ze sobą całego społeczeństwa, minister zwrócił uwagę na niebezpieczeństwo, jakim grozi nam rozproszkowanie sił i ideowe różnicowanie oraz wynikające stąd znaczne obniżenie tempa pracy twórczej. Zdaniem ministra w całym społeczeństwie, a zwłaszcza wśród młodzieży daje się wyczuwać niepokojący brak zrozumienia doniosłości dokonywujących się przeobrażeń.

Mówca stwierdził w dalszym ciągu, iż ubiegłe dwa lata pracy akademickiej były zaprzeczeniem atmosfery spokoju, której wymaga działalność twórczo-naukowa. Zeszlaczące rozruchy studenckie przyczyniły się do przerw w nauce, obniżając należytą wydajność prac na naszych uczelniach. Skutkiem wytworzonego stanu rzeczy zarówno młodzież akademicka jak i kultura polska poniosła nieobliczalne straty. Minister w ostrej formie wystąpił przeciwko, zdaniem jego, „czczej i szkodliwej demagogii”, dla której mącono bieg życia naszych uczelni. Charakterem tych wypadków tłumaczy minister ostrych środków, które zmuszony był stosować.

Konkludując mówca dał wyraz swemu przekonaniu, iż „trwałe uzdrowienie stosunków może nastąpić dopiero wtedy, gdy ulegną zmianie nastroje wśród młodzieży”.

Stwierdzając ciężkie położenie młodzieży akademickiej, minister odparł

zarzuty, że miało miejsce niesprawiedliwe uprzywilejowanie jednych spośród młodzieży akademickiej z krzywdą innych. Wreszcie na koniec zapowiedział, w związku z wejściem w życie znolizowanej ustawy o szkołach akademickich, wydanie w najbliższym czasie nowego rozporządzenia o stowarzyszeniach akademickich.

Zagadnienia żydowskiego na wyższych uczelniach, którego rozwiązanie domaga się polska młodzież akademicka i które, jak, wiadomo, stało się źródłem niepokojów we wszystkich środowiskach akademickich, minister W. R. i O. P. nie poruszył.

Pończochy Jubileuszowe Kalamajskiego półmatowe, trwałe w 25 modnych odcieniach para tylko 2,50 zł. **Pończochy Jubileuszowe mają tysiące zwolenniczek.**

Pg 33521/38 39

Nieudała próba

Warszawa. (Tel. wł.) Mówi się głośno, iż ZMP chciał podporządkować swym wpływom Kwaternę Główną Zw. Harcerstwa Polskiego i w związku z tym sędzia Olbromski miał zająć wybitne stanowisko w ZMP. Jednak Kwaternę Główną ZHP nie zgodziła się, wobec czego zmian żadnych w ZMP nie będzie. (w)

Rozłamy wśród ludowców

Warszawa. (Tel. wł.) W Lublinie odbyło się zebranie b. działaczy Stronnictwa Ludowego, zorganizowane przez Ludwika Maciagą, na którym rozważana była sprawa ewtl. przystąpienia tej grupy do „OZN”.

W związku z tym mówi się, iż jest to czwarta grupa, wprowadzająca rozłam do Stron. Ludowego. (w)

PRACA POLSKA

ODDZIAŁ METALOWCÓW

Zebranie plenarne odbędzie się dnia 9. bm. o godz. 6-tej wiecz. w sali zebr. św. Marcin 65.

Zastoja brzuszna, hemoroidy oraz zastoja w wątrobie ulegają szybkiemu zanikowi przez stosowanie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa** — rano oraz wieczór po jednej szklance. Zal. przez lek. Tg 21615

SPORT

Poznajmy naszych przeciwników

Jugosławia, nasz przeciwnik warszawski ma wyrobioną markę w świecie piłkarskim, co odczuliśmy zresztą też i na własnej skórze. Nasz przeciwnik katowicki, Łotwa, nie ma takiego poważania, lecz przez ostatnią niktą przegraną w Wiedniu 1:2 akcje Łotwiczów znacznie wzrosły. Siłę naszych przeciwników najlepiej zilustrują ich tegoroczne spotkania, które podajemy poniżej:

Jugosławia: z Węgrami 1:1, z Belgią 1:1, z Rumunią 2:1, z Turcją 3:1, z Turcją 3:1, z Bułgarią 0:4, z Czechosłowacją 4:5.

Łotwa: z Estonią 3:1, z Estonią 1:1, z Estonią 2:0, z Litwą 4:2, z Litwą 5:1, z Niemcami 1:3, z Rumunią 0:0, z Austrią 1:2.

Z Jugosławią graliśmy jak wiadomo 8 spotkań, z których wygraliśmy 4, przegraliśmy 4.

Pierwsze spotkanie w roku 1922 rozegrane w Zagrzebiu przyniosło nam zwycięstwo 3:1 (1:1). Dwie bramki zdobył dzisiejszy kpt. PZPN Kałuża, jedną Garbień. Drużyna grała w składzie: Popiel, Gintel, Fryc (Crac.), Spojda (Warta), Olkowski, Synowiec, Mielech (Crac.), Kuchar (Pog.), Kałuża (Crac.), Garbień (Pog.), Sperling (Cracovia).

W roku 1923 przegraliśmy w Krakowie 1:2 (0:1). Jedyną bramkę strzelił Kałuża. Skład naszego zespołu przedstawiał się następująco: Wiśniewski (Wisła), Gintel, Fryc (Crac.), Spojda (Warta), Olkowski, Synowiec, Zimowski (Crac.), Kuchar (Pog.), Kałuża (Crac.), Garbień (Pog.), Sperling (Crac.).

W 1931 roku 6:3 (5:2) w Poznaniu. Trzy bramki strzelił wówczas Balcer, 2 Kniola, 1 Martyna. Sędziował p. Krist (Czech.). Drużyna w składzie: Fontowicz (Warta), Martyna (Leg.), Bulanow (Pol.), Kotlarczyk II, Kotlarczyk I (Wisła), Mysiak (Cracovia), Riesner (Garb.), Kniola (Warta), Nawrot, Ciszewski (Leg.), Balcer (Wisła).

W 1932 r. w Zagrzebiu 3:0 (0:0). Dwie bramki strzelił Nawrot, 1 Ciszewski. Zespół w składzie: Otfonowski (Crac.), Martyna (Leg.), Bulanow (Pol.), Kotlarczyk II (Wisła), Wilczkiewicz (Garb.), Mysiak (Crac.), Riesner, Pazurek (Garb.), Nawrot, Ciszewski (Leg.), Bator (Garb.).

W Warszawie 1933 r. 4:3 (1:2), dwie bramki Nawrot, po 1 Niechciol i Król. Drużyna: Albański (Pog.), Martyna (Leg.), Bulanow (Pol.), Kotlarczyk II, Kotlarczyk I

(Wisła), Mysiak (Crac.), Niechciol (Pog.), Artur (Wisła), Nawrot (Leg.), Pazurek (Garb.), Wodarz (Ruch), przez pewien okres Król (LKS).

Od roku 1934 zaczyna się okres trzech kolejnych porażek: W Beogradzie przegraliśmy 1:4 (0:3). Jedyną bramkę strzelił Wilimowski. Drużyna grała w składzie: Keller (Leg.) i Frymarczyk (LKS), Martyna (Leg.), Bulanow (Pol.), Kotlarczyk II (Wisła), Cebulak (Leg.), i Szczepaniak (P.), Ziżka (Crac.), Niechciol (Pog.), Petersek (Ruch), Nawrot (Legia), Wilimowski, Wodarz (Ruch).

Katowice, 1935 r., 2:3 (2:0): Albański (Pog.), Martyna (Leg.), Bulanow (Pol.), Kotlarczyk II, Kotlarczyk I (Wisła), Dytko (Dab), Piec I (Nap.), Matyas (Pog.), Petersek (Ruch), Artur (Wisła), Kisieliński (Crac.). Bramki strzelił Matyas i Petersek.

W 1936 r. w Beogradzie 3:9 (0:5). Dwie bramki strzelił Petersek, 1 Wodarz. Drużyna w składzie: Madejski (Wisła), i Andrzejewski (LKS), Martyna (Leg.) i Góra (Crac.), Galecki (LKS), Kotlarczyk II (Wisła), Wasiewicz (Pog.), Dytko (Dab), Piec I (Nap.), God (Sl.), Petersek (Ruch), Scherfke (Warta), Wodarz (Ruch).

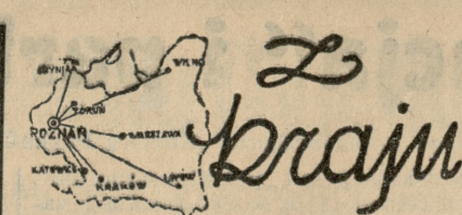
Z Łotwą graliśmy tylko raz jeden w pierwszym składzie, w roku 1931. Pozostałe mecze rozegrał drugi zespół, podczas gdy pierwszy grał w roku 1930 w Pradze z Czechosłowacją 1:2, 1932 r. w Rumunię w Bukareszcie 5:0, 1934 we Lwowie z Rumunią 3:3, 1935 z Niemcami we Wrocławiu 0:1, 1936 z Jugosławią w Beogradzie 3:9.

W spotkaniach z Łotwą występowały drużyny w niżej podanych składach:

Warszawa 1930 r. 6:0 (3:0). Bramki: Nawrot 4, Malik 1 i Balcer 1. Zespół: Koźmin (Wisła), Konkiewicz (Garb.), Galecki (LKS), Szaller (Leg.), Wojciechowski (Warta), Kotlarczyk II, Adamek (Wisła), Nawrot (Legia), Malik (Pol.), Ciszewski (Leg.), Balcer (Wisła).

Ryga 1931 r. 5:0 (3:0). Kossok i Kisieliński po 2, Reyman 1. Zespół: Albański (Pog.), Skrynkwicz (Wisła), Bulanow (Pol.), Kotlarczyk II, Kotlarczyk I, Makowski (Wisła), Szczepaniak (Pol.), Kossok (Pog.), Reyman, Kisieliński, Balcer (Wisła).

Warszawa 1932 r. 2:1 (0:1). Kossok i Radojewski po 1. Zespół: Fontowicz (Warta), Lassota (Crac.), Zwierz (Warsz.), Galecki (LKS), Szaller, Cebulak (Leg.), Jańczyk



IZBY LEKARSKIE I LEKARZE WOJSKOWI

Naczelna Izba Lekarska wydała wyjaśnienie dotyczące obowiązku przynależności do samorządu zawodowego. Do izb lekarskich należą lekarze również wszyscy lekarze wojskowi. W tych wypadkach, gdy po za czynnościami lekarskimi na służbie, wykonują oni normalną praktykę prywatną, lekarze wojskowi podlegają wszystkim przepisom dotyczącym lekarzy cywilnych w zakresie odpowiedzialności dyscyplinarnej itp.

STUDENCI ZAGRANICZNI NIE ZDALI EGZAMINÓW

Do egzaminów kwalifikacyjnych na wyższych uczelniach przystąpiła w tym roku znaczna liczba kandydatów, którzy studia swe dotychczas odbywali za granicą. W olbrzymiej większości są to Żydzi. Zaznaczyć jednak trzeba, że z tych zgłaszających się na medycynie jak i innych wydziałach o ograniczonej liczbie miejsc, ani jeden nie został przyjęty.

WALKA Z EPIDEMIĄ SZKARLATYNY

W stolicy, a także i w niektórych innych większych ośrodkach kraju panuje wśród dzieci w sposób zagrażający szkarlatyna. Szpitale dziecięce są przepełnione. Ostatnio w szpitalu św. Stanisława w Warszawie doszło do niemiłych zafek. Mianowicie, gdy z obawy przed przeniesieniem epidemii chcieli ograniczyć odwiedzanie chorych dzieci, zgromadzony tłum zaczął szturmować wejście do szpitala. Spokój i porządek dopiero musiały przywracać zażegnani śpiesznie policja.

Ograniczenie odwiedzin w tym stanie rzeczy jest oczywiście konieczne, natomiast kierownictwo szpitala ogłosiło, że w każdym ewentualnym wypadku pogorszenia się stanu chorego dziecka osoby bliskie będą niezwłocznie o tym powiadomione.

OTWARCIE PORTU WIŚLANEGO W PŁOCKU

W sobotę 9 bm. odbędzie się w Płocku uroczystość otwarcia i poświęcenia portu handlowego na Wiśle w Płocku. Jest to obecnie największy w Polsce port rzeczny obejmujący trzy duże baseny o obszarze ogólnym przeszło 43 ha. W przyszłości mają dojść jeszcze dwa baseny. Port mieści się po lewym brzegu Wisły obok stacji kolejowej Płock — Radziwie.

W budowie jest jeszcze osobna stocznia w porcie płockim. Nowy port rzeczny będzie miał duże znaczenie specjalnie dla transportów zbożowych w dół rzeki oraz maki w kierunku stolicy.

ZAMKNIĘTA NIESTETY DROGA

Z ramienia Konwencji Węglowej specjalna komisja techniczna wyruszyła w drogę z Sosnowca celem naocznego przekonania się, czy istniały możliwości spławiania transportów węgla Przemszą i Wiśłą do Sandomierza. Niestety koło Szczuczyna trzeba było zaniechać dalszej drogi statkiem wodnym, ponieważ wielkie ławy piaszczyste uniemożliwiały dalszą komunikację. W tym stanie rzeczy o spławie węgla drogą wodną na razie nie ma oczywiście co myśleć.

ZNOWU STARCIE Z BANDYTAMI

W Skawinie pod Krakowem patrol policyjny natknął się nocą na dwie podejrzanego jednostki, które na wezwanie do wylegitymowania się odpowiedziały strzałami. Policja użyła również broni, przy czym obaj przestępcy zostali postrzeleni. Jeden z nich, Jan Bida, zmarł po przewiezieniu go do szpitala w Krakowie.

BUDOWA SZKÓŁ W BIAŁYMSTOKU

W okręgu białostockiego inspektoratu szkolnego, do którego zalicza się także powiat wysoki - mazowiecki, rozpoczęto w tym roku budowę szkół powszechnych w 15 miejscowościach, ogółem kosztem przeszło pół miliona złotych. Samorządy dają na to dwie trzecie ogólnej sumy, Tow. Popierania Budowy Szkół Powszechnych 133.000, a reszta z Funduszu Pracy i innych źródeł. W szkołach tych znajdzie pomieszczenie około 7.000 dzieci.

NA POLSKICH STATKACH TRANSATLANTYCKICH

Jak donoszą, na polskich okrętach transatlantycznych zaobserwowano w ostatnich tygodniach niezwykle wzrost ruchu podróży, gdyż drogą morską przez Gdynię jada ze Stanów Zjednoczonych A. P. nie tylko obywatele polscy i kolonia amerykańska, ale również w znacznym odsetku obywatele państw obcych, udający się do Europy i z powrotem. Na najbliższą podróż transatlantyki „Batory”, który odejść ma do Ameryki w przyszłym tygodniu, już w końcu ub. miesiąca zajęte były wszystkie miejsca.

Dobra izba szkolna to zdrowie dzieci. Zdrowie dzieci to siła Polski. Budujmy szkoły! Zapisz się do Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.

(LKS), Radojewski (Warta), Kossok (Crac.), Scherfke (Warta), Ciszewski, Wypijewski (Legia).

Ryga 1934 r. 6:2 (4:2). Wodarz 3, Petersek z karnego, Pazurek i Lysakowski po 1. Zespół: Domański (Warsz.), Galecki, Karasiak (LKS), Haliszka (Garb.), Szczepaniak (P.), Szaller (Leg.), Wodarz (Ruch), Pazurek (Garb.), Petersek (Ruch), Lysakowski, Wypijewski (Legia).

Łódź 1935 r. 3:3 (0:2). Smoczek, Malczyk i Borowski po 1. Zespół: Piasecki (LKS), Keller (Leg.), Fliegel (LKS), Michałowski (Nap.), Haliszka (Garb.), Przeździecki II (Leg.), Sroczynski (Warsz.), Góra (Crac.), Borowski (Pog.), Malczyk (Crac.), Nawrot (Leg.), Smoczek, Kniola (Warsz.), Riesner (Garb.).

Ryga 1936 r. 3:3 (2:0). Wostal, Matyas i Szware po 1. Zespół: Tatuś (Ruch), Szczepaniak (Pol.), Ziżka (Crac.), Cebulak (Leg.), Lesiak (Garb.), Miller (LKS), Matyas (Pog.), Wostal, Piontek (AKS), Szware (Warta).

*

Matyas nie weźmie udziału w meczu przeciwko Jugosławii. W środę wieczorem zarząd Pogoni lwowskiej zawiadomił PZPN, że Matyas nie będzie mógł wziąć udziału w niedzielnym meczu międzypaństwowym Polska — Jugosławia. Kierownikiem napadu będzie więc prawdopodobnie Korbas.

Stan mistrzostw piłkarskich w okręgu

Mistrzostwa ligi okręgowej PZOPN, w których do rozegrania w kolejce jesiennej pozostały jeszcze trzy dni, stoją pod znakiem zaciętej rywalizacji dwu czołowych drużyn okręgu, dotychczasowego i byłego mistrza okręgu HCP i Legii, która niespodziewanie dobrze spisyuje się w tym roku. Stwierdzić należy obiektywnie, że w mistrzostwach drużyna najrówniejszą i najskuteczniejszą okazała się Legia, której poza HCP zagraża jeszcze jedynie KPW, mający przy czterech rozegranych spotkaniach tylko jedną porażkę. Pozostali rywale ograniczyć się muszą już tylko do walki o pozostanie w lidze. Nieźle przy tym wypadł jak dotąd start w czołowej klasie okręgu beniaminka — poznańskiej Polonii. Pewne rozczarowanie sprawiły natomiast rezerwy ligowej Warty, które zdołały zapisać na swoje konto zaledwie dwa punkty. Groźnie natomiast przedstawia się sytuacja Korony, która będzie musiała wyleźć wszystkie siły by nie spaść z ligi.

Tabela rozgrywek przedstawia się obecnie następująco:

	gier	pkt.	st. br.
1. Legia	5	10	19:4
2. H. C. P.	4	6	13:3
3. KPW Poznań	4	6	12:3
4. Polonia Poznań	5	4	10:14
4. Polonia Leszno	4	2	6:14
6. Warta Ib	4	2	7:19
7. Korona	4	0	2:18

Klasa A

Niemniej zacięte boje toczą się w czterech grupach w klasie A. Szczególnie zacięta jest walka o udział w finale, do którego z grupy ostrowskiej i kościańskiej wchodzi po dwie drużyny, z grupy poznańskiej trzy, oraz z grupy rezerw jedna, razem więc 8 wybranych stanie na wiosnę do walki o awans do ligi okręgowej. Z każdej grupy natomiast jeden klub spada do klasy B, razem więc czterech, tyłuż bowiem wchodzi z tej klasy do A. Smutny los degradacji podzielić muszą tym razem Polonia kępińska i San, obaj dotąd zawsze finaliści w grupie awansowej.

Grupa I

	gry	pkt.	st. br.
1. Ostrowia	5	8	12: 6
2. KPW-Ostrów	6	7	16:13
3. Sokół Kępno	5	5	13:11
4. Polonia Kępno	6	2	7:18

Grupa II

	gry	pkt.	st. br.
1. Kościański	4	6	7: 3
2. Unia Kościan	4	5	13: 8
3. Sokół Leszno	4	3	6: 8
4. SKS Rawicz	4	3	8:12
5. Polonia II Leszno	4	3	5: 8

Grupa III

	gry	pkt.	st. br.
1. Stella Gniezno	6	9	18:10
2. Pentatlon	6	8	24:11
3. Admiria	6	8	14: 9
4. Pogoń	6	6	21:17
5. Cybina	6	5	15:12
6. San	6	0	6:39

Grupa IV

	gry	pkt.	st. br.
1. Warta	6	10	24:14
2. HCP	6	7	23:12
3. Korona	5	4	9:13
4. KPW	5	4	13:17
5. Legia	5	4	11:18
6. Polonia Poznań	5	3	11:17

Pięściarstwo

W Łodzi bawił delegat Warszawianki p. Idzikowski w celu załatwienia zwolnienia Woźniakiewicza, byr. Idzikowski zwolnienia nie otrzymał, gdyż w sprawie Woźniakiewicza odbywa się korespondencja pomiędzy P. Z. B., a łódzkimi władzami pięściarskimi. P. Z. B. uważa, że Woźniakiewicz podlega obecnie jego kompetencji i Ł. O. Z. B. nie ma prawa z chwilą przeniesienia się pięściarza łódzkiego do Warszawianki zawieszać go i nie wydawać zwolnienia. Zarząd Ł. O. Z. B. postanowił wobec tego sprawę Woźniakiewicza jeszcze raz dokładnie zbadać.

Rozwodowe nastroje w łonie „frontu ludowego“

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego“)

Paryż, 5 października.

Nie jest już dla nikogo tajemnicą, że w obecnym gabinecie radykalno-socjalistycznym, opierającym się przy tym na komunistach, nie panuje harmonia. Spadek franka, coraz większe obniżanie się eksportu, ponowne okupacje fabryk, wreszcie poczynania rewolucyjne, a to zarówno we Francji jak i w jej posiadłościach Afryki pchnęło wszystko to razem sprawiło, że tarcia pomiędzy ministrami radykałami a socjalistami stała się coraz częstsze. Doszło nawet do tego, że zaczęły krążyć uporczywie pogłoski o dymisji ministra finansów Bonneta. Dymisja ta byłaby jednak pociągnięta za sobą upadek całego gabinetu Chautemps-Blum.

Chodziło zatem o zapobieżenie katastrofie przesilenia ministerialnego, która, w przeddzień wyborów kantonalnych, odbiłaby się siłą rzeczy na sposobie głosowania wyborców. Przywódcy socjalistyczni zebrali się więc na naradę pod przewodnictwem p. Bluma, stałego kandydata na premiera Francji. Do obrad tych dopuszczono również p. Leona Jouhaux z Gen. Konf. Pracy.

Wynikiem tych pertraktacji stał się kompromis socjalistyczno-radykalny. Postanowiono stłumić panujące rozdzwigi w łonie gabinetu, jeżeli nie na długo, to przynajmniej do 17 października, gdy znany będzie rezultat wyborów kantonalnych.

W tych warunkach komunikat, o publikowaniu po zebraniu się rady ministerialnej w Rambouillet, gdzie przebywa prezydent Republiki Lebrun, stał się wyrazem owego układu kompromisowego, zawartego pomiędzy radykałami a socjalistami. Dowodzi on niewątpliwie ustępstw, dokonanych przez tych ostatnich, co objawiło się najlepiej w następujących zasadniczych punktach deklaracji ministerialnej, nie idących bynajmniej po linii polityki socjalistycznej:

1) Utrzymanie wolności monetarnej, a odrzucenie kontroli walutowej; 2) nietolerowanie okupacji fabryk; 3) wydalenie z granic Francji niepożądanych cudzoziemców, bez względu na ich przynależność narodową; 4) utrzymanie polityki nieinterwencji w sprawie hiszpańskiej; 5) kontynuowanie tej samej polityki bez względu na rezultat wyborów kantonalnych.

Ale teraz zachodzi z kolei pytanie na czym polegają ustępstwa, uczynione socjalistom przez radykałów? Dotyczą one zagadnienia, będącego jednym z zasadniczych dogmatów programu marksistów. Zagadnieniem tym jest przedłużenie godzin pracy z 40 na 45, ale rozłożonych zawsze tylko na 5 dni w tygodniu. Na to przedłużenie specjalny nacisk kładł minister Bonnet. Bez poprawienia bowiem produkcji nie sposób myśleć o poprawieniu równowagi handlowej. Tymczasem ostatni komunikat ministerialny podporządkowuje sprawę powiększenia liczby godzin roboczych uchwałom specjalnej komisji, badającej obecnie stan i warunki produkcji.

Sprawa powiększenia godzin pracy jest właściwie zdecydowana. Chodzi tylko o to, by nie miała miejsce przed owymi wyborami kantonalnymi. Komuniści bowiem jak i socjaliści, a nawet i radykali obawiają się zachwiać tą zmianą swe pozycje wyborcze.

Zachodzi wobec tego inne pytanie, a mianowicie czy ta kompromisowa deklaracja ministerialna potrafi rzeczywiście spowodować naprawę sytuacji, zapobiec nowemu spadkowi franka? Zło bowiem nie jest jedynie wynikiem sytuacji finansowej, ale także politycznej i psychologicznej.

Dlatego to w narodowych kołach politycznych uważają, że krytyczna sytuacja wymaga bardziej decydujących i bezpośrednich decyzji.

Krytyka narodowych polityków zmierza do wykazania, że póki radykali nie wyswobodzą się zupełnie spod kurateli nie tylko komunistów, ale i socjalistów, póty nie może być mowy o wytworzeniu klimatu politycznej i psychologicznej natury, nieodzownego do przywrócenia zaufania.

Radykali myślący narodowo zdają sobie doskonale sprawę z tych nastrojów. Świadczy o tym dobitnie ich manifest wyborczy. Rozwód zatem partii p. Chautempsa ze stronnictwem p. Bluma i p. Thoreza jest tylko kwestią czasu. Nie zapominajmy także, że po wyborach kantonalnych zbiera się kon-

gres radykalny w Lille. Jego zaś decyzje, jak wiadomo, wywierają często wielki wpływ na losy gabinetów.

Fakt, że socjaliści uczynili poważne ustępstwa radykałom, świadczy najlepiej, że grunt im się usuwa pod nogami, że nie robią sobie złudzeń, iż w razie upadku gabinetu Chautemps-Blum może załamać się cała formacja „frontu ludowego“, że wreszcie, w wypadku zerwania przymierza z radykałami, marksizm i komunizm mogą zupełnie utracić możliwość legalnego dojścia do władzy!

Groźba komunizmu ciąży wpraw-

dzie jeszcze nad Francją, kraj jednak zaczyna coraz boleśniej, bo na własnej skórze zdawać sobie sprawę dokąd go już zaprowadziły te wszystkie eksperymenty. Rozczarowanie wzrasta i to nawet w masach, na których w razie legalnej opozycji zamierzał się w swoim czasie opierać gabinet Bluma. Masy te bowiem zniechęcone opuszczają szeregi Gen. Konf. Pracy. Instytucja ta chętnie się rok temu, iż posiada 5 milionów członków. Cyfra ta spadła obecnie do 3 milionów 500 tysięcy.

Są to wszystko objawy niezmiernie symptomatyczne.

I. B.

JUŻ JEST W SPRZEDAŻY ZNAKOMITE

Tg 21591

Okocimskie „Piwo Świętojańskie“

Jak się traktuje polską mniejszość w Czechosłowacji?

To, co się pisze w Polsce o położeniu mniejszości polskiej w Czechosłowacji nie jest bynajmniej przesadzone — stwierdza Katolicka Agencja Prasowa w swym ostatnim biuletynie. Krzywdę Polaków niejednokrotnie stwierdza również prasa czeska, a jeszcze bardziej słowacka. Jeszcze w roku zeszłym „Narodni Listy“, pisały, że Polaków w Czechosłowacji traktuje się gorzej od cyganów. Słuszność tego stwierdza ostatnio bratysławski „Slovak“ pisząc o stosunkach szkolnych na Śląsku Cieszyńskim.

Polakom wytyka się przy każdej okazji, że Polska Macierz Szkolna na Śląsku Cieszyńskim otrzymuje rocznie 40 tysięcy koron subwencji pragnąc tym wywołać wrazenie, że skargi ludności polskiej nie są słuszne. Tymczasem stan szkolnictwa polskiego w tej części Czechosłowacji przedstawia się tragicznie.

Przed przyłączeniem Śląska Cieszyńskiego do Czechosłowacji, Polacy posiadali na tym terenie gimnazjum i seminarium nauczycielskie w Cieszynie, szkołę realną w Orłowej i szkołę wydziałową w Damborowej.

Obecnie, wobec zamknięcia tej ostatniej szkoły i faktu, że obie uczelnie w Cieszynie znalazły się na terytorium polskim, młodzież polska czechosłowackiej części Śląska korzystać może jedynie z gimnazjum w Orłowej, które go upaństwowienie odkłada się z roku

na rok, które przeto utrzymywane jest z groszowychofiar społeczeństwa polskiego. Polska Macierz Szkolna łoży na nie rocznie niemal dziesięć razy tyle, co wynosi sybudyum otrzymywane z Pragi.

Czesi, którzy dawniej posiadali tylko jedno gimnazjum w Orłowej, mają dziś na terenie Śląska 6 państwowych i 2 prywatne szkoły średnie i dalej gorliwie rozbudowują swe szkolnictwo. Nawet Niemcy, których na Śląsku jest znacznie mniej niż Polaków, posiadają trzy gimnazja, w Boguminie, Ostrawie i Opawie.

Dobrze, jeżeli niektórym z maturzystów polskiego gimnazjum w Orłowej, a jest ich rocznie około 30, uda się pojechać do Polski i tam pozostać. Mogą oni swobodnie odbywać dalsze studia i zajmować wszelkie stanowiska. Ci natomiast, którzy następnie kończą uniwersytety i politechniki czeskie, próżno na własnej ziemi śląskiej szukają zajęcia.

W Karwinie, największym ośrodku polskim w Czechosłowacji, gdzie urzędowe statystyki podają liczbę Polaków równą ilości Czechów i Niemców razem, nie ma ani jednego inżyniera, ani jednego prawnika Polaka. Polaków nie ma zupełnie ani na stanowiskach państwowych, ani w biurach, ani w fabrykach. Przemysł Karwiny, zbudowany potem i krwią polskiego robotnika, jest w 100 procentach opanowany przez Czechów i Niemców

Z ŻYCIA RZEMIOSŁA

Przywrócenie działalności cechów

Ministerstwo Przemysłu i Handlu rozesało izbom i organizacjom rzemieślniczym, opracowany przez komisję ministerialną projekt noweli do prawa przemysłowego. W stosunku do istniejących obecnie przepisów projekt ten zawiera dwie zasadnicze zmiany, mianowicie:

- 1) nowy podział rzemiosł;
- 2) przywrócenie cechów i związków cechowych.

Rzemiosła mają być podzielone na trzy kategorie: koncesjonowane, kwalifikowane i wolne.

Do rzemiosł koncesjonowanych mają należeć przede wszystkim zawody, związane z budownictwem jak: mularstwo, ciesielstwo, instalatorstwo wodociągowe i kanalizacyjne, instalacje elektryczne, gazowe i centralnego ogrzewania oraz kominiarstwo. Ponadto drukarstwo, rusznikarstwo oraz rzeźnictwo rytualne.

Z rzemiosł kwalifikowanych podajemy tylko najważniejsze: kowalstwo, blacharstwo, ślusarstwo, stolarstwo, zduństwo, rymarstwo, siodlarstwo, fryzjerstwo, krawiectwo, szewstwo, cukiernictwo i niektóre inne rzemiosła spożywcze,

Inne rzemiosła mają być wolne.

Różnica między rzemiosłami koncesjonowanymi i kwalifikowanymi z jednej, a wolnymi z drugiej strony, ma polegać na tym, że w dwóch pierwszych kategoriach będą wymagane dowody uzdolnienia i dyplomy mistrzowskie, natomiast rzemiosło wolne będzie mógł wykonywać każdy, pod warunkiem zgłoszenia rozpoczęcia pracy w izbie rzemieślniczej.

Jak wiadomo, projekt powyższy spotkał się z zarzutami ze strony organizacji rzemieślniczych. Różnica poglądów między autorami projektu rządowego i przedstawicielami rzemiosła polega na tym, że rzemieślnicy będą dążyć do zwiększenia drugiej kategorii, czyli rzemiosł kwalifikowanych. Prawdopodobnie różnica ta będzie wyrównana w drodze porozumienia.

Jeszcze ważniejszą zmianą zawartą w nowym projekcie, jest przywrócenie działalności i znaczenia cechów oraz związków cechowych. Według projektu cechy mogą być narodowościowe i religijne, branżowe lub zbiorowe. Projekt przewiduje także możliwość wprowadzenia przymusu cechowego.

Na pogorzelców wsi Roszki-Ziemaki

Dybizbański, Poznań	1,— zł
Adam Szydłowski, Wroniecka 4	4,— „
Krupski	1,— „
Stronnictwo Narodowe koło Środa, zebrane wśród członków, II rata	30,— „
Dr Emil Schmidt	5,— „
H. L.	2,— „
Narodowa Organizacja Kobiet w Ostrowie Wlkp.	10,— „
Fr. P., Poznań	5,— „
S. J., Pępowa	1,— „
Zmuda Franciszek, Chabówka	3,— „
Ignacy Antkowiak, Zaniemyśl	2,— „
Stron. Narodowe w Sieradzu	9,— „
Stanisław Puskiewicz, Drzewica	1,— „
Klasztor OO. Reformatów 2,—, Skibowa 1,—, ks. Sidor 2,—, M. Dadana 0,50, Składnica Kółek Rolniczych 2,—, Czajkowski 1,—, Ryglewicz 1,—, Prorok 0,50, Bartusiak 0,50, H. Salamon 0,20, Błecz, razem	10,70 „
Stronnictwo Narodowe Miechów: J. Antosiak 0,50, Michał Bobrowicz 0,50, Roman Bojarski 0,50, Andrzej Bala 0,10, Andrzej Będkowski 0,20, Z. Cisiowski 0,50, T. Dryjski 0,20, A. Dudkova 2,—, J. Dunaj 0,40, St. Durmała 0,50, L. Danek 0,60, P. Godlewska 2,—, Fr. Grzebieluch 1,—, J. Grzebieluchowa 1,—, M. Górbiel 0,50, J. Gadek 0,50, K. Januś 0,50, F. Kasprzykowski 0,50, J. Kowalski 0,50, M. Kopciówna 0,50, Wł. Kaźmierczyk 1,—, M. dr Kwiecień 0,50, St. Masłowski 0,50, St. Masłowski II 0,50, J. Marzec 0,20, Wł. Naszydłowski 0,30, „Bazar Polski“ Borowski 2,—, K. Pietrzyk 0,50, ks. St. Podsiadlik 3,—, Fr. Pycia 0,20, P. Pycia 0,20, J. Spiechowiczowie 2,—, Józefowie Spiechowiczowie 2,—, Wł. Sobierajski 0,50, Hania i Jaś Smutek 1,—, Wł. Socha 0,50, St. Sobczyk 0,20, J. Warchala 0,10, J. Waszyński 0,50, H. Zaporski 5,—, J. Zboron 0,50, firma „Zgoda“, handel skór i obuwią 2,—, Wł. Zapala 2,—, J. Zieliński 0,10, T. i Wł. Książkowie 1,—, ks. J. Palyga 2,—, inż. T. Lech 2,—, Cz. Wlazłowa 1,—, razem	44,30 „
„Strzecha“ Korporacja Budowniczych Poznańskich	50,— „
„Strzecha Poznańska“ Cech Mistrzów Murarskich i Ciesielskich w Poznaniu	20,— „
W. Żuchowski, Dąbrowa Górna	1,50 „
Zebrane w kole Stronnictwa Narodowego Chodzież: Morzewski 1,—, Kończak 0,50, Zwierkowski 1,—, Paluszkiwicz 2,—, Mikulski 2,—, Marszał 0,50, Fabiańczyk 2,—, Dypold 1,—, Nowicki 0,50, Matyis 0,50, Szymański 1,—, Marcinkowski 0,50, Krzemieniewski 1,—, Babka 1,—, Napierała 0,50, razem	15,— „
Włodzimierz i Jan Rakowscy, Grudziądz	1,50 „

razem z poprz. pokwitowanymi 2 855,62 zł

Po operacjach jamy brzusznej uważana jest naturalna woda gorzka **Franciszka Józefa** jako znakomity środek przeczyszczający, ponieważ delikatnie i gruntownie oczyszcza przewód pokarmowy i długotrwale współdziała prawidłowej przemianie materii. Zalecana przez lekarzy
Tg 21616

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO DĘBIEC

Zebranie plenarne Koła odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 20 w lokalu p. Figla, ul. Świerczewska 6.

KOŁO ŚW. MICHAŁ

Zebranie plenarne Koła odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 20 na sali S. N. przy ul. Św. Marcina 65 — 9.

KOŁO WILDA

Zebranie plenarne Koła odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 20 w lokalu p. Zawadki przy ul. Górna Wilda 75.

KOŁO DĘBIEC

zaprasza na zabawę jesienną, która odbędzie się w sobotę dnia 9 października rb. w sali p. Figla przy ul. Świerczewskiej 6. Początek o godz. 20. Różne niespodzianki.

KOŁO ŻEGRZE — CHARTOWO

Zebranie plenarne Koła odbędzie się dnia 9. 10. 1937 r. o godz. 20 w lokalu p. Kanińskiego w Żegrzu.

Zakłady Ogrodnicze **C. ULRICH** założ. 1805 r. Sp. Akc.

wysyłają bezpłatnie na żądanie świeżo wydane:

Cennik drzew i krzewów owocowych i ozdobnych, róż i bylin

Cennik cebulek kwiatowych

do sadzenia jesiennego

Centrala - Warszawa, Ceglana 11,

tel. 568-60

ag 50 Gp.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Piątek
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Brygidy wd. | Dionizego m. Ludwika
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Wojślawy | Domogosta

Słońca: wschód 6,04, zachód 17,16
Długość dnia 11 godzin 12 minut
Księżyc: wschód 10,28, zachód 18,45
Faza: 4 dzień po nowiu

Październik
8
Piątek

Ważne numery telefonów:

Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57, 30-50
Policja: 42-21
Pościay: 15-60 i 28-36
Postoje taksówek: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeź. 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Pocha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac Świątkrz. 49-80; Zielona (nar. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wiledecki 66-35; W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-37.

Poczt. biuro zleceń: 49-28. Zegarynik: 07. Centr. międzym. 00 inf. tel. 09. Biuro napr. 08. Inform. dworc. 67-41. Dw. autob. 67-19. Lotnisko 78-45.

Woda w WARCIE

poziom + 2 cm (średnia żeglowna + 1 m)
temper. wody + 11,6

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. 27 Grudnia, ul. 27 Grudnia 18; — Apt. im. K. Marcinkowskiego, ul. Nowa 8 (Bazar); — Apt. Czerwona, St. Rynek 37; — Apt. św. Piotra, pl. Świątkrzyski; — Jeżyce: Apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12; — Łazarz: Apt. św. Łazarza, ul. Strusia 9; — Wilda: Apt. pod Koroną, ul. G. Wilda 61; — Sołacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — Górczyn: Apt. Karpńskiego, ul. Marsz. Pocha 158; — Debiec: Apt. przy ul. Debieckiej 6; — Poznań-Wschód: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 53; — Staroleka: Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 7 października 1927 r.

Bank miasta Poznania przeniósł biura swe z gmachu Biblioteki Raczyńskich, gdzie znajdował się przez kilka lat, do nowo zakupionej kamienicy przy ul. 27 Grudnia nr 19. Z przeniesieniem się banku do własnych lokali, Biblioteka Raczyńskich objęła cały gmach biblioteczny w myśl testamentu hr. Edwarda Raczyńskiego.

W Wielkopolsce przed 100 laty

Dnia 7 października 1837 r.

Z dnia 5 na 6 października zachorowało w Poznaniu na cholere 30 osób, zmarło 14 osób, pozostało w leczeniu 57 osób. — W składach miasta Poznania musiały być wywieszane ceny artykułów spożywczych zatwierdzone przez dyrektora policji. — Teatr Miejski w Poznaniu wznowił Webera operę romantyczną: „Oberon, król Elfów”. — Za zezwoleniem władzy pruskiej powrócił do Poznania z emigracji lekarz dr Karol Marcinkowski, by całe swe siły poświęcić licznyemu chorzy na cholere. — W Kościanie kat tak silnie uderzył kawałem drzewa swego pomocnika, że tenże nazajutrz zmarł.

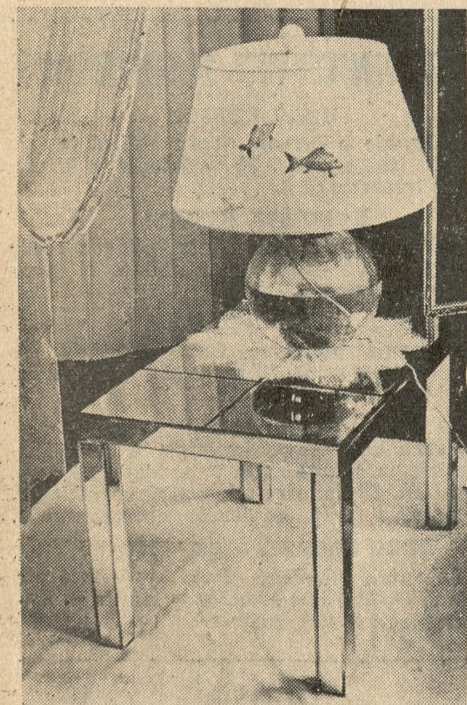
NEKROLOGI

— * Śp. Michał Kossowski, znany w kołach robotniczych działacz, zmarł wczoraj w szpitalu Przemienienia Pańskiego.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * Uwaga byli uczestnicy strajku szkolnego z lat 1901-07. Przypominamy wszystkim, że jutro tj. w czwartek 7 bm. o godz. 20 odbędzie się na sali Królowej Jadwigi zebranie b. uczestników walki o szkołę polską (strajk szkolny) na Ziemniach Zachodnich R. P. (b. zabór pruski).

Ciekawostki na wystawie



LUSTRO JEST BARDZO MODNE

W architekturze wnętrz modne jest teraz obfite stosowanie luster, które dają iluzję, iż mieszkania są większe, a przede wszystkim pozwalają światłu słonecznemu docierać tam, gdzie dotychczas panował cień. Moda ta objęła również meblarstwo i lustrem pokrywa się nie tylko blaty stolików, lecz — jak to widzimy powyżej — na fotografii stolika z wystawy „Sztuka, Kwiaty, Wnętrze” — również boki i nóżki sprzętu.

Nawet w Poznaniu brak budynków szkolnych

Jesteśmy w okresie „Tygodnia Szkoły Powszechnej”. Na ulicach odbywa się codziennie zbiórka na budowę szkół powszechnych, których brak daje się dotkliwie odczuwać nie tylko w innych dzielnicach, ale również i w województwie poznańskim, jak i w samym Poznaniu.

Tak, to nie przesada, że Poznań od-

Czemu to przypisać?

Temu, że w Poznaniu nie buduje się prawie żadnych gmachów szkolnych, choć istniejące nie mogą pomieścić wzrastającej coraz bardziej z roku na rok dziatwy szkolnej, zaś jeden z gmachów szkolnych miejskich mogący dać pomieszczenie kilkuset dzieciom, oddany został innemu zakłado-



Jedna z poznańskich szkół powszechnych mieści się w baraku w bezpośrednim sąsiedztwie nieskanalizowanego ustępu.

czuwa coraz bardziej brak budynków szkolnych. Istnieją przecież w naszym mieście szkoły, w których dziatwa uczy się w przepełnionych klasach na dwie, bądź nawet trzy zmiany, do późnych godzin popołudniowych. Jest nawet szkoła, mająca pomieszczenie dla kilku klas... w baraku, jak to ilustruje załączona fotografia. Na domiar złego barak ten mieści się w bliskości ustępu odległego zaledwie o dwa metry, nieskanalizowanego i od dłuższego czasu nie czyszczonego. Czyż można do tego dopuścić, by stan taki trwał nadal.

wi naukowemu, aczkolwiek miasto nie miało, zdaje się, obowiązku czynienia tego. W ten sposób dziatwie szkół powszechnych dzieje się krzywdą.

Jeśli nie zacznie się natychmiast budowy nowych szkół w Poznaniu, to w najbliższej przyszłości część dziatwy znajdzie się z powodu braku pomieszczeń poza szkołą.

Do tego zaś nie wolno dopuścić, dlatego też musimy się domagać budowy nowych szkół w naszym mieście.

Zbędne niepokojenie emerytów

Izba Skarbowa w Poznaniu rozesała do emerytów swego okręgu formularz do wypełnienia, z żądaniem, aby każdy z nich podał daty, kiedy i na podstawie jakiego dekretu wypłaca mu się emeryturę, czy jest żonaty i czy nie pobiera innego zaopatrzenia.

Do formularza dodano zagrożenie, że w razie niewypełnienia i niezwrócenia formularza do dnia 7 „wypłata zaopatrzenia ulegnie zawieszeniu”.

W myśl ustawy z dnia 11 grudnia 1923 (Dz. U. R. P. nr 86 poz. 668 w brzmieniu ustalonym ustawą z r. 1934 Dz. U. R. P. nr 160 poz. 160) wypłatę prawomocnie przyznanego zaopatrzenia może wstrzymać, po myśli art. 4 tylko minister skarbu po orzeczeniu dyscyplinarnym, jeszcze przed uprawnomocnieniem się tego orzeczenia. Izdom Skarbowym ustawa nie przyznaje takiego uprawnienia, a w każdym razie nie przewiduje zawieszenia wypłaty zaopatrzenia emerytalnego, jako kary porządkowej.

OSOBISTE

— * Sędzia grodzki w Poznaniu p. Tadeusz Wojtowski, został mianowany pełniącym obowiązki sędziego okręgowego śledczego III. rejonu przy Sądzie Okręgowym w Poznaniu.

— * Były asesór Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, p. Kazimierz Smółski, po ukończeniu kursu kryminalistyczno-kryminalistycznego dla sędziów śledczych w Warszawie, mianowany został sędzią śledczym w Wieluniu na pow. wieluniński i sieradzki.

— * Srebrne gody. Ignacy i Stefania z Stanisławskich Wyrzykowscy obchodzą z dnia 9 bm. 25-lecie pożycia małżeńskiego. Mszę św. na intencję Jubilatów odprawi się w kaplicy SS. Karmelitanek Bosych (ul. Niegolewskich 23) o godzinie 10-tej. (o)

RÓŻNE

— * Wygaśnięcie świerzb. Świerzb konia w zagrodzie Władysława Ratajczakowej (ul. Tarczowa nr 13) urzędowo uznano za wygasły. (o)

— * Nowa kartoteka pojazdów motorowych. W najbliższym czasie ukaże się instrukcja o kartotece i ewidencji samochodów. Nowa instrukcja obejmie również ewidencję pojazdów motorowych u nieruchomości, nie korzystających z numerów rejestracyjnych. — Dotychczas prowadzono jedynie ewidencję samochodów będących w ruchu

Groźba Izby Skarbowej w Poznaniu, zawarta w powyższym wezwaniu, nie jest oparta na żadnym przepisie prawnym, a wykonanie jej byłoby naruszeniem podstaw prawnych.

Ciekawe też jest, poci Izba Skarbowa zapytuje o daty, które jej są chyba znane z kart likwidacyjnych emerytów i przechowywanych u niej aktów emerytalnych. Zapytania takie rozsyła Izba Skarbowa co kilka lat, niepokojąc ludzi przeniesionych przecież „w stan spoczynku”, a groźbami nieuzasadnionymi ustawą może ludzi nerwowych i schorowanych przyprowadzić do jeszcze większej choroby. Oprócz tego wysłanie tysięcy deklaracji a następnie peregrowanie i odczytanie musi na dłuższy czas zająć niepotrzebnie kilkunastu urzędników.

Nie dziw też, że urzędnicy zajęci odczytywaniem deklaracji nie mają czasu na załatwianie bieżących spraw i emeryci muszą miesiącami a nawet czasem latami oczekiwać na asygnowanie zaopatrzeń emerytalnych i załatwienie odwołań i zażaleń.

Może by więc dać spokój niepotrzebnym deklaracjom, oszczędzić trochę papieru, a pracę urzędników poświęcić celom bardziej produktywnym.

Pod strasznym zarzutem 7-miokrotnego trucicielstwa

W więzieniu śledczym przy ulicy Młyńskiej osadzono w ubiegłym tygodniu Flakowi twarz Skutki tego okazały się tak dotkliwe, że Flak pozostaje jeszcze dotąd w opiece szpitalnej. Jak się dowiadujemy, aresztowany Grzył był zatrudniony od kilku lat w fabryce Cegielskiego w charakterze kowala. Grzył miał opinię człowieka spokojnego i trzeźwego.

Obecnie w mieszkaniu Grzyłówny przebywa bez opieki rodzicielskiej siedmioro dzieci w wieku od 10 miesięcy do 16 lat. Małżonkowie Grzyłówny żyli z sobą od 16 lat i w ciągu tego pożycia mieli 14 dzieci, z których siedem zmarło wśród okoliczności, które wysławiły obecnie wdrożone dochodzenie. (k)

KRONIKA MIEJSCOWA

— * „Tydzień Miłosierdzia”. Wskutek zarządzenia Urzędu Wojewódzkiego z dn. 5 bm. odbędzie się w niedzielę, dnia 10 bm. zbiórka publiczna na cele charytatywne na całym terenie Województwa Poznańskiego wyłącznie przed samymi kościołami oraz na odcinkach ulic bezpośrednio do kościołów przylegających. Na tych zatem terenach nie będzie się równocześnie odbywała akcja zbiórkowa na rzecz „Tygodnia Szkoły Powszechnej”.

— * Zawieszenie w urzędowaniu. P. Nawratowicz, kierownik 37 szkoły powszechnej przy ul. Wszystkich Świętych, czynny działacz Z. N. P., został zawieszony w urzędowaniu za nieściśności kasowe.

— * Regulacja ruchu ulicznego na placu Wolności. W związku z przeprowadzaną regulacją ruchu w Poznaniu rozpoczęto kilka dni temu budowę nowej wysepki na pl. Wolności tuż koło „Bazaru”, co zapewni większe bezpieczeństwo przechodniom. Wkrótce po ukończeniu budowy tej wysepki zbudowana będzie druga przy Muzeum Wielkopolskim na wprost ulicy Nowej. (sk.)

— * Ukaranie dentystów - partaczy. Jak nas informują, Związek Dentystów Zach. Ziem Rzplitej Polskiej z siedzibą w Poznaniu, od dłuższego czasu zwalcza tzw. czarne praktyki dentystyczne, które swoim pacjentom wyrządzają szkodę fizyczną, materialną i moralną. Niedawno kilku dentystów - partaczy zostało ukaranych grzywną od 200 do 500 zł przez wydział karno - administracyjny Starostwa Grodzkiego w Poznaniu.

W dniu 28 ub. m. wydział karny starostwa skazał ponownie za nielegalne wykonywanie praktyki dentystycznej Rudolfa Trachmanna (ul. Szamarzewskiego nr 36, m. 11) na grzywnę 500 zł z zamianą na 14 dni aresztu w razie nieściągalności i Kurta Bazlera (ul. Bukowska 37, m. 5) na grzywnę 500 zł z zamianą na 14 dni aresztu w razie nieściągalności.

Do powyższej informacji warto dodać, że w innych miastach Polski dentystów-partaczy nie tylko obkłada się grzywnami, lecz również konfiskuje się im narzędzia pracy, co jest bardziej skuteczne, aniżeli kary pieniężne.

KRONIKA POLICYJNA

— * Kłatka dla kanarka, pochodząca prawdopodobnie z kradzieży, przechowyuje się w komisariacie I. na pl. Wolności do dyspozycji ewentualnego właściciela.

— * Na gorącym uczynku kradzieży materiału na ubrania męskie na Starym Rynku 65, ujęto Piotra Macieja Parola (ul. Podgórna 6). Sprawca nieudalej kradzieży zajęła się policja. (kl)

KRONIKA SĄDOWA

— * Proces Wojciecha Czajki. Został już wyznaczony termin rozprawy przeciwko mistrzowi murarskiemu Wojciechowi Czajce z Głownej, będącemu pod zarzutem morderstwa popełnionego na osobie swego dozorczy Józefa Walaszyka, którego miał w grudniu 1935 r. zabić, a zwłoki jego zakopać pod podłogą szopy. Wyznaczenie terminu przeciwko Wojciechowi Czajce wzbudziło wielkie zainteresowanie.

Żydzi-oszuści między sobą

Jeden z oskarżonych, Mojżesz Sromutko, powiesił się w więzieniu

sowanie, gdyż proces ten będzie jednym z wielkich procesów poszlakowych. W procesie bowiem tym brak bezpośrednich dowodów morderstwa, jak i też świadków, a całe oskarżenie opiera się na dowodach pośrednich, tzw. poszlakach. (k)

— **Z procesu Banku Właścicieli Nieruchomości.** W dniu dzisiejszym, w dalszym ciągu procesu przeciwko kierownikowi Banku Właścicieli Nieruchomości, przemawiają obrońcy. (k)

— **Zabił narzeczoną, jej brata oraz postrzelił siostrę.** Przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu toczyła się rozprawa przeciwko Maksymilianowi Krupińskiemu, ewangelikowi, oskarżonemu o to, że w maju r. b. w Nowem na Pomorzu zabił swą narzeczoną Hildegardę Irmel, strzelając do niej z pistoletu oraz że w tym samym czasie zabił jej brata Heinza Irmelera i usiłował pozbawić życia Amalię Deńską. — W r. 1935 osk. Krupiński poznał za pośrednictwem swej siostry Hildegardę Irmel. Początkowo znajomość zamieniła się w miłość. W międzyczasie osk. Krupiński miał proces alimentacyjny, wytoczony mu przez jego dawną znajomą. Na tym tle dochodziło do częstych awantur między rodziną Irmelówny, a oskarżonym. Jesienią 1936 r. Walter Irmel zabił swą siostrę i wyrzucił ją z domu. Za narzeczoną ujął się Krupiński, który z kolei pobił jej braci. W kilka dni później Irmelowie napadli Krupińskiego i dotkliwie go pobili. Wkrótce ojciec Hildegardy wyrzucił ją z domu. Krupiński zabrał ją do siebie, a po pewnym czasie zwrócił się do jej ojca z prośbą o zezwolenie na zawarcie związku małżeńskiego z Hildegardą. Ojciec odmówił.

Po dwóch latach Hildegarda wróciła do domu rodziców. Cała rodzina poczęła ją wrogo urabiać do Krupińskiego. Skutkiem tego Hildegarda zerwała ze swym narzeczoną. Krupiński w rozpaczach schwytał rewolwer, zabił Hildegardę, jej brata oraz postrzelił jej ciotkę. — Sąd Okręgowy w Grudziądzu skazał go na 10 lat więzienia. Sąd Apelacyjny w Poznaniu obniżył mu karę do 8 lat więzienia. (k)

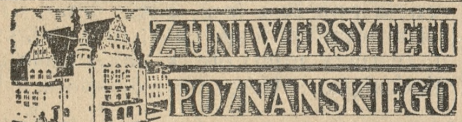
KRONIKA WYPADKÓW

— **Samobójstwo Józefa Mischczorka.** Jak donosi prasa warszawska, w cukierni na rogu ul. 6 Sierpnia i al. Ujazdowskich pozbawił się życia, wypijając sublimat, Józef Mischczork (ulica Krochmalna 51). Samobójca był rzekomo dawniej dyrektorem jakiejś fabryki w Poznaniu, a obecnie pozostawał bez pracy.

Mowa jest o Józefie Mischczorku, który w latach 1922-23 prowadził przedsiębiorstwo zbożowe w Gnieźnie, a następnie przez kilka lat miał w Warszawie przedstawicielstwo poznańskich fabryk perfumeryjnych i chemicznych. Przed kilku laty Józef Mischczork skazany był przez sąd w Warszawie na karę więzienia za oszustwa i fałszerstwa wekslowe.

Falszywe 10-złotówki

Wągrowiec. (wg) — W mieście naszym pojawiły się ostatnio falszywe 10-cio złotówki z podobizną marsz. Piłsudskiego. Nie różnią się one wiele od prawdziwych, zwłaszcza, że na pierwszy rzut oka wygląd jest bardzo dobry. Także dźwięk jest dobry. Natomiast jeśli chodzi o wagę, to są one nieco lżejsze. Rowki na brzegach nie są zbyt dokładnie odrobione.



W XIV rocznicę zgonu śp. prof. dra Heliodora Świecieckiego, pierwszego wieloletniego i wielce zasłużonego rektora Uniwersytetu Poznańskiego, zostanie odprawiona we wtorek, dn. 12 bm. o godz. 9 w kościele św. Marcina żałobna msza św. za spokój duszy śp. rektora Świecieckiego oraz innych zmarłych profesorów Uniwersytetu Poznańskiego.

Tytuł i dyplom magistra praw uzyskali: Henryk Gapiński z Poznania, Zofia Karpińska z Wiednia-Döbling (Austria) i Kazimierz Leszczyński z Kurzetnika, w woj. pomorskim.

Dyplom magistra filozofii w zakresie socjologii: Eleonora Odlanicka z Witebska; historii: Maria Stefańska z Osnowa, Pomorze i Alicja Sikorska z Warszawy; filologii polskiej: Stefania Żeromska ze Zdobunowa; pedagogiki: Zofia Czernikówna z Noskowa, w woj. łódzkiej i Irena Klimczyńska z Białej, w woj. krakowskim.



7 października 1937

Temperatura 7 godz. + 6,6, 13 godz. + 13,6.

Ciśnienie
7 godz. 761,4 mm. wysokie
13 godz. 759,0 mm.
tendencja barom.: ciśnienie spada

Zachmurzenie
7 godz. pochmurno
13 godz. pogodnie

Wiatr
7 godz. kierunek wschodni, szybkość 2 m/sek.
13 godz. kierunek wsch., szybkość 5 m/sek.

Temperatura w dniu 6 października rb. była:
najwyższa + 11,8 o godz. 16
najniższa + 5,7 o godz. 1

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Po chłodnej nocy w dzień dość ciepło i pochmurno z przejaśnieniami.

Bydgoszcz. — W ubiegłym tygodniu popełnił w więzieniu samobójstwo przez powieszenie 45-letni Mojżesz Sromutko, który był osadzony za krótkimi za przestępstwo fałszerstwa i przywłaszczenia. We wtorek odbyła się rozprawa karna przeciwko współtwarzyszom Sromutki, Leonowi (sic!) Dorożyńskiemu i Agiwdorowi Szubińskiemu.

Sprawa w zarysie przedstawiała się tak, że Sromutko pożyczyl Zbigniewowi Rybce kilkadziesiąt złotych. Gdy żądał zwrotu, otrzymał od Rybki kwit lombardowy na 1000 zł za cenę futro niejakiej Święcickiej, która miała dać kwit Rybce na własność i do dowolnego jego rozporządzenia. Sromutko zwrócił się z kwitem do innego Żyda, Dorożyńskiego, proponując kupno kwit-

tu za 200 zł. Ten wyraził zgodę, żądał jednak podpisu. Ponieważ Sromutko nie umiał pisać po polsku, podpisał go jeszcze jeden Żyd, współnik oszustwa, Agiwdor Szubiński, 36-letni właściciel mleczarni w Bydgoszczy.

Sromutko wtedy otrzymał 200 zł, a Dorożyński wykupił futro z lombardu i zachował je dla swojej żony.

Przed sądem stanęli Szubiński i Dorożyński. Uniknął rozprawy sądowej dzięki samobójstwu Sromutki. Kara spotkała ich następująca: Szubiński za fałszerstwo podpisu otrzymał 3 mies. więzienia z zawieszeniem na 3 lata; Dorożyński 1000 zł grzywny z zamianą w razie niemożności ściągnięcia na 100 dni aresztu. Dorożyński musi oddać futro Święcickiej i zapłacić jej na zwrot kosztów 50 zł.

Z WIELKOPOLSKI

— **JAROCIN.** Znany ze swych doskonałych występów, postawionych zawsze na poziomie artystycznym, teatr objazdowy Opera i Operetka z Poznania wystąpi gościnnie w naszym mieście w dniu 9 bm. o godz. 20,15 w sali kina Wiktorii. Pod kierownictwem dyr. Zygmunta Wojciechowskiego wystawi teatr niemiernie arcydzieło Stanisława Moniuszki, 4 aktową operę pt. „Halka”. W roli tytułowej p. Anna Greta. Role Jontka powierzono doskonałemu artyście Ludwikowi Sulikowskiemu. W dalszych rolach wystąpią: Hanka Dobrzanka, Stanisław Winiecki oraz Roman Cichoński. (jp)

— **JAROCIN.** W ramach „Dnia Harcerskiego” odbyła się w godzinach zbiórki miejscowych drużyn harcerskich, które z orkiestrą kołową wyruszyły do kościoła Chrystusa Króla na nabożeństwo. Mszę św. odprawił ks. kanonik Niedzwiedzki. Po nabożeństwie odbyła się w Rynku defilada drużyn. W godzinach popołudniowych odbył się na stadionie turniej siatkówki oraz zawody lekkoatletyczne młodzików. „Dzień harcerski” zakończono pięknym ogniskiem w lasach za gazownią miejską.

— W niedzielę przy licznych udziałach publiczności odbyło się w sali strzelniczej Bractwa Kurkowego otwarcie wystawy Przysposobienia Rolniczego i eksponatów wykonanych w własnym zakresie przez Katol. Stow. Młodzieży męskiej i żeńskiej.

— W miesiącach zimowych zorganizowana zostanie miejska sekcja Pomocy Dzieciom, która będzie dożywała 330 dzieci. Na fundusz dożywiania złoża się dotacje Zarządu Miejskiego, Wydziału Powiatowego, Kół Rodzicielskich i fundusze z różnych imprez organizowanych przez te instytucje. (jp)

— **KEPNO.** W tych dniach obchodził aptekarz p. Edmund Korłowski rzadki jubileusz 50-lecia pracy zawodowej. Znany i ogólnie ceniony obywatel naszego miasta, jak za czasów zaborczych, tak i obecnie mimo podeszłego wieku zajmuje się pracą społeczną, należąc do licznych organizacji. Po objęciu Kepna przez władze polskie przejął tymczasowo agendy burmistrza. Przez 8 lat był prezesem miejscowego gniazda T. G. „Sokol” i w dowód zasług, połączonych około roku wojny sokolstwa, nadano mu członkostwo honorowe. Poza tym jest członkiem honorowym Bractwa Kurkowego oraz członkiem Stronnictwa Narodowego.

— Przy tej sposobności wypada wspomnieć i o czcigodnej małżonce jubilat, zasiadającej od szeregu lat w radzieckim Klubie Narodowym, a z racji długoletniego piastowania urzędu prezydentki w Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo znanej szerokiemu ogółowi z wybitnej i nieustraszonej pracy charytatywnej i prawdziwie chrześcijańskiej opieki nad biednymi.

— **LESZNO.** Pokaz odców, zorganizowany przez Towarzystwo Ogrodnicze, odbył się w niedzielę w obecności przedstawicieli powiatu, miasta i Wlkp. Izby Rolniczej. Spośród 70 wystawców, którzy zaprezentowali 120 odmian, wyróżnił się A. Zmudzki z Leszna — winogrona — oraz dwór Murkows. O godz. 17 odbył się pokaz z przeobrażami. Wałkę z szkodnikami drzew owocowych omówił inż. Günter z stacji doświadczalnej Wlkp. I. R. Udział publiczności bardzo liczny.

— Pobógostawiony został w tut. kościele parafialnym związek małżeński pomiędzy p. Cecylią Frankówną z Leszna, a panem Władysławem Lipowskim z Pobiedzisk.

— Ks. prob. d. Abt dokonał poświęcenia nowo urządzonego biura Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. Lokal mieści się na I i piętze Domu Katolickiego.

— Zebranie likwidacyjne Komitetu Wystawy Rzemieślniczo-Przemysłowej w Lesznie odbędzie się w czwartek 7 bm. w Hotelu Polskim o godz. 20.

— Ss. Elżbietanki wielkim nakładem pracy i środków urządziły w gmachu przy ul. Dąbrowskiej szpital dla zakaźnych chorych. Oddanie tego zakładu do użytku nastąpiło ub. soboty. Dom położony w ogrodzie posiada idealne warunki na tego rodzaju zakład. W osmiu pokojach znajduje się pomieszczenie 16 chorych. Realność należała do gdań. do Wydziału Powiatowego i służyła jako ogródek „Jordankowski” ZPOK. Poświęcenia dokonał ks. prob. d. Abt w obecności wicestarosty Krauzego, burmistrza Kowalskiego i grona miejscowych lekarzy.

— Od pewnego czasu uwijają się w naszym mieście sekciarze kolportując swoje wydawnictwa. Spodziewać się należy, że spotkają się z stanowczą odprawą miejscowego społeczeństwa.

— Komisja lekarska, która przeprowadziła sekcję zwłok śp. Edwarda Mateckiego, strzelca pułku piechoty, pełniącego wartę przy magazynach stwardziła, że śmierć nastąpiła z powodu przerostu mięśnia sercowego i napadu drgawkowego. Zmarły pochodził z Chojny, pow. Ra-

wicz. Rodzina czyni starania o przewiezienie zwłok do rodzinnej wioski.

— Egzamin mistrzowski w zawodzie szewskim złożyli przed komisją pp. Czesław Handke z Leszna, Feliks Stachowiak z Radomska, Michał Nowak z Osieczny.

— **OSTROW.** W tut. kościele parafialnym pobógostawiony został związek małżeński między p. technikem budowlanym Romanem Binkowskim z Gdyni i p. Ludwiką Woźniakówną z Ostrowa.

— Burmistrz miasta zabronił przebywania publiczności we wszystkich parkach miejskich w porze zimowej od 15 października do 15 marca od godz. 20 do 7 z powodu wznagającego się mierzchu na terenie miasta.

— 15-lecie swego istnienia obchodził 17 bm. Kat. Stow. Młodzieży Starszej im. J. Kochanowskiego. Program uroczystości przewiduje nabożeństwo, uroczyste zebranie i „wieczerek”.

— W Nabyszcach pow. ostrowski, żona rolnika Sylwestra Lisa, pokazywała drugiej osobie rewolwer, przy czym broń wypadła, raniąc niebezpiecznie Lisową. Musiano ją przewieźć do szpitala w Ostrowie. (os)

— Kurkowe Bractwo Strzeleckie urządziło tu doroczne strzelanie żniwne o godność zwycięzcy żniwnego. Największą ilość pierścieni osiągnął i został królem żniwnym p. Franciszek Finke. Drugie miejsce zajął p. Mieczysław Śmięski, trzecie p. Wincenty Chmielewski, król Bractwa. W strzelaniu premiowym do rogacza na 175 m I miejsce zajął p. Józef Wojciechowski, II — p. Marian Sychalowiec, III — p. Józef Nowacki; w strzelaniu na 100 m: I miejsce p. Jan Dutkowski, II — p. Józef Wojciechowski, III — p. Ludwik Józwiak. (os)

— **PUSZCZYKOWO.** W ub. niedzielę powstało na tut. terenie Katolickie Stowarzyszenie Kobiet. Zarząd tworzą pp.: Sterkowska Janina — prezes, Gzielowa Maria — sekretarz, Bałewska — skarbniczka, Badowska — zastępczyni prezesa. (bj)

— **RAWICZ.** Zarząd Miejski komunikuje, iż zgłoszenie poborowych urodzonych w r. 1917 przyjmują się w Ratuszu, pokój 2 od 1. 10. do 30. 11. rb. Zgłoszenia należy uskutecznić w godz. od 8 do 12, przy czym trzeba przedłożyć zaświadczenie poprzedniej rejestracji, dokument urodzenia, dowód osobisty oraz świadectwo szkolne.

— Na zakończenie „Tygodnia LOPP” odbył się na tut. Rynku pokaz obrony przeciwlotniczej z użyciem gazów. (rc)

— **SMIGIEL.** W niedzielę odbyła się odprawa przesłows Obozu Wschepolskiego pow. kościańskiego przy udziale 42 placówek. Referat wygłosił prezes pow. mgr Gronowski. Po sprawozdaniach poszczególnych przesłows odbyła się obszerna dyskusja, w której przemawiali pp. dr Zenkter, Mikolajczak, Grygier i in. (sd)

— **WITKOWO.** Z miarodajnego źródła dowiadujemy się, że nadeszła decyzja, niezatwierdzająca p. Gańczę na burmistrza miasta Witkowa, i że ponowne wybory odbędą się w nadchodzącą sobotę. Z tej samej strony podają, że w ponownych wyborach wysunięty zostanie p. Gańcza po raz drugi. Rozstrzygnięcia tej sprawy opinia tut. miasta oczekuje z napięciem. (wl)

— **ZBASZYN.** W niedzielę odbyło się w Zbaszynie uroczyste poświęcenie sztandaru Bractwa Straży Honorowej ze Zbaszyna. Przed sumą zebrał się wszyscy uczestnicy przed Domem Katolickim, skąd w uroczystym pochodzie wprowadzono nowy sztandar do kościoła, gdzie w czasie głównego nabożeństwa nastąpiło uroczyste poświęcenie nowego sztandaru. Po sumie i po poświęceniu uczestnicy uroczystości wyruszyli w pochodzie na akademię, która miała podniosły przebieg.

— W niedzielę na stadionie miejskim w Zbaszynie odbyły się interesujące zawody piłki nożnej pomiędzy Klubem Sportowym „Obra I” — Zbaszyn a „Obra II” — Zbaszyn. Na stadionie zebrała się wielka ilość miłośników sportu piłkarskiego oraz liczne grono obywateli miejscowych. Ze względu na silne obsady obu drużyn gra była interesująca. Wynik 6:1 dla „Obry I”.

— Za nielegalne przekroczenie granicy i usiłowanie przemycenia dewiz — kazał Sąd Okręgowy w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Zbaszynie Meissnera Pawła z Paproci, Eberta Gerharda z Borui Wies, Konwizera Waldemara z Jancantu pow. Kalisz, Stanaka Edw. z Książa pow. Śrem, Joachima Oskara z Paproci, Knappego Karola z Dąbrowski pow. Poznań, Koschego Erwina z Orchowa pow. Międzybóże, Erdmanna Wilhelma z Sierakowa, Friedricha Jana z Jancantu pow. Kalisz, Breitenfelda Herberta z Pniew pow. Szamotuły i Neubeckera Kurta z Pniew pow. Szamotuły wszystkich na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na lat 3 oraz orzekł konfiskatę zatrzymanych dewiz na rzecz Skarbu Państwa. (zb)

Z POMORZA

— **GRUDZIĄDZ.** Apelacja w procesie b. kierownika szkoły w Grudziądzu Wiczyńskiego, który, jak donosiliśmy, w pierwszej instancji uwolniony został od zarzutu publicznego bluźnienia Bogu, zgłoszona została przez prokuratora Sądu Okręgowego. Sprawa więc rozegra się przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu. (gn)



Lud śpiewa Bogurodzicę...! W najbliższą niedzielę, 10. 10. Związek Popierania Turystyki w Poznaniu urządza wycieczkę do Rogalinki, Rogalina, Błyna, Kórnik i Srody. Msza św. w Rogalince (śliczny kościółek drewniany nad Wartą — przed mszą św. śpiew zbiorowy ludu: Bogurodzica...), przejeżdżając przez dąbrowę do parku rogalińskiego (1000 letnie dęby!), zwiedzenie słynnej galerii w Rogalinie (malarstwo polskie i obce) i mauzoleum, zwiedzenie w Błynie starego gotyckiego kościoła i grodziska przedhistorycznego na półwyspie jeziornym, zwiedzenie w Kórniku zamku (muzeum, biblioteka) parku z szkołkami drzewnymi i kościoła. W krajobrazie: dolina Warty, jeziora i lasy. Obiad wspólny w Srodzie. Po obiedzie zwiedzanie Srody i gospodarstwa w Kijewie. Karty uczestnictwa do nabycia w portierni hotelu Bazar do soboty godz. 16 w cenie 4,50 zł (w tym koszt obiadu (Autobusy) napis czołowy „TURYSTYKA” (odjeżdżają sprzed hotelu Bazar o godz. 8. Powrót do Poznania ok. godz. 19. Prowadzi sekretarz Z. P. T. mgr. Władysław Mrózek. Miła wiadomość o braniu i udziale w wycieczce komunikuje się zwięźle: „Jadę z Turystyką”!

zg 1254

Do Warszawy na mecz piłkarski Jugosławia — Polska. Delegatura LPT, w Poznaniu organizuje poc. popularny do Warszawy na mecz piłkarski Jugosławia — Polska z cyklu rozgrywek o mistrzostwo świata. Odjazd w sobotę, dn. 9. 10. o godz. 22,40, powrót w niedzielę, dn. 11. 10. o godz. 6,49. — Cena biletu wraz z kuponem upoważniającym do udziału w wycieczce po stolicy z przewodnikiem wynosi 12,50 zł. Bilety do nabycia w kasach kolejowych i biurach podróży: Orbis i Wagons-Lits/Cook. Dla uczestników z prowincji przysługuje 50% ulga dojazdowa do Poznania w promieniu 20—150 km. Pociąg zatrzymuje się w Swarzędzu, Kostrzynie, Wresznie i Strzałkowie.

Pociągi popularne do Poznania na wystawę: Sztuka — Kwiaty — Wnętrze. Delegatura LPT, w Poznaniu organizuje dla prowincji szereg pociągów popularnych do Poznania na wystawę „Sztuka — Kwiaty — Wnętrze”. W dniu 10. 10. poc. popularny z Inowrocławia do Poznania. Inowrocław odjeżdż. dn. 10. 10. o godz. 7,02, powrót dn. 11. 10. o godz. 1,53. Postoje w Janikowie i Mogilnie. Cena biletu 4,40 zł. W dniu 17. 10. pociąg popularny z Gniezna, Chodzieży i Leszna do Poznania. Dla uczestników pociągów popularnych przysługuje 50% zniżka na wystawę oraz 25% zniżka do Teatru Wielkiego i Polskiego.

zg 1252

Z GDYNI I WYBRZEŻA

GOŚĆ ANGLIEJSKI W GDYNI

W dniu 5 bm. przybył w Warszawy do Gdyni p. A. J. Pack, nowomianowany radca handlowy ambasady Wielkiej Brytanii w Warszawie wraz z małżonką. Podczas swego pobytu w Gdyni p. radca Pack w towarzystwie konsula angielskiego w Gdyni p. C. H. Jeffreya złożył wizytę dyrektorowi Urzędu Morskiego, a następnie zwiedził port i jego urządzenia. Podczas objazdu portu wyjaśnień udzielał dyr. Legowski. Po zwiedzeniu portu goście angielscy zwiedzili miasto, po czym udali się do Gdańska.

BUDOWA RZEŹNI I HALI DOBIEGA KONCA

Budowa dwóch największych inwestycji gdyńskich, hali targowej i rzeźni męskiej znajduje się w końcowej fazie. Oba przedsiębiorstwa będą gotowe już w pierwszych dniach listopada.

Oddanie do użytku hali targowej i rzeźni miejskiej uporządkuje wreszcie najważniejszą dziedzinę życia miasta, jaką jest sprawa zaopatrywania Gdyni i portu w środki żywnościowe.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Zofia Witecka z podziękowaniem za odebrane łaski i prośbą o dalsze 1.—, Anna Witecka w myśl odezwy 1.—, Halina Michałowska w myśl odezwy 1.—, razem z poprzednio pokwitowanymi 16,50 zł.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 6 bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Książkowy Wacław Wreszński i książkowa Ewa Majchrzakówna, drogerzysta Józef Kowalik i biurowa Maria Prałatówna; stolarz Marian Balczyński i pracownica domowa Marianna Śmiełek; stolarz Jan Kozak i krawcowa Zofia Zielińska; robotnik Wiktor Mikolajczak i kucharka Weronika Cebulska; elektryk Zdzisław Domachowski i Władysław Łukaszczukówna; handlowiec Stanisław Waligórski i stenotypistka Władysława Drzewiecka; linotypista Tadeusz Liszkowski i książkowa Stanisława Mizerska; owodniowy robotnik Władysław Świerkowski i pracownica Helena Maciejewska; owodniowy robotnik Maciej Wieczorek i Stefania Szaferka w Mechowie, powiat poznański; kucharz Bronisław Gadek i Franciszka Szymańska w Czempińsku; murarz Józef Bartkowiak i Marta Szczepańska w Chartowie, pow. poznański; handlarz Roman Rogalski i Kazimiera Juraszówna w Podrzewiu, gmina Duszniki, pow. szamotulski; Feliks Ostasinski i Pelagia Zerba w Czerlejnii; ogrodnik Andrzej Krawczyk w Debinku, pow. poznański; i gospodyni Pelagia Matuszczakówna w Rabinu, pow. kościański; czeladnik krawiecki Leon Grocholewski i Maria Zachęta w Pniewach.

Zgony

Dnia 7 bm. zapisano następujące zgony: Bronisława Karolczakowa z domu Pogorzelska, lat 63; Kazimierz Bukowski, bez zawodu, 15 lat; Wojciech Jaskowski, 8 mies., 21 dni; Ludwik Adamski, rencista, 79 lat; Franciszek Ebert, biurowy, 54 lata; Adolf Krause, kupiec, 61 lat, zam. w Pucku, pow. morski; Czesław Pietschmann, inkasent, 26 lat; Józef Keisheimer, nadleśniczy 67 lat; Ema Maria Kozłowska z domu Grande, 28 lat; Stanisław Fiebach, biurowy, 39 lat.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

PAMIĄTKI MICKIEWICZOWSKIE W NOWOGRODKU

Z Wilna donoszą nam (zw.): Dworek mickiewiczowski w Nowogrodku różnie przechodził koleje. Ostatnio miał już od paru lat być zamieniony na muzeum mickiewiczowskich „pamiątek, lecz stosunki „lokatorskie“ tak się ułożyły, że trzeba było z tym poczekać. Lecz wszystko ma swój koniec, więc i dworek, który był własnością c. c. poety, został na koniec oswojony i teraz mieści w sobie zaczątki muzeum.

Nie są one najobfitsze. Może najwięcej pamiątek zgromadzono związanych z imieniem Maryli (Puttkammerowej): więc krzyż gipsowy z jej sypialni, kufer okuty, lustro, szal i jeszcze parę drobiazgów, z ilustracji zaś grób Maryli, oraz gaj, gdzie spotykali się z Adamem... Jedną salę zajmują mickiewiczowskie druki, reprodukcje portretów itp., poza tym widzi się piękną,

w brzoźnie odlaną reprodukcję pomnika paryskiego, dzieła Bourdelle'a, które wznosi się na Place d'Alma, a teraz weszło niejako w ramy wystawy powszechnej, stojąc przed jednym z wejść.

Skończony jest natomiast kopiec Mickiewiczowski na jednym z wzgórz zamkowych, jeszcze w r. 1924 zaczęto a w 1931 r. ostatecznie usypany. Ponadto w kościele znajduje się tablica z popiersiem wieszczki, wmurowana jeszcze w r. 1904, mimo zakazów czynownictwa rosyjskiego. Obecnie najpilniejszym byłoby gruntowne i doszczętne odremontowanie dworku mickiewiczowskiego, który tylko w części został odnowiony, a przedstawia się bardzo ładnie, jako typowy, drzewami otoczony, dworek małopolski, z oszklonym ganeczkiem, do którego wstępuje się po paru schodkach.

NAUKA

„Czwartki literackie“. W dniu dzisiejszym w Pałacu Działyńskich o godz. 20-tej odbędzie się pierwszy w tym sezonie dyskusyjny wieczór czwartkowy z referatem rektora U. P., prof. dra A. Peretiatkowicza pt. „Kryzys współczesnego państwa“.

TORUŃSKIE OBRADY NAUKOWE

W ubiegły poniedziałek odbyło się posiedzenie Wydziału historyczno-archeologicznego. Ks. dr Władysław Łęga wygłosił referat o zwyczajach i wierzeniach ludowych, jakie zanotował w okolicach miasta Świecia. Na podstawie zebranych materiałów referent stwierdza, że omawiany teren nie jest jednolity; obok pewnych cech oryginalnych stwierdza dają się też różnorakie wpływy. W zachodniej części przeważają wpływy borowiecko-kaszubskie, na południu — wielkopolskie, na północy zaś nadwiślańskie górują wpływy fryzysko-holenderskie (mennonici). W drugim referacie mgr Andrzej Bukowski przedstawił jeden z przejawów pracy organizacyjnej na Pomorzu, mianowicie początki oraz dalsze dzieje włościańskiego kółka rolniczego w Piasecznie, wsi położonej pod Świeciem. W komunikatach i wolnych głosach omawiano m. in. zorganizowanie obchodu 400-lecia śmierci Mikołaja Kopernika (1543) oraz podniesiono potrzebę stworzenia osobnego czasopisma prehistorycznego na Pomorzu.

50 rocznica zgonu Theodora Vischera przypada na rok bieżący. Fryderyk T. Vischer, filozof sztuki i estetyk, wstąpił się jako autor fantastyczno-dydaktycznego romansu „Auch Einer“, w którym m. in. znajduje się słynny epizod „podstępności przedmiotów“: „Die Tuecke der Objekte“. Termin ten zilustrowany bardzo zabawnymi przykładami, utrzymał się i on to właściwie przekazał nazwisko Vischera szerzej potomości.

MUZYKA

Opera „Wallenstein“ napisana przez Jaromira Weinbergera według tekstu Schillera, ukaże się po raz pierwszy w Wiedniu dn. 8 listopada w Operze Państwowej, dawnej nadwornej.

Ku czci Alberta Roussela daje swój pierwszy tegoroczny koncert Filharmonia Paryska (la Société Philharmonique de Paris). Dyryguje Charles Muench. Dwa następne koncerty będą poświęcone muzyce niemieckiej, mianowicie orkiestra i chóry wykonają „Niemieckie Requiem“ Brahmsa, oraz „Piszę św. Jana“ — Bacha.

SZKOLNICTWO

Żydzi na Uniwersytecie warszawskim. Ogłoszono listy studentów przyjętych na pierwszy rok prawa oraz medycyny. Na prawie — lista jest narazie częściowa — przyjęto 350 studentów, w tym 11 Żydów, czyli około 3 procent. Na medycynie przyjęto 100 studentów, w tym siedmiu Żydów.

ZE ŚWIATA FILMU

Hamsun na ekranie. Studio Olaf-Fiord Film nakręciło słynne opowiadanie Hamsuna „Pan“. Poręcznik Grahna gra Chrystian Kaysler.

Richepin na ekranie. Z opowiadania Richepina „Miarka, la fille à l'ourse“ wykreślił scenariusz F. Crommelynck, zaś Honegger skomponował do niego ilustrację muzyczną. Film został nakręcony we Francji. Role główne grają Suzanne Després i Rama Tahe.

VARIA

Śpiewaczka i wieloryb. „Le Temps“ przypomina codziennie jakiś ciekawy fakt ze swych informacji sprzed pół wieku. Ostatnio przypominał przegrodę słynnej wówczas śpiewaczki szwedzkiej, Sigrid Arnoldson. Znakomita „Mignon“, „Lucja“ i „Traviata“ dała w mieście Bergen sześć koncertów pod rząd. Miejscowi rybacy tak byli zachwyceni, że ofiarowali jej świeżo upłowanego wieloryba, który miał 30 stóp długości. Takiego daru chyba jeszcze nie otrzymała nigdy żadna śpiewaczka — zauważa „Le Temps“ sprzed lat 50. Jest to prawda i dzisiaj taksamo.

OCHRONA PRZYRODY

O ochronę przyrody tatrzańską. W sobotę, dnia 9 października 1937 r. o godz. 18 w sali im. Śniadeckich Coll. Medicum, ul. Fredry 10, II p. odbędzie się zebranie Sekcji Ochrony Gór Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego (Oddziału Poznańskiego). Referaty wygłoszą: prof. Adam Wodiczko nt.: „Park Narodowy w Tatrach zagrożony“ i dr Jerzy Młodziejowski nt.: „Co się obecnie dzieje w Tatrach?“ (z przebiegami). Pożądany liczny udział członków i wszystkich miłośników Tatr. Wstęp wolny.

TEATR

Calderona „Życie snem“ wystawia warszawski Teatr Narodowy w reżyserii A. Cwojdzkiego. Grają m. in. pp.: Eichlewna, Brydziński, Socha, Łapiński.

Teatr łódzki szuka nowych widzów. Piszą nam z Łodzi (zk.): Nowa dyrekcja naszych teatrów miejskich, pp. Moryciński i Wroczyński, wyprawia się na poszukiwanie nowej publiczności a to ze sfer robotniczych. Poszukiwanie samo nie jest nowe, bo teatrów popularnych w Łodzi nie brakowało — nowym jest natomiast system. Oto Teatr Popularny, zgromadził przez tydzień nowowystawioną sztukę, ruszył z nią w pochód po peryferiach miasta, gdzie w trzech największych przedsiębiorstwach są trzy wielkie sale teatralne — i w każdej z nich zabawi po parę dni — podczas gdy we właściwym Teatrze Popularnym będzie już grana inna, tym czasem przygotowana sztuka. I tak będzie szło w kółko. Niezależnie od tego będzie grał Teatr Polski i Teatr Kameralny dla „swojej“ publiczności. W ten sposób jeden zespół, złożony z 52 aktorów, obsłuży sześć scen, dając 160 przedstawień w tygodniu. Będzie nad czym popracować, aby wszystko szło gładko i bez zahaczeń. Ale teatry łódzkie zrozumiały, że jednym sposobem na kryzys teatralny jest przeciąganie nowych widzów i danie im teatru po takiej cenie, na jaką ich środki pozwalają. W projekcie są dla robotników abonamenty na 10 przedstawień, płatne po 10 groszy tygodniowo. To chyba istotnie konkurencja dla kina!

SLAWISTYKA

„Nowawes“ zniknęła. Z Berlina piszą nam (bt): Rozporządzeniem oberprezydenta prowincji brandenburskiej, gmina Neubabelsberg została wcielona do gminy miejskiej Nowawes. Nie byłoby to niczym osobliwym, gdyby nie pewien dodatek. Oto zespolone w ten sposób miejscowości nie będą nosiły nazwy „Nowawes“, jak by można się spodziewać, skoro Neubabelsberg było prostą gminą i zostało wcielone do Nowej Wsi (mówiąc zrozumieliśmy) nie Nowawes do niego. Nowy twór nazywać się będzie Neubabelsberg. W ten sposób znikną z okolicy Berlina nazwa słowiańska, która musiała kląć w oczy prateutonów z nad Sprewy.

LITERATURA

„Wołga, Wołga...“ Bibliotekarka sara-towskiej biblioteki uniwersyteckiej wydała zbiór pieśni ludowych i podań, tyczący się najwcześniejszej rzeki rosyjskiej: Wołgi. Zbiór ten obejmuje byliny, skazki, opowieści, 26 pieśni historycznych, 71 piosenek lirycznych, przysłówia itd. Jest charakterystyczne, że krytyka sowiecka zarzuca temu zbiorowi niekompletność, o brak w nim „dzisiejszego życia“ nad Wołgą, tj. traktorów, industrializacji, kołchozów itd. Nie jest to w każdym razie wina wydawcy, że lud nie ubrał jeszcze w poezję tego nowego czasu, jakim jest Rosja pobłogosławiona. Nie pozostaje nic innego, jak odkomenderować brygadę poetów ludowych, aby wykropili kilkanaście tomów potrzebnych wierszy, pieśni i skazek. Trudności z tym nie będzie.

Książki nadesłane

Dr F. Lorentz: „Gramatyka Pomorska“. Zeszyt 8. Poznań 1937. Instytut Zachodnio-Słowiański przy Uniw. Pozn.

1922—1937. Jednostkowa Śląskiego Związku Akademickiego z okazji wygaśnięcia Konwencji Genewskiej i 15-lecia wkroczenia Wojska Polskiego na Górny Śląsk. Katowice 1937.

„Ustawa o ochronie przyrody“. Warszawa 1937. Państw. Rada Ochrony Przyrody Nr. 41.

„SZTUKA ZWYRODNIŁA“ — I CO NA JEJ MIEJSCE?

Pomieszczenie pojęć — „Wykłębi“ dla różnych przyczyn — Kręta linia „kacerstwa“ — Wielka gaffa — Marinetti protestuje — Czy wyrzucać wielkich Francuzów? — Mnóstwo pytań i mętna odpowiedź — Akademyzm i rutyna — Kicz jako ideal? — Z tym będzie trudniej...

Monachium, 3 października.

Opisując tutaj niedawno wystawę „Entartete Kunst“, która reżim hitlerowski w Monachium był urządził, zaznaczyliśmy, że pomieszczano na niej sztukę istotnie zwyrodniałą i zdziwaczoną, z przejawami twórczości ani zdegenerowanej, ani dziwacznej, a tylko nie tolerowanej przez reżim z innych, postronnych powodów. Tak np. na liście „wykłych“ znalazło się jedno z pierwszych nazwisk sztuki niemieckiej ostatnich lat: malarz Nolde, znalazł się jedynie dlatego, że faworyzowano go nadmiernie w republice weimarskiej. Nie podobają się też reżimowi niektóre dzieła czułego reprezentanta impresjonizmu niemieckiego, Lovisa Corinth'a, wobec czego znalazł się on w jednym rzędzie z dadaistami.

*

Bo trzeba zrozumieć, że skłama „Kacerstwa“ artystycznego w myśl nowego światopoglądu Trzeciej Rzeszy jest nader obszerna i różnorodna. W pierwszej linii, rozumie się, wyeliminowani są radykalnie malarze o przeszłości komunistycznej, jak w ogóle reprezentujący awangardę sztuki. W dalszym szeregu idą futuryści i im pokrewne kierunki artystyczne, których nieopatrznie wymienił Hitler w swej mowie razem z innymi „bolszewikami kultury“ Zaszedł z tego powodu przykry incydent: mianowicie żywą reakcję wywołał ten zwrot w kołach artystycznych Italii. Twórca futuryzmu włoskiego, Marinetti zastrzegł się kategorycznie, że nie pozwoli mieszać swego kierunku artystycznego z doktrynami politycznymi (bolszewizm) z którymi nie ma nic wspólnego.

W istocie zostają futuryzm przez fałszywym zupełnie urzędowo uznany i Marinetti, jako jego reprezentant a poprzednio twórca, jest oficjalną czołową osobistością kultury artystycznej włoskiej, jest przecież członkiem Królewskiej Akademii. Atak na dzieło jego życia musiał wywołać we Włoszech niemałe zdumienie, zwłaszcza przed samą wizytą Mussoliniego u Hitlera. Mocno u Włochów poczucie śmieszności nie wyładowało się tym razem tak, jakby się stało kiedyś indziej — przynajmniej publicznie. Prasa faszystowska jest zdyscyplinowana i umie milczeć, gdy interes narodowy wymaga, aby coś puścić mimo uszu. Ale musiała mocno zagryzać wargi i zapewne żałowała tak świetnej okazji do pożartowania sobie na temat monachijskiej przytomności umysłu, również jak na temat orientacji w sprawach artystycznych włoskich i w stosunku faszystów do „zwyrodniałej sztuki“ Marinettiego...

Wracając do Niemiec, szczegół ten jest bardzo znamienny. Maluje on dosadnie, ile niejasności i nieporozumień zawiera w sobie apodyktyczna hitlerowska klasyfikacja kierunków artystycznych. Nieraz samym ludziom reżimu trudno rozeznaczyć się w tym, co jest w państwie narodowo-socjalistycznym dozwolone, a berliński „vox populi“ opowiada sobie z ust do ust, jak to niektóre obrazy i rzeźby tolerowane przez p. Goebbelsa, wykłute są z salonów p. Göringa.

Klasyczny spór wywołuje m. i. kwestia impresjonizmu, określanego w pewnych kołach hitlerowskich jako produkt „ducha obcego“, ducha francuskiego, tak iż otwarta jest jeszcze kwestia, czy ze zbiorów w Niemczech nie mają zniknąć dzieła takich mistrzów, jak Renoir, Manet, Cézanne, — a i stawiany dotąd za przykład twórczości „nordyckiej“ Van Gogh mógłby pewnego dnia pójść pod topór obrazoburstwa Trzeciej Rzeszy.

Cóż tedy jest sztuka „prawdziwa“, oficjalnie dozwolona, przez reżim uznana za „godną“ ideałów nowego społeczeństwa narodowo-socjalistycznego? — pyta dziś przeciętny inteligent niemiecki, chcący wybrać z tego chaosu sprzeczności.

*

Jeśli odpowiedzią na to pytanie ma być wielka monachijska wystawa w „Haus der deutschen Kunst“, otwarta przez „Führera“ w ramach hucznego „święta sztuki“, to trzeba przyznać, że nie wiele pociechy jest z takiej odpowiedzi.

W nowej imponującej świątyni sztuki, zbudowanej przez Trzecią Rzeszę w miejsce spalonego przed kilkoma laty monachijskiego „Glaspalastu“, znajduje się dziś przeszło 800 obrazów, rzeźb i dzieł grafiki, które surowe „jury“ narodowo-socjalistyczne wybrało jako eksponaty „reprezentacyjne“ z olbrzymiej liczby 15.000 nadesłanych dzieł. I pociągający już rzut oka każe stwierdzić, że jak w innych podobnych przedsięwzięciach „oficjalnych“, tak i tu unosi się nad wszystkim duch chłodnego akademizmu i szkolnej rutyny.

Zapowiedź, że sprawa tej pierwszej reprezentacyjnej wystawy reżimu zainteresują się najwyższe czynniki partii, musiała widocznie wyrzucić piętno i na doborze tematów, bo trudno inaczej wytłumaczyć uderzającą monotonię kompozycji — o treści czepanej z utartej dziś terminologii, reżimu, jak „gleba i rasa“, „niemiecka ziemia“, „niemiecki człowiek“ itp. Przypomina się mimo woli ów konkurs Akademii pruskiej z początku bież. roku, gdzie celem zdobycia sobie względów sądu konkursowego, sadzili się malarze na prawowierne „współczesność“ i przeliczyli sobie wzajemnie w portretach rodzin o możliwie dużej liczbie dzieci a w innych podobnych tematach, reżimowi przyjemnych.

Nie sposób wymieniać nazwiska, z których większość mało mówi czytelnikowi polskiemu. Wspomnijmy tylko dla przykładu, że taki np. prof. Ziegler, świeżo upieczony prezes akademii, popisuje się podrabianym klasycyzmem w postaci słodko-miślawych alegoryj na akademickim sosie, — że niejaki Zaeper z Berlina produkuje masowo landszafty o oleodrukowej fabule, pełne krwawych zachodów słońca itp. i że owe twory wyróżnione zostały w sali honorowej, że jest na wystawie sporo taniego reportażu historycznego najnowszej doby reżimu, więc oddziały szturmowe w mundurach, pancernik „Admiral Spee“, bombardujący hiszpański port Almería, oraz szereg portretów „Führera“ pędzla niejakiego Knirra, które robią wrażenie barwnych fotografii. Można śmiało powiedzieć, że tylko znikoma mniejszość stanowi jakiś rzetelny dorobek artystyczny, podczas gdy całość wystawy robi wrażenie przeciętności, pozbawionej polotu.

Nie tego więc wypadł ten pierwszy występ oficjalny sztuki reżimu, któremu wtórowała bojowo czystka sztuki „wczorajszej“. Jakby ostrzeżenie w samą porę, że zbyt daleko sięga ingerencja państwa tam, gdzie dotąd działał automatyzm psychiki ludzkiej, sam usuwający mierność, a pozostawiający nietkniętą sztukę prawdziwie wielką.

*

Mowa Hitlera, pognebiająca wszystkich w sztuce, co nie jest z ducha nowego reżimu, pozostanie w każdym razie nowym dowodem, jak daleko idą zamierzenia Trzeciej Rzeszy w zakresie kierowania kulturą, — w zakresie urabiania za wszelką cenę twórczości duchowej.

Tylko, że okiełzanie ducha, który jest wiecznym rewolucjonistą, to przedsięwzięcie trudne i nieraz już w historii zawodziło... B. L.

Pisma nadesłane

„Nowa Książka“, Zesz. 7. Treść: M. Łodyński: „Polskie bibliotekarstwo wojskowe“. — Dział sprawozdawczy. — Kronika. — Bibliografia. — Adr. Red. Warszawa, Krak. Przedm. 13.

„Przebiegi Szkoły“, Nr. 14. Treść: „Na progu nowego roku szkolnego“ i „Czego Polska oczekuje od swojej młodzieży“. Przemówienia p. ministra W. R. i O. P. prof. dra W. Świątowskiego wygłoszone przez radio. — S. Raciniowski: „Ocena i wybór podręczników szkolnych“. — M. Kapelczak: „Kilka uwag na temat nauczania historii“. — R. Narloch: „Początki nauki czytania i pisanie w szkole o jednym nauczycielu“. — B. Pleśniarski: „Na drodze do bezbłędnej pisania“. — J. Tomaszewski: „Nowa pisownia w praktyce szkolnej“. — Uwagi dyskusyjne. — Nasze echa. — Myśli. — Adr. Red. Poznań, Wielka 18.

„Polska Gazeta Lekarska“, Nr. 37. Treść: A. Stądnicki: „Ropień podprzeponowy“. — A. S. Tenenbaum: „O odmie nienasyconej“. — I. Gopenhajm: „O bliźniastej postaci nieżyty nosa i jamy nosowo-gardłowej wywołanej dwoma kłami zapalenia płuc“. — Z. Binder i J. Wolf: „Stany zapalne wyrostka robaczkowego w przepuklinach pachwinowych“. — St. L. Kwiatkowski: „Wrażenia z podróży po Nowej Italii“. — Bibliografia polska. — Oceny. — Przegląd piśmiennictwa. — Ruch towarzystw lekarskich i zjazdów. — Wiadomości bieżące. Adr. Red. Łódź, Rutowskiego 9.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Bielsko czeka na kupców poznańskich!

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego“)

Bielsko, w październiku.

Miasto Bielsko słynie z dawien dawna ze swych wyrobów sukienniczych. W pierwszej fazie swego rozwoju sukiennictwo bielskie miało charakter niemal czysto-polski. Jednak począwszy od drugiej połowy XVI w. bielskie warsztaty sukiennicze ulegają naporowi germanizacyjnej fali. Ks. Fryderyk Wilhelm, suweren miasta, holdujący germanizacyjnym prądom, potwierdzając w 1565 r. przywileje cechu sukienników, poleca zastąpić dotychczasową markę ochronną wyrobów bielskich „B. S.“ tzn. „Bielskie Sukna“ herbem miasta Bielska. Równocześnie artykuły cechowe uzupełnione zostają nowymi postanowieniami, na mocy których nie wolno przyjmować do nauki lub wyzwać na majstra osób nie będących pochodzenia niemieckiego.

To zamknięcie dostępu Polakom do cechu sukienniczego sprawia, że Niemcy stają się w krótkim czasie panami sukiennictwa bielskiego i są nimi dotychczas.

Przekształcenie ręcznych warsztatów na olbrzymie hale fabryczne powoduje niepomierne powiększenie produkcji, co znów pociąga za sobą masowy napływ niemieckiego robotnika. Powiększające się środowisko miejskie wymaga usług większej ilości placówek handlowych i rzemieślniczych. Zakładają je niemieccy kupcy i rzemieślnicy, podążający w ślad za robotnikami.

Bielsko liczy obecnie niemal 10 tys. Niemców (dokładnie — 9.491, wedle danych z 31 grudnia 1936 roku).

Napływ Żydów do Bielska występuje w większym rozmiarze w XVIII wieku. Osiedlają się oni głównie na przedmieściach i trudnią się handlem bielskiego sukna. W 1817 roku występują Żydzi z prośbą o wprowadzenie drugiego dnia targowego. Znaczenie musiały być wówczas ich wpływy, skoro wniosek został uwzględniony. Jak wynika z danych statystycznych (grudzień 1936 r.) ludność żydowska Bielska zamyka się cyfrą 5.338 osób.

Przyływ Żydów aż do ostatnich czasów był bardzo wydajny. W 1933 roku przybyło do miasta na stały pobyt 164 Żydów, w 1936 — 308, w 1937 (do 15 sierpnia) — 143.

ZAŻYDZENIE HANDLU I RZEMIOSŁA

W bielskim handlu zajmują Żydzi bardzo poważną pozycję dzierżąc w wielu dziedzinach niemal dyktaturę. I tak na 27 żydowskich składów z blawatami jest tylko 7 chrześcijańskich. Skórą handluje 5 Żydów, a jeno jeden chrześcijanin. Przewaga żydowska w handlu kolonialno-spożywczym wy-

*) Porównaj: J. Zahradnik — „Zarys dziejów miasta Bielska“.

Imponujący rozwój polskiej fabryki „POŁO“

W dziedzinie polskiej wytwórczości — dzień 2. bm., w którym poświęcono nowy wspaniały gmach fabryki mydła i świec „POŁO“ we Włochach pod Warszawą — będzie dniem specjalnie pamiętnym dla tych, którym na sercu leży rozwój życia przemysłowego w Polsce.

Właściciel fabryki p. Fr. Hawliczek, to przykład człowieka, który na oczekiwanej swej pracy dobrze rozumie posłannictwo i obowiązek wobec pewnych założeń w rozwoju przemysłu krajowego.

Oczywiście, że do rozwoju tej placówki przyczyniła się w równej mierze ciągła troska o podniesienie jakości towaru do poziomu najlepszej produkcji europejskiej.

Aktu poświęcenia nowych hal fabrycznych dokonał p. prałat dr Trzeciak wygłaszając okolicznościowe przemówienie.

Poświęcenie fabryki zaszczytliwi swą obecnością w imieniu Pana Ministra Przemysłu i Handlu P. Dyrektor Departamentu Przemysłowego Kandel, wojewoda Myśliński, prezes Banku Gospodarstwa Krajowego Kożuchowski, prezes Minkowski, starosta Godlewski, dyrektor Izby Handlowo-Przemysłowej Jakubowski, przedstawiciele prasy oraz liczni goście.

Do szczególnych toastów w czasie poświęcenia dołączyła również wydawnictwo nasze staropolskie Szczęść Boże!

zg 1249/50

stępuje bardzo wyraźnie: do Żydów należy 90 sklepów, do chrześcijan 75. Żydzi mają 9 składów z obuwiem, chrześcijanie 7. W rękach żydowskich znajduje się 11 sklepów z bielizną, w chrześcijańskich 4.

W poszczególnych działach rzemiosła również silnie usadowieni są Żydzi. Na 8 blacharzy Żydów chrześcijan jest 6. Zegarmistrzostwem trudni się 11 Żydów, a tylko 4 Polaków.

Przewaga chrześcijan zaznacza się w piekarstwie i tapicerstwie. Na 11 piekarzy chrześcijan wypada 2 Żydów, a na 9 tapicerów chrześcijan 2 Żydów.

POLSKI STAN POSIADANIA

Rozróżnienie: „żydowskie“ i „chrześcijańskie“ placówki gospodarcze nie dają nam obrazu siły polskiego żywiołu. Chrześcijańskie placówki w Bielsku, to w przeważającej mierze sklepy i warsztaty rzemieślnicze niemieckie.

Niekorzystne położenie polskiego żywiołu w Bielsku najlepiej ilustruje statystyka zestawiająca narodowość właścicieli nieruchomości. Jak wynika z tego zestawienia, w śródmieściu należy tylko 9 domów do Polaków, a 839 do Niemców i Żydów. Nieco lepiej układają się pod tym względem stunki na przedmieściach: na 453 domów Polacy posiadają 53.

Nie sukienka zdobi kobietę, lecz futro od Scholla

Ng 49 847

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Zwrot akcyzy od octu przy eksporcie ogórków.** W najbliższym czasie spodziewane jest wydanie przez Min. Skarbu zarządzenia o zwrocie opłat akcyzowych (podatku konsumpcyjnego) od octu i esencji octowej przy eksporcie ogórków polskich za granicę. Forma tego zarządzenia nie jest jeszcze ostatecznie ustalona. Jak wiadomo, dotychczas polscy eksporterzy ogórków nie korzystali ze zwrotu opłat akcyzowych od octu i esencji, co podrażało ceny eksportowe. Obecnie zwrot opłat przyczyni się niewątpliwie do dalszego wzmocnienia pomyślnie rozwijającego się eksportu ogórków z Polski.

(p) **Zwolnienie od obowiązku przedkładania list plac przy wypłatach podatku od uposażeń służbowych.** Okólnikiem z dn. 7. 9. 1937 r. L. D. V. 6380/137 minist. Skarbu m. in. przypomniało izbom i urzędom skarbowym, że izby skarbowe są uprawnione do udzielania służbowcom, zatrudniającym większą ilość pracowników, zezwoleń na nieskładanie urzędów skarbowym przy wypłatach podatku dochodowego od uposażeń wykazów, bądź odpisów list plac. Tego rodzaju zezwolenia mogą w myśl § 90 rozporz. wyk. do ordynacji podatkowej uzyskać służbowcy, prowadzący księgi handlowe lub gospodarcze (iks).

Z KRAJU

(k) **Ponowne osłabienie franka francuskiego.** Na wczorajszych giełdach walutowych tendencja dla franka francuskiego była słabsza. W notowaniach terminowych depozyty wykazują ponowny wzrost. Zwyżka depozytów wskazuje na pesymistyczną ocenę przyszłości franka przez koła giełdowe. Pozostałe dewizy nie wykazały poważniejszych zmian.

(k) **Wpływy i wydatki budżetowe we wrześniu.** Tymczasowe zamknięcie rachunków skarbowych za wrzesień, czyli 6 miesięcy bieżącego roku budżetowego, wykazują dochody ogółem w kwocie 189.026 tys. zł, wydatki zaś w kwocie 188.435 tys. zł. Nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosi zatem 591 tys. zł. Ponieważ 5 pierwszych miesięcy bież. roku budżetowego przyniosły nadwyżkę w łącznej sumie 1.657 tys. zł, przeto nadwyżka od kwietnia do września rb. włącznie wynosi 2.248 zł. Dochody we wrześniu rb. były wyższe od dochodów, osiągniętych we wrześniu r. ub., o 13.733 tys. zł, przy czym wzrost wpływów z danin publicznych i monopolów wyniósł 11,7 miln. zł. Wydatki we wrześniu rb. były wyższe od wydatków we wrześniu r. ub. o kwotę okragło 13.400 tys. zł, przy czym prawie połowa tego wzrostu przypada na zwiększony koszt obsługi długów krajowych i zagranicznych.

(k) **Uprzywilejowanie gdańskiego przemysłu tłuszczowego.** Stałą bolączką przemysłu mydlarskiego jest brak odpowiedniej ilości zagranicznego surowca tłuszczowego. Przydzielanie mu kontyngenty importowe są niewystarczające dla pokrycia bieżącego zapotrzebowania. W przeciwnieństwie do tego stanu rzeczy, Gdańsk uzyskuje kontyngenty ponad miarę zapotrzebowania. W tych warunkach Gdańsk

W polskim stanie posiadania w dziedzinie hadlu występują bardzo dotkliwie braki. Przede wszystkim nie ma polskiej hurtowni kolonialnej. Kupiec, który by zdecydował się na założenie hurtowni kolonialnej w Bielsku lub w sąsiadującej z nim Białej Krakowskiej, znalazłby pełne poparcie miejscowego i okolicznego kupiectwa polskiego. Lokal na hurtownię jest przygotowany.

W Bielsku nie ma następujących polskich placówek gospodarczych: apteki, hotelu, składu zegarmistrzowsko - jubilerskiego, kinoteatru, składu żelaza, z artykułami elektrycznymi, składu z naczyniami kuchennymi, składu z porcelaną, z obuwiem. Brak też jest polskiej kolektury loterii państwowej, sklepu delikatesowego, sklepu z radiem i drogerii.

Na terenie miasta Bielska i Białej Krakowskiej działają dwa chrześcijańskie zrzeszenia kupieckie: polskie — Polski Związek Stowarzyszeń Kupieckich — oddział bielski - bialski i niemiecki — Związek Kupców Chrześcijańskich. Polskie zrzeszenie kupieckie rozwija ożywioną działalność, mającą na celu wypełnienie luk w łańcuchu polskich placówek gospodarczych. Wszelkich informacji co do możliwości osiedlenia się udziela sekretariat Polskiego Związku Stowarzyszeń Kupieckich, Biała Krakowska, Rynek 19, „Centrala Chemiczna“, J. Grabowski.

Bielsko czeka na kupców poznańskich! (j. wyg.)

Sprawa kredytów dla rzemiosła

Dowiadujemy się, że z początkiem bieżącego półrocza Bank Gosp. Kraj. zmienił niektóre zasady stosowane przy udzielaniu kredytów rzemieślniczych, co w znacznym stopniu ułatwiło ma rzemiosłu pełniejsze ich wykorzystywanie.

Jak wiadomo komunalne kasy oszczędności, a w nielicznych wypadkach i spółdzielnie kredytowe, mają możliwość zaciągania w Banku Gosp. Kraj. specjalnych kredytów na finansowanie rzemiosła. Pożyczki z tych funduszy udzielane są przez wyżej wymienione instytucje właścicielom warsztatów rzemieślniczych za zabezpieczeniem wekslowym. Wysokość ich sięgać może do 2.000 zł względnie 4.000 zł na jeden warsztat rzemieślniczy, w zależności od rejonów gospodarczych. Dotychczas podlegały one spłacie w okresie 6 kwartałów, a w wyjątkowych wypadkach, za zgodą Banku Gosp. Kraj., w okresie 10 kwartałów. Oprocentowanie pożyczek wynosiło 4 pct, z czego instytucja udzielająca kredytów, przekazywała Bankowi Gospodarstwa Krajowego 2½ pct., resztę za, tj. 1½ pct zatrzymywała dla siebie.

Przyczyny, dla których kredyty rzemieślnicze nie były wykorzystywane w należyty stopniu wynikały z zastrzeżeń, wysuwanych przez komunalne kasy oszczędności co do wysokości przypadającej dlań części oprocentowania, nie pokrywającej — ich zdaniem — własnych kosztów administracji i ryzyka.

W tych warunkach B. G. K., nie mogąc dokonać jeszcze dalszej obniżki otrzymywanego oprocentowania, przypadającego Bankowi w wysokości niestosowanej przy żadnych innych kredytach obrotowych, bo wynoszącej — jak to wyżej wymieniono — 2½ pct, pragnąc zaś umożliwić rzemiosłu i drobnemu przemysłowi pełniejsze zaspokajanie jego potrzeb, kredytowych, zdecydował się w interesie samej sprawy i po porozumieniu się z miarodajnymi i zainteresowanymi czynnikami podwyższyć oprocentowanie kredytów dla rzemiosła do 6 pct. W ten sposób instytucjom rozdzielczym przypada 3½ pct, co zwiększa znacznie ich zainteresowanie w rozprowadzaniu kredytów. Wprawdzie podwyżka oprocentowania omawianych kredytów o 2 pct dokonana została kosztem rzemiosła, jednak ma ono obecnie zwiększoną możliwość korzystania z pomocy kredytowej — mimo wszystko na dogodniejszych warunkach od tych, jakie są stosowane na prywatnym rynku kapitałowym.

Jednocześnie Bank G. K. upoważnił instytucje rozdzielcze do przyznawania w szerszym zakresie kredytów 10-kwartalnych, które dawniej udzielane były tylko w wypadkach wyjątkowych. Obecnie kredyty 10-kwartalne mogą dochodzić do 50 pct ogólnej sumy kredytów przyznanych.

Kontyngent kredytów rzemieślniczych, wyznaczony przez Bank Gosp. Kraj. na rok bieżący wynosi 10 milionów zł. Kontyngenty te mają charakter rotacyjny, tzn. w granicy sumy kredytów spłaconych, komunalne kasy oszczędności i spółdzielnie kredytowe mogą udzielać nowych kredytów innym rzemieślnikom. W ten sposób w okresie jednego roku w ramach kontyngentu suma kredytów wykorzystanych może być podwojona.

250 1/4, ołów 199/16 — 19 11/16, cynk 19 13/16 — 19 7/8. W dniu 5 bm. nastąpił ponowny spadek cen metali nieżelaznych. W dniu 6 bm. nerwowość rynku poważnie wzmogła się. Źródłem depresji były wiadomości o osłabieniu działalności hutnictwa żelaznego U. S. A. oraz spadek kursów na giełdzie nowojorskiej. Toteż na londyńskiej giełdzie metali ujawnił się dalszy spadek, rozmiarami swymi znacznie przekraczając spadek z dnia 5 bm. Notowano (w funtach za tonę): miedź standard per kasa 45 5/8 — 45 3/4, cyna standard per kasa 233 1/4 — 233 3/4, ołów z dostawą natychmiastową 17 13/16 — 17 7/8, cynk z dostawą natychmiastową 17 5/8 — 17 3/4. Obok metali nieżelaznych depresja ogarnęła również inne surowce, a szczególnie surowce spekulacyjne. I tak kauczuk notowany dnia 4 bm.: 89/16 d. za 1b., spadu: w dniu 6 bm. do 77/8 d. Jest to najniższa cena kauczuku, notowana w październiku r. ub.

(z) **Stosunki gospodarcze Stanów Zjednoczonych z W. Brytanią.** Rokowania handlowe U. S. A. z W. Brytanią rozwijają się pomyślnie. Poglósł jakoby Anglia postawiła warunek zmiany wzajemnej realizacji funt — dolar i tylko za tę cenę zgodziłaby się zawrzeć umowę handlową z U. S. A. — nie znajdując potwierdzenia. Anglia ostatecznie zamówiła duże ilości różnych artykułów w Stanach Zjednoczonych (w związku z potrzebami zbrojeniowymi) i wobec tego niższy kurs dolara jest jej na rękę.

Krótkie informacje gospodarcze

— W Tulsa w Stanach Zjednoczonych Am. Półn. odbędzie się w r. 1938 w okresie od 14 do 21 maja Międzynarodowa Wystawa Naftowa, do wzięcia udziału w której zostały zaproszone 53 państwa, a m. in. Polska.

— W Chinach uprawiane jest około 640 gatunków herbaty. W celu rozpoznawania herbaty istnieje w Pekinie specjalna szkoła, w której młodzi Chińczycy i Chinki uczą się rozpoznawać z zamkniętymi oczyma różne gatunki herbaty za pomocą powonienia.

Z ZAGRANICY

(z) **Ponowny gwałtowny spadek cen metali nieżelaznych.** Jak wiadomo, przed paru dniami nastąpił na giełdzie światowej w Londynie krach metali nieżelaznych. Po krachu tym ceny ich zaczęły wykazywać pewną zwyżkę i w dniu 4 bm. notowano np.: miedź 50 1/8 — 50 1/4, cyna 250 —

Okrety widma niosą śmierć...

Morze Sargassa ma już ustaloną opinię jako kraina dziwów. Tam płyną wyludnione wraki, choć nie kierowane ludzką ręką na „wieczny spoczynek”. Stamtąd też w ciemną burzliwą noc wypływają okręty-widma i oznajmniają śmierć marynarzom.

Morze Sargassa jest od niepamiętnych czasów wpłatanie w opowieści przygód żeglarskich. Przypomnijmy sobie choćby tylko mitologiczną wyprawę Argonautów po złote runo.

Morze Sargassa jest cmentarzyskiem okrętów... Zdradliwy prąd unosił statki uszkodzone w czasie burzy, by złożyć je na miękkim posłaniu olbrzymiego lasu wodnorostów. Obecnie morze to dzięki postępowi techniki nie jest już taką groźną pułapką dla okrętów, jak dawniej. Mimo to od czasu do czasu porwują jeszcze nowe ofiary.

Morze Sargassa, jedno z najmniej znanych, posiada niezwykle ciekawą florę i faunę. Przede wszystkim olbrzymie wodnorosty, największe rośliny, jakie kiedykolwiek rosły na świecie, następnie nigdzie nie spotykane ryby.

W TEATRZE WIELKIM

PO PREMIERZE „IJOLI“

Wtorkowa premiera „Ijoli” była prawdziwym artystycznym sukcesem zarówno kompozytora, jak i wykonawców. Piotr Rytel, który przybył specjalnie na premierę swego dzieła, był przedmiotem bardzo gorących owacji ze strony publiczności. Wypełniającą szalenie widownie. Oklaskiwano też hucznie dyrygenta i artystów. Można powiedzieć z całym przekonaniem, że „Ijola” wejdzie w stały repertuar naszej opery, gdyż predestynują ją do tego zarówno wysokie wartości muzyczne, jak i sceniczność tej opery. Libretto, jak wiadomo, oparte jest na dramacie pod tym samym tytułem J. Żuławskiego. Dyrekcja i zespół Teatru Wielkiego powiedziecie sobie teraz mogą, że trudy i wysiłki włożone w realizację przedstawienia nie poszły na marne, dały całkowity sukces i pełne zadowolenie. A trudy to były niemałe. Wszystkie szczegóły wykonania otoczone zostały niezwykłą pieczołowitością. Artyści znaleźli w swych rolach świetne pole popisu, a dekorator miał możność zaprodukowania w całej pełni swego talentu, dając „Ijoli” dekoracje monumentalne i pełne wyrazu.

W dniu dzisiejszym „Ijola” zostaje wznowiona w premierowej obsadzie, a następnie przedstawienie odbędzie się w nadchodzącą niedzielę.

W sobotę „Tosca” ze świetną Stani Zawadzka w roli tytułowej. W roli malarza Cavaradossi usłyszymy Mieczysława Saleckiego, zaś w roli Scarpia Aleksandra Karpackiego. Przy pulpicie dyrygentem dyr. dr Zygmunt Latoszewski.

Miłość w podwodnym świecie

W tej dziwnej okolicy żyje ryba tzw. Gumaris, która ma jeden z obyczajów ludzkich, a mianowicie: samiec tego gatunku ryb... całuje swoją wybraną. Inicjatywę do tego daje oczywiście samiec, który upatrzywszy sobie „damę serca” zbliża się do niej wywinawszy wargi do pocałunku. W razie, gdy samica niezbyt prędko zdecydowała się oddać pocałunek, to mało rycerski

ów „Don Juan” zmusza ją do tego bolesnym ukluciem.

Ryba śmierci.

W tych samych stronach żyje inna osobliwość — ryba śmierci (stemarehius). Uda się ona już za życia trupa, pływa bowiem na grzbiecie lub boku, co ryby zwykle czynią po zdechnięciu.

Krajowcy uważają ją z tego powodu za zwiastuna śmierci. Ma ona jeszcze inny zwyczaj. Lubi się oprzeć ogonem o dno, a pyszczek wystawić na powierzchnię, potrafi też tak „stać” godzinami.

Kraina miłości

Niemal każde dziecko francuskie śpiewa popularną piosenkę: „Sur le Pont d'Avignon tout le monde y passe...”

Piosenka ta jest symbolem niezwykle czaru i sentymentu, jaki rozciąga uroczą okolica Francji, znana pod nazwą Prowancji. Rokrocznie według ustalonych zwyczajów Prowancja obchodzi zakończenie lata wielkimi festynami ludowymi, w których uczestniczą liczne rzesze publiczności z całej Francji. Tegoroczne obchody odbyły się w niedziele

19 września w obecności wybitnych dostojników państwowych. Między innymi, na okazałej arenie w Arles odbyły się tradycyjne igrzyska z udziałem 12 toreadorów. Igrzyska te są odzwierciedleniem prastarych nakazów trubadurów prowansalskich, które nakładały na każdego mieszkańca obowiązek wykazania sprawności na polu walki, na arenie stadionu oraz w miłości. Słusznie też każde dziecko francuskie może śpiewać, że Prowancja jest uroczą krainą miłości i szczęścia.

GDY PŁUCOM TCHU BRAKUJE...

a ciężar przygniata piersi, to znak, że płuca i drogi oddechowe niedomagają. Kaszel, chrypka, zaflegmienie, nieżyt oskrzeli, duszność — oto dalsze objawy. Zioła magistra Wolskiego przeciw cier-

pieniom płucnym ze znak. ochr. „Pulmo-sa” zawierające rzadką roślinę chińską Schin-Schen łagodzą cierpienie. Wytwórnia: **Magister Wolski, Warszawa, Ziota 14.** ng 50 602/3

NA NOWĄ SIEJBĘ



ORACZE ZA PŁUGIEM

Motopirin Motor



przeciw GRYPIE, KATAROM, PRZEZIĘBIENIOM.

Preparat równorzędny z najlepszymi zagranicznymi.

ng 51 095



Nowy taniec amerykański

W Ameryce lansuje się na nadchodzący karnawał nowy taniec, zwany „grubą gruszką” (!)

RADIO

„Cawaleria Lwowska”.

Nowością w radiowym dziale operetkowym będzie audycja „Cawaleria Lwowska” Bogumila Zeplera nadana dn. 8 października, o godz. 20.00. Jest to parodia opery, która była już realizowana na scenie teatru lwowskiego w roku 1904. W radio ukaże się ona w nowej radiofonizacji i reżyserii Wiktora Budzyńskiego.

„Ballada wisieleców”.

„Jest las wisieleców ciemny i pomur... jest to sąd króla Ludwika” — śpiewa przy wtórze lutni Pierre Gringoire, poeta francuski na przełomie XV i XVI wieku. Ballada ta, skierowana przeciwko tyranii króla Ludwika XI jest tematem dramatu T. Banville'a, który w radiofonizacji Kazimierza Schuberta, nadaje Polskie Radio, dn. 8. 10., o godz. 19.00.

„IJOLA“

Opera w trzech aktach (czterech odsłonach) Piotra Rytyla według dramatu Jerzego Żuławskiego. Wykonawcy pp.: Maria Bojar - Przemieniecka, Maria Janowska, Sława Bestani, Felicia Kurowiakówna, Mieczysław Salecki, Witold Łuczyski, Eugeniusz Maj, Witold Szpingier, Karol Urbanowicz, Radzisław Peter. Reżyserował Karol Urbanowicz, inscenizował Zygmunt Szpingier, chóry przygotowane przez Marianą Szczepanowskiego. Całość pod batutą dr Zygmunta Latoszewskiego.

Nazwisko Piotra Rytyla nie jest Poznaniowi obce. Kilkakrotnie z estrady koncertowej słyszeliśmy jego poematy symfoniczne, z których najbardziej znana jest u nas „Legenda o Świętym Jerzym”. Przed ośmiu laty dobiegła nas wieść, że Adam Dolżycki wystawił na stołecznej scenie operowej dramatyczne dzieło zasłużonego profesora klasy kompozycji w konserwatorium Warszawskim — nową operę polską „Ijole”. Piotr Rytel pochodzi z tej samej ziemi, która wydała na świat Stanisława Moniuszkę i Mieczysława Karłowicza. Naukę kompozycji pobierał w Warszawskim konserwatorium pod kierunkiem Zygmunta Noskowskiego, zaś studia fortepianowe odbył u słynnego pianisty Aleksandra Michałowskiego. W dorobku kompozytorskim młodego muzyka pojawia się Symfonia, Koncert fortepianowy i Sonata na skrzypce z forte ianem. Są to dzieła cykliczne o ścisłej budowie formalnej. Jednakże już wkrótce problemy formy sonatowej przestały interesować autora „Ijoli”; jeden po drugim powstają modne w owym czasie poematy symfoniczne: „Grażyna”, „Korsarz”, „Sen Dantego”, „Święty Gaj” oraz wspomniany poprzednio „Święty Jerzy”. Muzyka o

podłożu literackim, wybitnie dramatyczna, kontrastowa; instrumentacja wyborna i ściśle do walorów wykonawczych dostosowana; styl z lekka „wagnerowski”. Przed dziewięć laty wreszcie laty Rytel ukończył prace nad swą pierwszą operą, której temat osnuł na barwnym i fantastycznym tekście Żuławskiego, autora „Srebrnego globu”.

Mamy przed sobą ponury obraz czasów średniowiecznych. Młoda grafini Ijola jest lunaticzką; nie wie o tym, że nocami błądzi przy księżycu i zjawia się przed oknami młodego rzeźbiarza-wędrowca, który właśnie tworzy posąg Matki Boskiej i uważa piękne zjawisko za halucynację. Pan zamku, dowiedziawszy się o nocnych „spacerach” żony, nie może zapanować nad gniewem i oddaje Ijolę pod sąd zakonników. Sprawdzony na rozprawie rzeźbiarz Arno ze zgrozą dowiadyuje się, iż jego halucynacja wcieliła się w panią zamku. Ponieważ jednak kocha Ijolę, winę jej wobec hrabiego wydaje się być oczywista. Rzekomo zdradzony małżonek zamyka żonę w wieży zamkowej. Ukradkiem dostaje się do środka rzeźbiarz, aby ją oswobodzić, lecz mąż zabija nieszczęśliwca, zanim Arno plan ocalenia w czyn wprowadził. Cztery trupy na scenie, jak przystało na sceniczne średniowiecze.

Kilka postaci ubocznych: przyjaciel Arna, daleki młodzieńcy paż, zakochany w swej pani, ascetyczny zakonnik-sekcia i stara piastunka Ijoli — oto sztafaż tragedii.

Jako typ opery „Ijola” ma formalnie charakter współczesny, tj. nie dzieli się na zamknięte w sobie numery, lecz płynie jednym nurtem, w którym dominuje motyw przewodni miłości Arna do Ijoli. W malowaniu sytuacji nie brak efektów silnych, o charakterze

muzyki dekoracyjnej. Podnosi to wrażenie instrumentacja barwna i gęsta, o uderzającej czasem przewadze instrumentów blaszanych, które chwilami zupełnie ciążą nad solistami a nawet nad chórem, jak np. w trzecim akcie. Ze zrównoważeniem chociażby częściowym tych przerostów ma dyr. Latoszewski niemało kłopotu, podobnie jak śpiewacy z wydobyciem żywszej ekspresji ze swoich fraz.

Wystawienie polskiej i to nieznanej dotąd w Poznaniu opery policzyć wypadła na wysoce dodatnie konto naszego Teatru Wielkiego. W ubiegłym roku „Maria” Statkowskiego, obecnie „Ijola” i duże szanse sprawdzenia się mająca zapowiedź „Dam i huzarów” Kamińskiego — oto pozycje poważne, zwłaszcza, że nasza opera już od szeregu lat objawia troskę o rodzime utwory sceniczne.

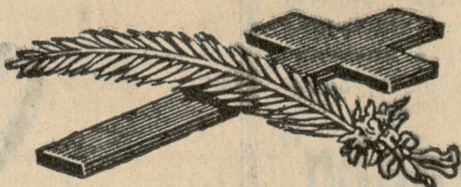
Przygotowano przedstawienie z wielką starannością; nie tylko wypoczęta po wakacjach orkiestra ale także chóry, statysty, inscenizacja i przede wszystkim soliści, dali ze siebie wszystko najlepsze. Trudną intonacyjnie melodię partyj solowych nasi artyści dobrze opanowali. Wybitna śpiewaczka p. Maria Bojar-Przemieniecka powróciła do Poznania po paru latach nieobecności (a była nawet w Angorze, gdzie prowadziła klasę śpiewu w tamtejszym konserwatorium Kemala Paszy). Potężny jej głos o wybitnie dramatycznym zabarwieniu doskonale nadaje się do podobnych partyj. Arna śpiewał nowo pozyskany wyborny tenor p. Mieczysław Salecki z widoczną łatwością; rola jest wokalnie zupełnie opanowana, aczkolwiek trudności wykonawcze są znaczne. Artysta ten będzie dla naszej sceny wysoce pożytecznym nabytkiem. Pięknie brzmi głos p. Witolda Łuczyskiego, który w pierw-

szym obrazie niemal nie przestaje śpiewać. Na uwagę zasługuje wyrazista dykcja artysty. Imponująco wygląda p. Eugeniusz Maj; partia Kuna wybor nie leży mu w potężnym głosie. Sympatyczne wrażenie pozostawia nowo zaangażowana p. Sława Bestani w niewielkiej roli młodego paza o wyraźnym prototypie Siebla z „Fausta” — głos miękki, jasny i donośny, widoczna muzykalność.

Dużą skalę głosu obejmuje partia piastunki (p. Maria Janowska); po aktorsku rola znakomicie zrobiona. Przewora śpiewa p. Karol Urbanowicz (reżyser przedstawienia) — głos powiększył się mu pięknie w tonach dolnych, niosących daleko. Mniejsze rolki przypadły w udziale pp. Witoldowi Szpingierowi (niezapomnianemu „gburowi”), F. Kurowiakównie i Radzisławowi Peterowi. Wskazany byłby jednak większy umiar w aktorskim odtworzeniu postaci inkwizytora (p. Peter); wyraz nadany głosowi więcej przekona słuchacza, niż konwulsyjne ruchy całego ciała. Dużo ma w „Ijoli” do roboty zespół chóru męskiego. Bardzo też pięknie śpiewano tę partię w pierwszym akcie (unisono). Orkiestra ma duże trudności do pokonania; Rytel jest przecież nade wszystko symfonistą. Dr Z. Latoszewski prowadził operę z wielkim temperamentem. Dekoracje znakomitego fachowca scenicznego p. Zygmunta Szpingiera bardzo się podobały. Mimo „masywności” budowli, zmiany pomiędzy aktami trwały nader krótko, co pozwoliło zakończyć inaugurację przedstawienia sezonu około godziny 11.

Licznie zebrana publiczność zgłaszała wszystkim wykonawcom z autorem na czele gorącą i zupełnie zasłużoną owację.

ZASTĘPCA.



Dnia 7 października 1937 r., o godz. 1-szej w nocy, rozstał się z tym światem, opatrzony Sakramentami św., ś. p.

Franciszek Przyłuski

o czym uwiadamiają

w głębokim smutku pogrążeni

żona, dzieci i brat.

O eksportacji i złożeniu zwłok do grobów rodzinnych w Wyganowie, pow. Krotoszyn uwiadomi się później.

dg 24 656



Dnia 3 października 1937 r., zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i szwagier, ś. p.

Zygmunt Łopiński

em. Naczelnik Rachuby przy Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu przeżywszy lat 74. Pogrzeb odbył się w środę, dnia 6 października 1937 r. na cmentarzu Farnym w Poznaniu.

W ciężkim smutku pogrążeni

żona, córka, synowie, zięć i rodzina.

zg 27 966



Dnia 5 października 1937 r. zmarła, ś. p.

dr Zofia Borisz Klepacka

lekarka

W Zmarłej straciliśmy gorliwą członkinię naszego Towarzystwa i szlachetną koleżankę, o której pamięć zachowamy na zawsze.

Polskie Towarzystwo Dermatologiczne
oddział w Poznaniu.

zg 27 966



Dnia 5 października 1937 r. o godzinie 8 rano, zasnął w Bogu, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., nasz nigdy nieodżałowany syn, brat, wuj i szwagier, ś. p.

Józef Paszkowski

podporucznik rezerwy W. P. odznaczony Krzyżem Walecznych.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8. bm. o godzinie 4 z domu żałoby, ulica Gen. Chłapowskiego 7 na cmentarzu OO. Zmartwychwstańców, o czym donosi

zg 27 963

W ciężkim smutku pogrążona matka wraz z rodziną.
Msza św. za duszę Zmarłego odprawiona będzie w sobotę, dnia 9. bm. o godz. 8 w kościele parafialnym. Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Za serdeczną życzliwość i pomoc okazywaną w czasie choroby naszego najukochańszego męża, ojca, brata, zięcia i szwagra, ś. p.

Józefa Petryckiego

Zacnym P.P. Lekarzom: Dr. Wł. Starkiewiczowi, Dr. A. Stefanowskiemu, Dr. Wł. Ostrzyckiemu, Dr. F. Oszkielowi, P.P. Asystentom i Wielebnym Siostram Miłosierdzia w Szpitalu Dzieciątka Jezus.

Tudzież Przewielebnemu Duchowieństwu za modły nad trumną, Panom: Prezesowi Dr. Tadeuszowi Bieleckiemu, Adamowi Romerowi, Zbigniewowi Michalakowi z Łodzi i Redaktorowi Stefanowi Sasze za serdeczne słowa pożegnania oraz wszystkim Przyjaciółom i Znajomym za wyrazy współczucia i oddanie ostatniej posługi składają serdeczne

Bóg zapłać!

żona, synowie, siostry i rodzina.

zg 1251

WIKLINE ZIELONA

(amerykanke)

kupujemy każdą ilość i prosimy o zaofiarowanie

POZNAŃSKI PRZEMYSŁ WIKLINOWY Sp. z o. o.

zg 27 961

NOWY TOMYŚL, tel. 83 i 77.

Szkło

okienne, ogrodowe, ornamen-
towe, dachowe itp.

szyby wystawowe i lustra

Obrazy i listwy na ramy

Polskie Biuro Sprzedaży Szkła S. A.

Poznań, Woźna 15.

Tel. 28-63

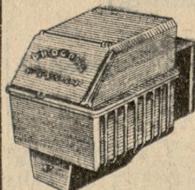
oddział w Łodzi, ul. Wigury 15, tel. 134-53

Pg 31214/17116

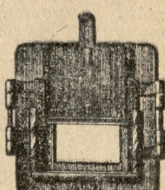
Ciepłe trykoty

(bieliznę trykotową) męską, damską i dziecięcą poleca w pierwszej jakości w wielkim wyborze i tanich cenach

KALAMAJSKI



PIECYKI przystawkowe
„PROGRES” do piecyk kaflowych
nagrodzone złotym medalem
oszczędzają do 70% opalu.
Wytwórnia
M. JANKOWIAK
Fabryka magli i odlewnia
metali
POZNAŃ-STAROLEKA



zg 27 967/8

Panie czy Panowie?

Jedni i drudzy są zawsze wierni firmie

„Bazar Sztuki Ludowej“

Aleja Marsz. Piłsudskiego 9

Na sezon zimowy polecamy kożuszki zakopiańskie dla dzieci, Pań i Panów i dziecięce z królików po najniższych cenach. Stale niespodzianki dla naszych klientów.

dg 24 651

ZAWIADOMIENIE

Z dniem 7 października przeniesiemy biura nasze z ulicy św. Marcina 45a do własnych lokali w fabryce przy ul. Rataje 44. Dojazd autobusem P. K. E. z Starego Rynku.

Telefon jak dotąd 24-01.

„Drutownia-Poznań“

Fabr. Siatek i Płotów Drucianych Poznań-Rataje 44.
ng 50 921

Młody dziennikarz

obeznany ze stosunkami wsi dla pisma ludowego potrzebny zaraz lub od 1 listopada. Zgłoszenia z podaniem wymaganej pensji, życiorysu, dotychczasowej działalności i referencji do „Kuriera Poznańskiego“ pod zg 1256.

Nowości!

Porcelany — Szkła —
Kryształów — Sztućcy
Galanterii oraz sprzęty
domowe i kuchenne
w olbrzymim wyborze
poleca

„Ozdoba“

Święty Marcin 4

Przyjmujemy asygnaty
„Kredyt“
nr 51 224

Płaszcz-Suknie

najtaniej

W. Gruszczyńska

Poznań,
Kramarska 17.

dg 24 654

Motorower

prawie nowy, okazjnie sprzedam. Zgłoszenia pisać po pol. Hotel Monopol, Poznań
zd 31 663

Naokoło świata!



za 10 zł.
miesięcznie!

podróżuje ten — kto wygrał w szczęśliwej kolekturze

J. LANGERA

Poznań, Sew. Mielżyńskiego 21, tel. 31-41
Konto P. K. O. 212 475

W. KONKIEWICZ

POZNAN — STARY RYNEK 8.

POLECA: **PŁASZCZE — UBRANIA — MUNDURKI SZKOLNE**
znane z doskonałego kroju, trwałego materiału i przystępnej ceny.
Modne welny na ubrania i płaszcze. Olbrzymi wybór.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i. w. z. a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tym 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1611
i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

1. DOMY - PARCELE

Kamienice

domy, nowowbudowane, komfortem, folwarki, gospodarstwa wszelkiego rodzaju sprzedaje korzystnie Lubiewski, Toruń — Wielkie Garbary 8.
Pg 33 507-64.115

Parcele

sprzedam gotówką blisko Grunwaldzkiej, przystanek tramwajowy, kanalizacja, światło. Adres wskaże Kurier Pozn. zdg 31 224

Wille

ogrodem Zabikowie sprzedam 12.000.— Oferty Kurier Pozn. zdg 31 069

Dom

dwupiętrowy, restauracja, rzecznictwo sprzedam 15 500 bez obciążenia, dochód 2 300. Józef Szalbierz, Strzałkowo. zdg 31 350/51

Parcele

Dąbrowskiego, okazjnie sprzedam „Osadopol“, Rzeczypolitej nr. 9.
zdg 31 681-2

Parcele

rentowa — odstąpię za zwrotem kosztów. Ul. Mazowiecka 16 — 2
zdg 31 580

Dom

handlowe położenie bez ochrony mieszkaniowej ruchliwego miasta powiatowego sprzedam. Cena 60 000, wpłata ugodowa. — Oferty „Par“ pod „58.82“.
Pg 33 559-58.82

Kamienica

nowa 52 000, wpłaty 32 000, — dochód 6 000. — Bloch, Aleja Marcinkowskiego 15 — 5. zdg 31 929

Sprzedam

w Opalenicy parcele — ogród wraz z materiałem budowlanym, cena według ugody. Oferty Kurier Poznański zdg 31 744

2. PIENIĄDZ

10 000,—

posiadam szukam propozycji. — Oferty Kurier Poznański zdg 31 439

10 000,— do 20 000,—

poszukuje na 1 hipotekę dobrze procentującej się kamienicy. — Oferty Kurier Poznański zdg 31 813

4. OSOBISTE

W sprawach reklamy

korzystaj z pomocy Wydziału Propagandy „Kuriera Poznańskiego“ zdg 29 003

Dziś dnia 7 bm.

Kiszki z kotła własnego wyrobu na które zaprasza sympatyków i życzliwych Kawiarnia-Sniadalnia

Stefan Wyszyński

Aleja Marcinkowskiego 25.
zdg 31 644

Tanio

smacznie zjesz, ugasisz pragnienie w Sniadalni Sobczyńskiego, Ratajezaka 2.
zdg 31 881/2

6. OZENKI

Panna

la 28. 3.500 pragnie wyjść za mąż za urzędnika państwowego w Poznaniu. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurier Poznański zdg 31 546

Dyskretnie

solidnie ułatwiam znajomości matrymonialne „Wanda“, Rom. Szymańskiego 4 — 5. zdg 31 869

Przystojny

młody właściciel 300 ha majątku, najlepszej ziemi na Kujawach, posłubi właścicielkę około 150 ha majątku celem splacenia rodziny. Oferty Kurier Poznański zdg 31 746

Znane

z olbrzymiego doboru pań — panów najpoważniejsze biuro

Echo

ułatwia zapoznanie najszybciej. Poznań, św. Marcina 57. telefon 50-30. Prospekty darmo. zdg 31 724

Romantyk

wybitnie przystojny, ładny szatyn, kawaler, inteligentny, wykształcony, zapewniona egzystencja posłubi prawdziwą miłośnicą, ładną, młodą, zgrabną, mającą, romantyczne, idealistkę. Dyskretnie zapewniona. Szczegółowe zgłoszenia fotografii Leszno, Poście-Restante, Legitymacja 50-40
zdg 31 791

Smutne

młode dziewczę pozna pana tylko o wysokim poziomie intelektualnym, szczerego, poważnego. Cel matrymonialny. Oferty Kurier Poznański zdg 31 775

Trwała ondulacja

już od 4 zł. wykonuje najlepiej Wroniecka 6/8. zdg 31 734

7. SPRZEDAŻE

Wielki wybór

Kryształów różnych innych drobiazgów najniższe ceny tylko Jezulicka 10 (Świętosławska). — Asygnaty „Kredyt“

„Dom Okazyjnego

Kupna“

Pg 29 734-3 568

Świeczniki

stylowe okazjnie „Lamus“, Strzalecka 1. Pg 29 737-37.33

„Meble W. Paetz“

Najnowocześniejsze wzory niskie ceny Poznań, Wrocław 15. Coroczna wystawa na Targach Międzynarodowych.
Ng 43 796

Drzewka owocowe

jablonie, grusze, orzechy i około 7 tysięcy sztuk czereśni alejowych tanio poleca St. Dulat, Wolsztyn. dg 24 646

Sypialnie

polerowane jadalnie najnowsze fasony gabinet stylowe — kuchnie najtaniej

Hala Mebli

Wrocławska 38. Dogodne warunki. „Asygnaty“ „Kredyt“. Pg 33 546-58.70

Kapelusze

damskie welourowe, filcowe, ak-samitne. żalobne najtaniej

Malczewski,

Szkolna 13. Matejki 1. Ng 49 408

Maszyny

do pisania nowe, używane z gwarancją, wymiana. Dogodne spłaty. Kochanowicz i S-ka. Plac Wolności 13, obok 3 Maja. Pg 29 740-37.44

Futro

karakuly, popielate, prawdziwe, trzyczwartę, tanio. Wyspiańskiego 15 — 12. zdg 31 178

Skład

radiowy: przyborów elektrycznych oraz sprzętów kuchennych porcelany i szkła od zaraz na sprzedaż. Skład jest obszerny, dobrze zaprowadzony w powiat, mieście w Pozn. od 15 lat, do objęcia potrzeba 15 tysięcy złotych. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 31 110

Meble kuchenne

wprost wytwórni najkorzystniej Piaskowa 3. Koniecki. zdg 30 489

Materiały Bielskie

ubraniowe, płaszczowe najkorzystniej

św. Marcin 18

narożnik Ratajezaka — Asygnaty „Kredyt“. Pg 29 747-29.747

Mleczarnia

parowa, w dużej wsi, położenie dobre, okolica mleczna, okazały budynek, obszerne chlewy — ogród, zaraz do sprzedania. — Oferty Kurier Poznański zdg 30 651

Sypialnia, jesion

gabinet orzech. Stolarska 2, stolarnia. zdg 31 416

Pianino

używane marki „Seiler“ sprzedaje korzystnie — Centralny Magazyn Pianin, Poznań, Piackiego 11. Ng 50 389

Pianino

sprzedam. Romana Szymańskiego 7, m. 18. zdg 31 613

Magiel

sklep kolonialny, zaraz sprzedaję Łazarz. Oferty Kurier Pozn. zdg 31 259

Kawiarnie

z powodu wyjazdu wyjątkowo korzystnie sprzedam. Adres Kurier Poznański zdg 31 642

Restauracja - kawiarnia
40 lat istniejąca, centrum, pewna egzystencja. Oferty Kurier Poznański zdg 31 641

Okazja

pianino Augusta Förstena, prawie nowe. Mickiewicza 20, m. 3. od 14—16. zdg 31 664

Tanio

damskie futro jonaty. Lampe wisząca, stolik, krzeselka. Obejrzyć od godz. 3,30 — 5-tej. Św. Marcin 6. zdg 31 539

Wózek

kryty do pieczywa. Kanałowa 7 Kasprzyk. zdg 31 597

Skład

papierni, galant., tytoniu, mieszkaniem, dobra egzystencja, centrum tanio sprzedaję Jaska, ulica Stroma 24. zdg 31 630

Fortepian Bechsteina
pierwszorządny, nowoczesny korzystnie sprzedam. Podgórna 5, mieszkanie 1. zdg 31 879

Skład

z towarami lub bez. Wskaże Kurier Poznański zdg 31 538

Kawiarnia

w centrum Poznania, dobrze zaprowadzona do nabycia od zaraz Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 31 543

Kiosk

żywnościowy, murowany na przedmieściu do sprzedania wzgl. wydzierżawienia. Oferty Kurier Poznański zdg 31 544

Lóżecko

metalowe, dobrze utrzymane — sprzedam. Aleja Hetmańska 8, m. 2. zdg 31 563

Korzystnie

radio 4 lampowe baterijne oraz hodowla kanarków. Zgłoszenia Aleja Hetmańska 26, m. 4. zdg 31 841

Kolonialka

dobry punkt korzystnie. Informacje Wedzikowski, Piekary 11. zdg 31 729

Sprzedam

maszynę do krajania kapusty. — Zgłoszenia Różana 13a, stolarnia. zdg 31 739

Westfalke

dobrym stanie korzystnie sprzedam. Różana 13a, stolarnia. zdg 31 750

Fryzjerna

na sprzedaż. Piotra Wawrzynia-ka 32 — 2. zdg 31 924

Bluzki

Spódnice

Poranniki

poleca

M. Malinowski

Fabryka konfekcji damskiej Poznań, Stary Rynek 57. Przyjmuje asygnaty — dg 24 601

Traktor

Fordson z plugiem Olivera do użytku tanio sprzedam. Środa, Szosa Kórnicka 2. zdg 31 601/2

Mebie

kupuje się najtaniej u Bakosia, Stary Rynek 51
zdg 31 172/3

Gramofon

szafkowy. Szkolna 9 — 3. zdg 31 621

Płaszcz

damskie — futra — mundurki gimnazjalne przoduja elegancją, cenami najniższymi

wprost

fabryki

Wildowa - Syn

Wodna 1,

Specjalny dział miarowy. Asygnaty kredytowe. ng 49 346/7

Ogródek

działkowy Wilda, Patr. Jackowskiego, wyżymaczka białozna, — płaszcz męski, czarny, wysoka figura. Poznań, Różana 52 — 35. zdg 31 551-2

2 wózki rowerowe

trójkółkowe do rozwożenia towarów korzystnie sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 31 925

Skład

kolonialno - delikatesowy (centrum Focha) obrót dzienny 200 złotych, kupujący może dany skład obserwować. Zgłoszenia Focha 39, mieszkanie 17. zdg 31 932

Płaszcz

oficerski dwurzędowy tanio. Łazarz. Marc. Mottego 7 — 10. zdg 31 941

Skład

kapeluszy damskich z pracownią w Poznaniu centrum staro zaprowadzony sprzedam — zaraz z powodu podosłego wieku. Oferty Kurier Poznański zdg 31 824

Dryling

Krupp 16 — 9,3 Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 31 693

Ford

osobówkę i ciężarówkę 31 roczn. sprzedam. Warsztaty samoch., Poznań, Polna 8, telefon 61-98.
zdg 31 793

Odstąpię

skład kolonialny, wyszynk piwa, bilard, duże mieszkanie, powód wyjazd. Oferty Kurier Pozn. zdg 31 787

Mereżkarka

maszyna szycia, damska, kra- wiecka. Nowomiejski 1a. zdg 31 692

Samochód

Fiat, otwarty, 6 osobowy, w dobrym stanie na sprzedaż. Zgłoszenia Marsz. Focha 45, m. 3. zdg 31 864

Chart

czarny, półtoraroczny na sprzedaż. 3 Maja 5, m. 10. zdg 31 843

Rękawiczki

trykotowe, zimowe okazjnie, powód likwidacja. Hurtownia, Wielka 27. zdg 31 778

Jadalnia

okazała tania. Oferty Kurier Poznański zdg 31 809

Kanapy

fotele i lustra tanio. Oferty Kurier Poznański zdg 31 808

Trzyzakresowe

radio dynamiczny, zmienny. — Górna Wilda

Restauracje
z wyszynkiem z powodu starości
sprzedam za własne koszty 1.200
zł. Adres Kurier Poznański
zdg 31 705-6

11. KUPNA

Sztuchy
obrazy, porcelane, meble, broń,
srebro, złoto, wszelkie starożytno-
ści kupuje „Lamus”. Strzelecka 1
P. 29 726-33.76.

Samochody
używane kupuje. Wł. Macie-
jewski, Grunwaldzka 16.
zdg 30 857

Srebrne
marki niemieckie przedwojenne.
Oferty Kurier Pozn. ng 50 907

„Occasion“
Kupuje stara biżuteria, złoto, sre-
bro, brylanty, korale. Fran-
szechyński, Aleja Marcinkowskie-
go 23.
zdg 22 371

Kupię
rower reklamówkę, trzykołowy.
Oferty Kurier Pozn. ng 31 435

Meble antyczne
stylowe z rak prywatnych kupię.
Oferty Kurier Pozn. ng 31 609

Prawdziwy perski
dywan tylko z rak prywatnych
kupię. Oferty Kurier Pozn. ng
31 608

Rower
używany dobrym stanie kupię.
Zgłoszenia z podaniem ceny Ku-
rier Pozn. zdg 31 659

Maszynę
Singer kupię. Oferty Kurier
Poznański zdg 31 629

Kupię
Akcje Cegielskiego. Oferty Ku-
rier Pozn. zdg 31 677

Parownik
łóżka, dwa kupię. Telefon 71-52
zdg 31 615-16

Pianino
korzystnie kupię. Oferty Kurier
Poznański zdg 31 856

Kupię
dywan lineum 5x4. Oferty Ku-
rier Pozn. zdg 31 857

Kilim
kupię — podać rozmiar. Oferty
Kurier Pozn. zdg 31 858

Sypialnie
dobrze utrzymana kupię. Oferty
Kurier Pozn. zdg 31 859

Kupię
okazyjne samochody osoby marki
„D. R. W. — Front”. Oferty z
podaniem ceny, ogólnego stanu,
typu, przebiegu kilometrów
itd., kierować pod „Samochody”
do Biura Ogłoszeń „Promień”.
Łódź, Andrzej 2. ng 51 322

12. DO WYNAJĘCIA

Dwupokojowe
bezpłatnie łazienka, komorne
51. — kaucja 300. — do wydzier-
żawienia. Dozorca Szamarzew-
skiego 56.
zdg 29 894

Jednypokojowe
kuchnia bezpodatkowa, komorne
35.70, kaucja 252. — do wydzier-
żawienia. Dozorca Szamarzew-
skiego 56.
zdg 29 895

Czteropokojowe
słoneczne, pierwsze piętro.
Wszystkich Świętych 3, stróżka.
zdg 31 554

Pokój
kuchnia częściowo meblami.
Półwiejska 18 — 10. zdg 31 707

Czteropokojowe
komfortowe, I ptr., Radosna 8.
1 listopada. Informacje Szama-
rzewskiego 34. Telefon 61-77. Ko-
zanekki. zdg 31 669

Pięciopokojowe tanio
odnowione pięcie, pierwsze piętro
Park Wilsona, Wyspiańskiego
15 — 12. gospodarz. zdg 31 177

Trzypokojowe
Stary Rynek 44, wolne. Zgłosze-
nia św. Marcina 5. m. 8.
zdg 31 876

Dwupokojowe
40 zł. Belwederska. Informacje
Szamarzewskiego 10. m. 3.
zdg 31 549

Czteropokojowe
wraz z ogrodem w willi, ulica
Słowackiego. 47. Informacje —
mieszkanie 1. parter. zdg 31 555

4 pokojowe mieszkanie
komfortowe, centralne ogrzewa-
nie, dom ogrodowy, I piętro, Sło-
wackiego 18. Zgłoszenia Nieco-
lewskich 4. m. 7. Pg 33 536-40.7

Mieszkanie
3 pokojowe. Wrocławzka 38.
zdg 31 588

Ubikacja
pokojowa front na lokal handlo-
wy lub mieszkanie 336. — z rocz-
nie z góry. Górna Włda 54. ad-
ministracja. zdg 31 852

Tanio
5 pokojowe komfortowe mieszka-
nie z 2 morgowym ogrodem (ca
120 drzew owocowych) w Zabi-
kowie przy ulicy Marsz. Piłsud-
skiego. 2 minuty od stacji Lu-
boń do wynajęcia od 1 listopada
1937 r. Oferty Kurier Pozn. ng
24 633

Czteropokojowe
komfortowe bez podatku. So-
lacz, ślaska 11. zdg 31 740

Pokój
kuchnia, dzierżawa roczna. Ra-
taje 37 — gospodarz. zdg 31 747

5
pokoi komfort I ptr. wynajmie
gospodarz. Półwiejska 2.
zdg 31 753

Czteropokojowe
komfortowe. Poplińskich, Piek-
ary 26 — 2. zdg 31 919

Skład
pokojem ogrzewaniem. Józefa 5.
zdg 31 937

Cztero.
lub pięciopokojowe I. słoneczne,
ogrzewaniem wolne. Józefa 5.
zdg 31 938

4 pokojowe
mieszkanie (łazienka, centralne
ogrzewanie). Aleja Marcinkow-
skiego od zaraz do wynajęcia.
Zgłoszenia Kurier Pozn. ng 31 939

Pięć
pokoi komfortowych, garaż —
ogród. Aleja Wielkopolska 43.
zdg 31 819

Przecznica 3
6 pokoi, centr. etażowe, wysoki
parter, ogród, odnowione.
zdg 31 828

Mieszkanie
po dentyście na przedmieściu
wolne. Oferty Kurier Pozn. ng
31 822

Czteropokojowe
Skarbowa, strona południowa —
3. piętro, pięcie, zaraz. Informa-
cje. Słowackiego 44/46 — 9 Tele-
fon 69-84. zdg 31 853

Czteropokojowe
obszerne, słoneczne od 1 listopa-
da wolne. Informacje Wolnica
4/5, m. 9. zdg 31 783

4
pokojowe mieszkanie z przynależ-
nościami we willi przy Mazo-
wieckiej 36, od 15. 10. 37. Zgło-
szenia Spółdzielni, Śniadeckich
23. zdg 31 771

Pokój
próżny blisko śródmieścia. Wio-
ślarska 68. zdg 31 957

Mieszkanie
2-pokojowe z kuchnią, nadają-
ce się na biura, oraz 3-pokojowe
z łazienką zaraz. St. Rynek 49,
tel. 29-68. Pg 33 565-40.50

13. SZUKA MIESZK.

3 pokoje
z wygodami, blisko śródmieścia
nie wyżej 2. piętro, Zaliczka ob-
jetna. Wyczerpujące oferty
wraz podaniem czynszu wprost
od gospodarza poszukuje. Oferty
Poznań, ul. Swarzędzka 11. tel.
59-09. zdg 30 702

Mieszkania
2-pokojowe komfortowego po-
szukuje urzędnik bankowy.
Oferty Kurier Pozn. zdg 31 617

2
pokoje z kuchnią, łazienką po-
szukuje urzędnik na stałej posa-
dzie w okolicy centrum od go-
spodarza, pośrednik wykluczony.
Do 50 zł. Oferty Kurier Pozn. ng
31 606

Mieszkania
2 pokojowe z kuchnią poszu-
kuje bezdzietny urzędnik etato-
wy od gospodarza. Oferty z po-
daniem warunków Kurier Pozn.
zdg 31 604

Osoba
samotna pokoiu ewtl. kuchnia,
wprost gosp. Oferty Kurier Po-
znański zdg 31 628

Dwupokojowe
kuchnia, słonecznego etat. kole-
jarz, ewtl. kaucja. Oferty Ku-
rier Pozn. zdg 31 618

5-6 pokojowe
mieszkania, komfort, centralne
ogrzewanie, najchętniej w willi
przy Włach, ul. Jasnej, Mickie-
wicz, ewentl. śródmieściu, nie
wyżej II p. poszukuje starsze
małżeństwo. Pewni płatnicy. —
Zgłoszenia Kurier Pozn. ng 31 554

Urzędnicza
stała 2-3 pokoi. Zgłoszenia Ku-
rier Pozn. zdg 31 846

Starsza
osoba pokoiu od gospodarza. —
Oferty Kurier Pozn. zdg 31 851

Portierstwa
małżeństwo szuka bezdzietne. —
Oferty Kurier Pozn. zdg 31 940

Urzędnik
wynajmie zaraz pokój kuchnie.
Pośrednicy wykluczeni. Zgłosze-
nia Kurier Pozn. ng 31 817

Bezdzieln
pewny płatnik, poszukuje pokoiu
piecykiem lub pokoiu kuchni, od
gospodarza. Oferty Kurier Po-
znański zdg 31 689

Poszukuje
mieszkania 2-3 pokojowego. Po-
średnicy wykluczeni. Zgłoszenia
Kurier Pozn. zdg 31 800

14. ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienie
pokój z kuchnią w śródmieściu
na dwa pokoje. Oferty Kurier
Poznański zdg 31 766

15. POKOJE UMEBL.

Pokój
umeblowany do wynajęcia od za-
raz. Aleja Marcinkowskiego 1,
m. 8. (dom narożnikowy).
zdg 31 150

Jackowskiego
21 — 11, śliczny utrzymaniem
bez

Pokój
umeblowany, słoneczny utrzyma-
niem — bez, inteligentnym. Po-
znańska 41, m. 2, obok Mickiewi-
cza. zdg 31 643

Dwuosobowy
studentom. Poznańska 27, m. 3.
zdg 31 654

Ładny
1-2. Szamarzewskiego 36, m. 9.
zdg 31 655

Dwuosobowy
także małżeństwu. Szyperska 3,
m. 9. zdg 31 667

Dwuosobowy
panom. Działyskich 6 — 10.
zdg 31 727

Głoszenie projektuje

i udziela fachowych
porad z dziedziny
reklam gazety
Wydział Propagandy
Drukarni Polskiej S. A.
Poznań, św. Marcina 70
I piętro
w godzinach
od 16-tej do 18-tej

zg 1979

Korzystnie
bardzo jasny, 1-2 panów. —
Grunwaldzka 20b, mieszkanie 4a.
zdg 31 624

Komfortowy
dom kulturalny, jedno- dwuoso-
bowy z utrzymaniem. Jasna 11,
m. 14. zdg 31 686

Wspólny
panience. Pocztowa 21 — 3.
zdg 31 880

Dwuosobowy
panom. Półwiejska 1, m. 12.
zdg 31 873

Dwuosobowy
utrzymaniem — centrum. Dzia-
lyńskich 6 — 9. zdg 31 872

Elegancki
utrzymaniem — bez Działyskich
1 — 15. zdg 31 557

Przecznica
6 — 9. zdg 31 558

Lodowa
31 m. 7. zdg 31 581

Większe
mniejsze utrzymanie zaraz, tele-
fon, łazienka. Pałac Działys-
kich 78 — 4. zdg 31 867

Słoneczny
utrzymaniem. Kreta 6 — 7.
zdg 31 842

Elektryczność
jedno- dwuosobowy. Strzelecka
11 — 8. zdg 31 756

Jedno
dwuosobowy utrzymaniem. Dzia-
lyńskich 7 — 9. zdg 31 728

Wierzbicice
58 — 17. zdg 31 737

Niekrepujący
frontowy zaraz. Grobla 29a — 3
zdg 31 738

Przyjezdny
Plac Kolegiacki 5 — 3. dzwonek.
zdg 31 973

Dąbrowskiego
60 — 11. zdg 31 905

Niekrepujący
Słowackiego 27 — 10. zdg 31 904

Pokój
telefon. Matejki 61 — 6.
zdg 31 910

Spokojna
24 — 10. zdg 31 916

Działyskich
7 — 4. zdg 31 763

Ogrodowa
16 — 1. zdg 31 930

Dwuosobowy
Kreta 6, m. 1. zdg 31 943

Ładny
frontowy. Słowackiego 25 — 5.
zdg 31 944

Ostroroga
Łazarz, ewentualnie blisko Che-
micum, eleganckiego, centralnym
ewentl. telefonem szuka dwóch
panów. Oferty Kurier Po-
znański zdg 31 820

Klatka
komfortowy. Masztalarska 7a.
m. 5. zdg 31 948

Dwuosobowego
centrum, niekrepujący, czysty —
elektryczność, łazienka. Oferty
Kurier Pozn. zdg 31 839

Dwuosobowy
ładny. Poplińskich 12 — 23.
zdg 31 831

żydowska
27 — 5. zdg 31 792

Dwa
pokoje próżne lub umeblowane.
Masztalarska 7, m. 7.
zdg 31 691

16. SZUKA POKOJU

Wdowa
na stanowisku poszukuje dwu-
osobowego centrum (kuchnia).
Oferty Kurier Pozn. zdg 31 634

Jednospobowego
niekrepującego, do 20. — okolica
Ratajczaka. Oferty Kurier Po-
znański zdg 31 633

Poszukuje
od zaraz lub 15 skromnego po-
koiku do 15 zł. Oferty Kurier
Poznański zdg 31 845

Studentka
poszukuje pokoju czystego, sło-
necznego z dobrymi obiadam i na
Solacz lub Jeżycach. Zgłosze-
nia proszę kierować do Kuriera
Poznańskiego dg 24 652

Student
szuka pokoju do 25 zł. Zgłosze-
nia Kurier Pozn. zdg 31 732

Niekrepującego
skromnego 20 zł okolicy Garbar
poszukuje pan. Oferty Kurier
Poznański zdg 31 695

Niekrepującego
pokoju od zaraz poszukuje przy-
jezdny. Spieszne oferty ceną —
Kurier Pozn. zdg 31 714

Pokoiku
próżnego małego taniego śród-
mieściu. Oferty „Par” nr. 58.89.
Pg 33 564-58.89

17. LOKALE

Drogerijny
skład. Wrocławzka 38.
zdg 31 590

Lokale
handlowe — biurowe. Wrocław-
ska 38, Szkolna 3. zdg 31 589

Szukam
pokoju parter, frontowy na fry-
zjerstwo. Oferty Kurier Pozn.
zdg 31 914

Ubikacje
handlowe w nowym domu przy
ulicy Jaskółczej do wynajęcia.
zdg 31 915

18. DZIERŻAWY

Kilka
mórg ziemi, lub ogrodu celem
dzierżawy poszukuje. Oferty
Kurier Pozn. zdg 31 568

Skład
z urządzeniem towarem lub bez,
tania dzierżawa. Oferty Kurier
Poznański zdg 31 861

22. ZGUBY

Piesek
zginał mały rehpinczerek. Za
wyrządzeniem oddać. Dąbrow-
skiego 28, m. 3. zdg 31 548

Unieważnia
się zgubiony indeks odd. farma-
ceutycznego wystawiony na na-
zwisko Krausego Eugeniusza.
zdg 31 903

23. ROZMAITE

W sprawach reklamy
korzystaj z pomocy Wydziału
Propagandy Kuriera Pozn. ng
zdg 29 004

Akuszka
Strzelecka 2. przeprowadziłam
się

Fredry 2 — 6
przyjmuje udziela porady, pomo-
cy położniwej. d 24 318

Chiromantka
Szewska 14 — 4. przeprowadza
systemem sławnej Lenormand.
zdg 31 582

Łakowa
13 — 5, dwuosobowy. zdg 31 962

programy radiowe

OGOLNOPOLSKIE

Piątek, 8 października.

6.15 audycja poranna; 8.00 au-
dycja dla szkół; 11.15 audycja dla
szkół: „Dwie korony” — słuch-
owisko dla dzieci starszych; 11.40
gra orkiestra Filharmonii Berliń-
skiej; 11.57 sygnał czasu; 12.03
audycja południowa; 15.30 wia-
domości gospodarcze; 15.45 „Paź-
dziernik” — pogadanka dla dzie-
ci starszych; 16.00 rozmowa z
chorymi (ks. kapłan Michała
Rekasa (ze Lwowa); 16.15 kon-
cert ork. detej tramwajów i au-
tobusów miejskich pod dyr. Leo-
na Cymermana; 16.50 pogadanka
aktualna; 17.00 „Organizacja op-
iekii nad młodzieżą pracująca w
Austrii” — odczyt; 17.15 D. Mar-
cello — A. Corelli: Koncert orkie-
stry kameralnej pod dyr. Zbignie-
wa Dymka (z Katowic); 17.50
przegląd wydawnictw; 18.00 wia-
domości sportowe; 18.10 tercety
wokalne i instrumentalne (płyty);
18.35 audycja dla wsi; 1) „Doży-
wiamy dzieci” — pogad. dla go-
spodyń; 2) Skrzynka rolnicza; —
19.00 Teatr Wyobraźni: „Ballada
wieloletnia” T. de Banville’a (z
Krakowa); 19.40 Andre Gretry —
Feliks Motti: Fram z suity ba-
letowej (płyty); 19.50 pogadanka
aktualna; 20.00 „Cavaleria lwo-
wiana” — parodia-operetka w
jednym akcie wg. Maksymilia-
na Kramera z muzyk. Bogumiła
Zeplera (ze Lwowa); 20.45 dzien-
nik wieczorny; 20.55 pogadanka
aktualna; 21.00 koncert rozrywko-
wy. Wykonawcy: Orkiestra wojs-
kowa pod dyr. Antoniego Szal-
kowskiego i zespół wokalny „Piątka
Poznańska” (z Poznania); —
22.00 koncert kameralny. Wyko-
nawcy: Jerzy Tarsk (skrzypce),
Jerzy Sobierajski (altówka), Ta-

POZNAŃ

Warszawa II (Mokotów) —
13.00 koncert rozrywkowy (płyty);
14.00 parę informacji; 14.10 ze-
spół salonowy Józefa Stena; —
15.00 reportaż; 15.15 dwaj dyry-
genci festiwalu w Salzburgu —
(płyty); 18.00 muzyka taneczna
w wyk. małej ork. P. R.; 18.50
muzyka lekka (płyty); 19.50 „Życie
kulturalne stolicy”; 19.55 wia-
domości sportowe; 22.00 „Kłopoty
młodego pisarza”; szkic literacki;
22.15 muzyka taneczna z dancin-
gu „Cafe-Club” w Warsza-
wie.

KRAJOWE

Poznań — 11.40 nasz Strauss
(płyty); 13.00 „Życie kulturalne
i społeczne Poznania”; 13.05 róż-
ne gatunki muzyki (płyty); 14.05
przegląd gieldowy; 14.15 arcy-
dziela muzyki (płyty); 18.10 wia-
domości sportowe lokalne; 18.20
„Z przeszłości i teraźniejszości
Wielkopolski”; „Dawny handel
i przemysł Poznania”; — 18.30
koncert solistów. Wykonawcy:
Felicja Kurowiakówna — sop-
ran, Tadeusz Tłasiński — wio-
lonczela, Władysław Raczkowski
— akompaniament; 19.40 z archi-
wum płyt; 23.00 formy stosowa-
ne: Scherza (IV audycja) — pły-
ty.

PROPONUJEMY
LAMPOWICZOM

15.30 Praga. Koncert radioork.

Hamburg. Melodie taneczne. —
16.00 Koenigsw. Koncert popul.
Monachium. Koncert solistów. —
16.05 Wiedeń. Muzyka lekka. —
17.00 Kolonia. Muzyka z płyt. —
17.05 Sztokholm. Potpourri mu-
zyczne. 17.15 Mediolan. Koncert
solistów. 17.30 Budapeszt. Płyty.
18.00 Hilversum I. Koncert roz-
rywkowy. Drotwih. Muzyka
lekka. Kopenhaga. Muzyka ta-
neczna. 18.30 Budapeszt. „Cho-
wańszczyzna” op. Musorgskiego.
18.45 Strasburg. Festival Delibe-
sa. 19.00 Luksemburg. Koncert
rozrywkowy. — 19.10 Koenigsw.
Koncert Filharmonii Berlińskiej
pod dyr. Gauberta. Monachium.
Koncert z aud. solistów. — 1

Lampy Elektryczne

w wielkim wyborze wprost z wytwórni dg 24497

Skrzypczak - Poznań
św. Marcin 27 podwórce II p.

Kuchmistrzynie

poszukuje posady od 15-go do hotelu, restauracji lub jadłodajni, pierwszorzędna siła. Oferty Kurier Poznański zg 31 685

Pomorzanka

lat 21 szuka posady z gotowaniem, praniem do 2-3 osób, — lepszym domu. Oferty Kurier Poznański zg 31 542

Wdowa

lat 40, zupełnie samotna, zajmie się gospodarstwem u samotnej osoby. Miejsce obojętne. — Oferty Kurier Poznański zg 31 545

Pracznia

prasowaczka szuka posady od 15 na majatku. Oferty Kurier Poznański zg 31 584

Młoda

uczniwa dziewczyna z 7-mio letnią praktyką poszukuje posady służącej. Oferty Kurier Poznański zg 31 585

Dziewczyna

młodsza szuka posady do restauracji lub kuchni. Oferty Kurier Poznański zg 31 848

Gospodyni

samodzielną z lepszej rodziny, — lat 29, z dobrą praktyką, zaufana poszukuje posady od 15. 10. Oferty Kurier Poznański zg 31 725

Poszukuje

posługi. Oferty Kurier Poznański zg 31 754

Przyjmę

posadę z gotowaniem, lat 29. — Oferty Kurier Poznański zg 31 755

Gospodyni

wykwintna kuchnia, cukiernictwem, zaprawa konserw, owoców szuka posady od 1 listopada. Oferty Kurier Poznański ng 51 321

Kucharka

młodsza, restauracyjna poszukuje posady od 15. 10. Oferty Kurier Poznański zg 31 687

Posługaczka

młodsza, czysta na przedpołudnie w okolicy Łazarza szuka posady. Oferty Kurier Poznański zg 31 855

Młodsza

z skromnym gotowaniem lub z pokojową szuka posady od 15-go lub później. Znam obsługę. Oferty Kurier Poznański zg 31 805

Posługe

całodzienna przyjme zaraz. — Śródmieście. Oferty Kurier Poznański zg 31 352

Posługi

poszukuje. Oferty Kurier Poznański zg 31 304

CZYTELNIA

w Klubie „ROMA”
ulica Podgórna 10a, parter (obok Księg. Katolickiej) otwarta dla publiczności w dni powszednie od godziny 9 — 13 i od 15 — 19 Wstęp 10 gr. (Mies. 1 zł) 120 czasopiśm i dzienników w 6 językach!

TEATRY

Poznań, czwartek, 7. 10.
TEATR POLSKI: Czwartek, 7. 10. godz. 20: „Krakowiacy i górale”.
Piątek, 8. 10. godz. 20: „Wieczne piątki”.
Sobota, 9. 10. godz. 20: „Małżeństwo”.
TEATR WIELKI: Czwartek, 7. 10. „Ijola”.

KINA

Poznań, czwartek, 7. 10.
APOLLO: „Halka”.
CORSO: „Dodek na froncie”.
GLORIA: „Nie całuj w kinie”.
GWIAZDA: „Dyplomatyczna żona”.
METROPOLIS: „Stawka o życie”.
OSWIATOWE T. C. L.: „Noc w operze”.
RENAISSANCE: „Rotmistrz von Werffen”.
SLONCE: „Hrabina Władimow”.
SFINKS: „Bogate Biedactwo”.
SWIT: „90 minut postępu”.
TECZA-Łazarz: „Dorożkarz nr. 13”.
TECZA-Wilda: „Kłopoty Sportowca”.
WILSONA: „Romeo i Julia”.

Młodsza

dziewczyna z gotowaniem na wyjazd szuka posady. Oferty Kurier Poznański zg 31 217

Pracznia

szuka prania dziennie 2 zł. Zgłoszenia Kurier Poznański zg 31 261

Posługi

gotowaniem i praniem poszukuje. Oferty Kurier Poznański zg 31 288

Dziewczyna

skromna przyjmie posadę z dobrym gotowaniem. Oferty Kurier Poznański zg 31 284

Osoba

samodzielną i uczniwą szuka posady do samotnych lub dwójki osób. Oferty Kurier Poznański zg 31 282

Sierota

młodsza uczniwa szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański zg 31 508

Dziewczyna

szuka posady lepszym domu — skromna z gotowaniem i do wszelkich prac domowych. Zgłoszenia Kościelna 4, skład papieru. zg 31 455

Dziewczyna

poszukuje posady do lekkich prac domowych. Oferty Kurier Poznański zg 31 477

Kucharka

poszukuje samodzielnej posady, zna dobrą kuchnię, zaprawę wszelkie prace. Świadczenia dobre. Oferty Kurier Poznański zg 31 258

Panienska

uczniwa, pracowita, z cośkolwiek gotowaniem poszukuje posady do wszystkiego od 15. 10. 37. Oferty Kurier Poznański zg 31 444

b) Inni

Prośba.

Powstaniec wielkopolski — ojciec rodziny 6-cio osób, był sekretarzem miejskim — rdzenny poznańczyk, od 6 lat bez pracy, żyjący w biedzie i niedzy prosi pp. pracodawców o jakakolwiek pracę względnie pomoc materialną i o odzież zimową. St. Kopezyński, Poznań, Gen. Umińskiego 7, m. 16 zg 31 506

Młodsza panienska

inteligentna, zdolna, chętna do pracy, bardzo sumienna, milego usposobienia, bez przeszłości, szuka posady do piekarni, cukierni lub jako ekspedientka początkująca obojętnej branży, względnie do biura, zna cośkolwiek pisanie maszyną do dzieci w lepszym domu itp. ewentualnie na prowincję. Oferty Kurier Poznański zg 31 507

Posady

biurowej, inkasenta, woźnego — poszukuje. Może złożyć kaucję do 2000.— zł. Zgłoszenia Kurier Poznański zg 31 521

Księgowy - bilansista

poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurier Poznański zg 31 201

Rutynowana księzkowa bilansistka

poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe oferty Kurier Poznański zg 31 431

Prasowaczka

z praniem poszukuje posady. — Oferty Kurier Poznański zg 20 419

Prasowaczka

poszukuje posady po domach. — Oferty Kurier Poznański zg 30 749

Krawcowa

szuka posady. Oferty Kurier Poznański zg 31 523

Uczeń

piekarski, mający rok do douczenia szuka posady. Oferty Kurier Poznański zg 31 614

Biuralistka samodzielną

znająca języki obce, prowadzenie kasy szuka posady stałej, lub doręcznej. Może złożyć kaucję. — Łaskawe oferty Kurier Poznański zg 31 436/7

Młodszy

pomocnik fryzjerski szuka posady z wodną. Oferty Kurier Poznański zg 31 678-9

Wykształcona

przystojna panienska szuka posady dzieci lub innej. Wielka 8, m. 6, Hania. zg 31 535

Panienska

poszukuje posady do dzieci, do konwersacji, niemieckiej. Oferty Kurier Poznański zg 31 668

Biuralistka

początkująca, pisząca na maszynie poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty Kurier Poznański zg 31 592

Ogrodnik

kawaler, lat 32, 16-letnia, wszechstronna praktyka, dobre polecenia poszukuje posady od 1. 11. lub 1. 1. 38 r., także i do woli jako żonaty. Oferty Kurier Poznański zg 31 653

Panienska

5 kl. gimn. z roczną praktyką biurową z stenografią i pisanem na maszynie poszukuje posady w większym przedsiębiorstwie. Oferty Kurier Poznański zg 31 635

Inteligentna

panienka z kaucją poszukuje posady do składni oraz do pomocy w domu. Oferty Kurier Poznański zg 31 656

Inteligentna

panna z dwuletnią praktyką zakres lekarz-dent. poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zg 31 593

Stenotypistka

młodsza poszukuje posady, godzinach wieczorowych. Oferty Kurier Poznański zg 31 599

Szofer - mechanik

bezdzienny, narzędziami — szuka stróżostwa. Oferty Kurier Poznański zg 31 627

Kowal

ślusarz, maszynista szuka posady Oferty Kurier Poznański zg 31 626

Księżkowy - bilansista

na wszelkie systemy księgowości korespondent polsko-niemiecki, piszący na maszynie obojętnej ze świadczeniami socjalnymi podatkami poszukuje posady stałej od 1 listopada. Łaskawe zgłoszenia Kurier Poznański zg 31 559

Panienska

z ukończoną szkołą handlową — poszukuje posady najchętniej z przyłączeniem do rodziny i wynagrodzeniem. Helena G. Leszno Włp., Zaborowo 61, zg 31 065

Ślusarz

narzędziowy — hartownik szuka posady zaraz lub 15. Oferty Kurier Poznański zg 31 541

Inteligentna

panienka, umiejająca samodzielnie zająć się dziećmi z dobrymi świadectwami prosi o posadę od zaraz. Oferty Kurier Poznański zg 31 550

Księżkowy

młody, dobry korespondent, z praktyką szuka posady najchętniej na prowincji za utrzymanie i cośkolwiek gotówki. Adres wskaże Kurier Poznański zg 31 745

Krawcowa

dłuższa praktyka, szyje damską, chłopięcą garderobę, również modernizuje, reperuje futra i także wyjazd szuka posady. Oferty Kurier Poznański zg 31 735

Higienistka

dentystyczna, ukończona klinika stomatologiczna, praktyka szuka posady. Zgłoszenia Kurier Poznański zg 31 751

Krawcowa

dziennie 1.25 szuka posady w domu. Oferty Kurier Poznański zg 31 921

Maszynistka

z praktyką od zaraz szuka posady. Oferty Kurier Poznański zg 31 926

Nauczycielka-wychowawczyni

rutynowana, prawo nauczania. — Świadczenia pierwszorzędne poszukuje posady do dzieci od 5—10 lat. Francuski, niemiecki — bez konwersacji. Muzyka początki. Łaskawe zgłoszenia: Żywiec, poste- restante pod „555” zg 31 742

Panienska

do piekarni-cukierni szuka posady. Oferty Kurier Poznański zg 31 825

Bufetowa

poszukuje posady zaraz. Oferty Kurier Poznański zg 31 788

Emeryt

sekretny, adwokat, notarialny, sądowy, szuka posady w przedsiębiorstwie kupieckim. Biegły korespondent polsko-niem. rewindykacja, pretensji, tłumaczenia, podatki. Pierwszorzędne świadczenia, referencje. Łaskawe oferty Wally Jagielly 18, m. 7 Poznań. zg 31 698

Kucharz

kawaler, lat 46, szuka posady, chętnie do kasyna. Restauracji Zgłoszenia Kurier Poznański zg 31 694

Ekspedientka

rzeźnicza szuka posady. Oferty Kurier Poznański zg 31 810

Krawcowa

szuka posady w domu, suknie kostiumy, płaszcze, kroje, szyje — pierwszorzędne 2.— Mostowa 32 m. 6, zg 31 702

Krawcowa

domowa, szyje damską, męską, dziecięcą garderobę, również bieliznę, szuka posady. Oferty Oredownik, Poznań zg 31 255

Stenotypistka

polsko - niemiecka, biegła przyjmie zaraz posadę. Oferty Kurier Poznański zg 31 048

Kowal

kawaler poszukuje posady. — Oferty Kurier Poznański zg 30 949

27. WOLNE MIEJSCA

Nauczycielka

dobrymi poleceniami, rutynowana VI kl. powz. 13 letniej dziewczynki, znajomość gosp. domowego, na wieś zaraz. Oferty Kurier Poznański zg 31 111

Małopolanka

od 15. Zgłoszenia 4—5. Słowackiego 44 — 8. zg 31 030

Stenotypistka

bardzo biegła, rutynowana, znajdzie dorywcze popołudniowe zajęcie 4 dni w tygodniu. Oferty Kurier Poznański zg 31 490

Fryzjer (ka)

pierwszorzędna zaraz. Prusa 20, m. 4. zg 31 603

Bielizniarka

dobrze szyjąca biustonosze potrzebna. Oferty do Kuriera Poznańskiego zg 31 647

Dziewczyna

młodsza do wszystkiego potrzebna. Wierzbicice 20, m. 5. zg 31 645

Pielegniarz

dobrymi referencjami szuka posady. Oferty Kurier Poznański zg 31 296

Czeladnik

krawiecki potrzebny. Marsz. Focha 27, m. 30. zg 31 594

Fryzjerka

dzielną. Al. Piłsudskiego 19. zg 31 874

Podróżującego

na stępie poszukuje. Oferty Kurier Poznański zg 31 871

Krawcowa

potrzebna, Wyspiańskiego 9 — 17 zg 31 561

Dziewczyna

dobrym gotowaniem do wszystkiego. Cukierki, Marcina 19. zg 31 586

Czeladnik

krawiecki damski potrzebny. św. Marcina 4 — 6. zg 31 847

Panienska

do prac szycielskich filetów oraz uczenia przyjmie. Małeckiego 31/32 — 23. zg 31 866

Dziewczyna

restauracyjna potrzebna. Wierzbicice 20, restauracja. zg 31 749

Dziewczyna

do wszystkiego, kochająca dzieci. Cieszkowskiego 1, m. 2. zg 31 972

Techniczna

dentystyczna poszukiwana na wyjazd. Oferty z fotografią do Kuriera Poznańskiego zg 31 963

Kucharka

potrzebna. Dąbrowskiego 33. — Jadłodajnia. zg 31 913

Ekspedientka

branży obuwia potrzebna od zaraz. Wodna 25. zg 31 918

Fryzjerka

dzielną, uczeń, uczennicą. Piłsudskiego 9. zg 31 933

Dziewczyna

młodsza gotowaniem. Strzelecka 3a — 6. zg 31 816

Dziewczyna

do wszystkiego, gotowaniem potrzebna. Piętnastego. Dąbrowskiego 57 — 5. zg 31 821

Pierwszorzędna

kucharka potrzebna od 15 listopada, ze świadczeniami na wyjazd do Belgii. Zgłoszenia Jajna 11, m. 13, Piątek 8-go od 14 do 15 godz. zg 31 832

Dziewczyna

do wszystkiego, lat 25—30, znająca bardzo dobrze kuchnię tylko dobrymi poleceniami potrzebna zaraz do bezdzietnego małżeństwa w Gdyni. Oferty składać Ekspozytura Kuriera Poznańskiego — Gdynia pod „Dobra Kucharka”. ng 50 785

Korepetycji

francuskiego poszukuje. Chelmońskiego 18 — 4. Ng 50 400

Przychodnia

samodzielną gotującą zaraz. — Zgłoszenia Marcina 66/67 — 10. zg 31 789

Bławatnik - dekorator

młodszy na wyjazd. (Kielecki) Zgłoszenia spieszne do Kuriera Poznańskiego zg 31 862

Dziewczyna

uczniwa, czysta, pracowita, dobrymi długocześnie świadczeniami gotowaniem, praniem na wyjazd od 15. 10. Oferty Kurier Poznański p 1 239

Potrzebny

krawiec na płaszcze wojskowe pozost. dom. Poznań, Przechenna 7, m. 2. zg 31 760

Bufetowa

przystojna do lokalu, zaraz potrzebna. Casanova, Masztalarska zg 31 773

